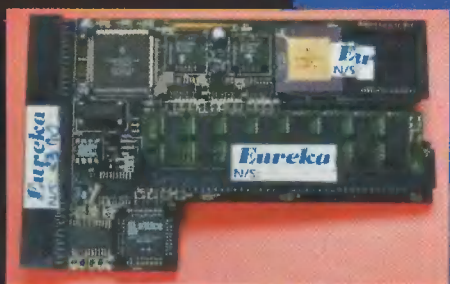




HARDWARE:

- Interfejs PCMCIA
CD-ROM dla A600/A1200



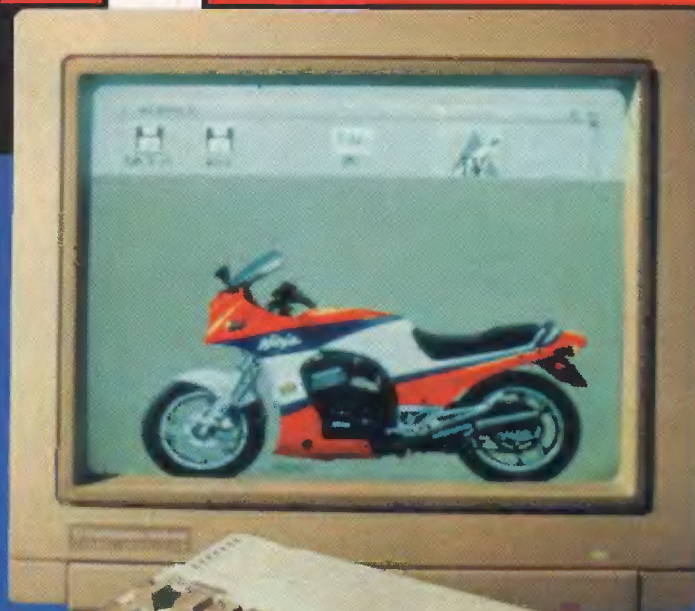
- Superdopalka MTEC T1230
- RS-232 dla C-64

SOFTWARE:

- AmiTekst Pro
- InfoNexus
- AmiSufler



- Super Hires Interlace
- Game art
- Geografia Polski



KONKURS
str. 29

No, kochani, tym razem znaczna zwyżka poziomowi, co widać na załączonych obrazkach. Co prawda nie otrzymałem żadnej grafiki do kategorii Amiga Trace, ale może to i lepiej, bo gdyby nie daj Boże okazała się niezła, to i tak miałbym kłopoty z wygospodarowaniem dla niej miejsca na dwóch kartkach przeznaczonych na nasz konkurs.

Krótko z innej beczki: dwa razy zdarzyło się, że lauréatom nie spodobały się nasze nagrody i dali temu wyraz (a raczej upust swoim niezbyt chwalebnyim uczuciom) w korespondencji. Powiem na to tylko tyle: zawsze staramy się (my, bo nie tylko ja jestem od nagród) przyznawać nagrody możliwie najbardziej atrakcyjne no i aktualnie dostępne. Przecież nie prowadzimy sklepu, zatem nie mamy na składzie tysięcy programów lub przystawek sprzętowych. Poza tym zdobywca np. piątego miejsca nie może domagać się nagrody równie cennej jak zwycięzca. I to wsio. Ah!j!

Don Pedro Konkursolini

STATYSTYKA

Amiga: 50 grafik, 11 autorów
C-64: 22 grafiki, 9 autorów

NAGRODY

AMIGA GFX

1. **Bartosz Sroka**, Jelcz-Laskowice – I nagroda (gra Civilization¹) za obrazek „Windsurfing”, a także za grafiki „Crazy” i „J. Hendrix”.
2. **Józef Dubczyński**, Mieszkowice – II nagroda (gra UFO – Enemy Unknown¹) za obrazki „Apple”, „Patrol” i „Master of Universe”.
3. **Jacek Tabor**, Bochnia – III nagroda (gra Street Fighter II¹) za piękne samochody: „BMW 850CSi” i „Jaguar XJR”.
4. **Adam Durok**, Katowice – IV nagroda (gra Syzyf²) za grafiki „Defender” i „Full Power”.
5. **Michał Błinowski**, Warszawa – wyróżnienie za śmieszny, socrealistyczny obrazek „Budo-wa”.

C-64

1. **Bohdan Juszkiewicz**, Giżycko – I nagroda (Super Expander Datalux³) za obrazek „Adventure”.
2. **Dominił Jarża**, Sosnowiec – II nagroda (j/w) za „Relaks”.
3. **Marcin Piłarski**, Złotów – III nagroda (Video System⁴) za obrazek „Małpizson”.
4. **Robert Wleczorek**, Skiemiewice – III nagroda ex aequo (gra Elvira⁵) za grafikę „Dream”.

AMIGA GFX



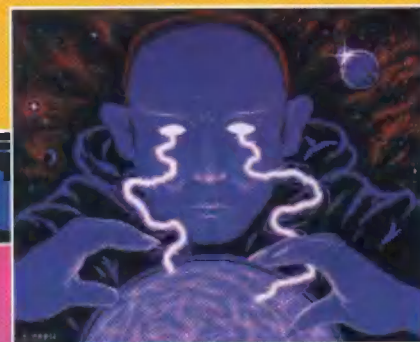
JÓZEF DUBCZYŃSKI



ADAM DUROK

Defender ▲

Full Power ►



▲ Master of Universe

◀ Patrol

▼ Apple



Jacek Tabor '95

BMW 850CSi ▲

JACEK TABOR



Jaguar XJR ▲

Cześć!

Wiem, wiem, pewnie wielu z Was najchętniej przysłałoby mi granat bez zawlecarki albo minę przeciwzłogową. Chyba już wiecie, o czym mowa? No jasne, znowu cena C&A poszła w górę. Żeby było śmieszniej, nie dalej jak w styczniu uroczyście obiecałem, że cena 2 zł za egzemplarz utrzyma się przynajmniej przez rok. To nauczka dla mnie, żeby nigdy więcej nie obiecywać czegoś, na co nie mam wpływu. Gdyby to ode mnie zależało, wydawałbym C&A za 1,50 zł, ale niestety nie zależy. Zdaję sobie sprawę, że jakiegokolwiek wytłumaczenie na nic się tu nie zda, macie pełne i jedynie słuszne prawo skłócić mnie ile wlezie. Powiem jednak, że C&A zdrożało dlatego, ponieważ zniżenacka podniosły się ceny papieru (zwiększyło się cło). Kończąc ten smutnawy wywód chciałbym serdecznie przeprosić wszystkich Czytelników i dodać, że z naszej strony robimy wszystko, by zminimalizować koszty, m.in. rozglądamy się za drukami na Zachodzie, co pozwoliłoby obniżyć cenę C&A z powrotem do 2 zł.

Z tekstów w numerze polecam zapoznanie się z możliwościami całkowicie polskiego edytora tekstu na Amigę (str. 8) oraz zarządcy plików AmiNexusa. Program ten dostępny jest na razie w Anglii, ale gdy pojawi się w Polsce to kto wie, być może stanie się groźnym konkurentem Opusa. Z programów edukacyjnych przedstawiamy m.in. dwa opracowania mapy Polski - ich przydatność ocenicie sami. Komodorowcom radzę zapoznać się z artykułem „C-64 jako urządzenie pomiarowe” na str. 34. Włos się na głowie jeży jak się pomyśli, do czego to można wykorzystać poczwierzą komode.

A jeśli nie chce Wam się czytać, a za to macie chętkę na małą łamigłówkę, to zajrzyjcie od razu na stronę 29. Znajdziecie tam układankę literową - wystarczy ułożyć literki i wysłać do redakcji, a potem poczekać na nagrodę...

Wielki Wódz

W NUMERZE



4/1995

AMIGA

- 4 Interfejs PCMCIA CD-ROM Mitsumi
- 6 Karta turbo MTEC T1230/28 RTC
- 7 Amiga Public Domain
- 8 AmiTekst Pro + AmiTekst Mini
- 10 InfoNexus
- 12 Geografia Polski v1.0
- 13 Mini Atlas Polski
- 14 Kup pan gigabajt!
- 16 AmiSufler
- 16 Fraktale (6)
- 18 Programuj w C! (3)
- 20 Z pamiętnika MEDyka (2)
- 22 Biblioteki Amigi (8)



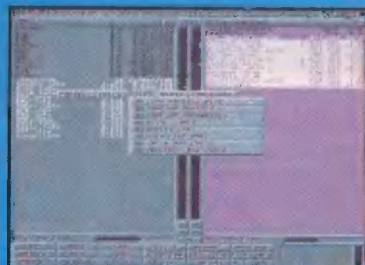
Faces by Paladin - Scena str.30

GRY

- UFO - Enemy Unknown 24
- Wing Commander 24
- Kajko i Kokosz 25
- F-16 Combat Pilot 25
- Fields of Glory 26
- Syzyf 26
- Blinky's Scary School 27
- Frutis 28
- Street Fighter 2 28
- J.W. Darts 29
- Creatures 2 29

C-64

- 30 Polskie demogrupy
- 31 RS-232 dla C-64
- 33 Super Hires Interlace V1.3
- 34 C-64 jako urządzenie pomiarowe
- 36 Jak napisać własne demo (15)
- 38 Programowanie stacji dysków (8)
- 40 Art Studio - Superhires
- 41 Hyde Park programistów (7)



InfoNexus - konkurent dla Opusa - str.10

Commodore & Amiga Magazyn użytkowników komputerów Commodore

Redakcja:

ul. Służby Polsce 4,
02-784 Warszawa
tel. 644-77-27

Redaktor naczelny: Krystian Grzenkowicz

Sekretarz redakcji: Alina Majchrzak

Zespół redakcyjny:

Robert Chojecki, Dariusz Ducki

Opracowanie graficzne:

Magdalena Piotrowska

Zdjęcia: Jerzy Stokowski

Stali współpracownicy: Sławomir Bubel,

Przemysław Cieślak, Bartłomiej Dramczyk,

Jerzy Dudek, Mariusz Ferdyn, Paweł

Kozłowski, Robert Kulisi, Sławomir

Leszczyński, Rafał Piasek,

Grzegorz Skowroński

Wydawca:

Wydawnictwo „Bajtek”,

ul. Służby Polsce 2,

02-784 Warszawa,

tel./fax (0-2) 6447737

Dział reklamy: Izabela Gula, tel. (0-2) 6447737

oraz Agencja Reklamowa

Dział prenumeraty: ul. Służby Polsce 2,

02-781 Warszawa, tel. (0-2) 6447737

DTP: Wydawnictwo BAJTEK

Druk:

Zakłady Graficzne Sp z o.o.

ul. Okrzei 5

64-920 Piła

Nakład: 70 tys. egz.

Kontakt z Czytelnikami: w każdy piątek
w godz. 13⁰⁰ — 16⁰⁰

© Wydawnictwo Bajtek 1994

Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiacji materiałów. Za treść reklam i/lub ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

UWAGA!!
ZMIANA ADRESU
WYDAWNICTWA



Super Hires Interlace - str.33



Kajko i Kokosz - świetna polska gra przygodowa
- str. 25

oraz

- SUPERSCREEN 2
- Konkurs! -
- układanka literowa 29
- Listy 44
- SUPERMARKET 46

Gdy po raz pierwszy zaprezentowano Amigę 600, zainteresowani stwierdzili zgodnie, że Commodore Inc. żyje z głową w chmurach, instalując w nowej Amidze złącze PCMCIA w wersji 2.0. używane do tej pory w notebookach PC. Jednak od czasu do czasu trafiają na nasz rynek bardzo pożyteczne urządzenia podłączane do komputera przez złącze PCMCIA. Jednym z nich jest interfejs PCMCIA CD-ROM dla A600 i A1200, umożliwiający współpracę tanich CD-ROM-ów firmy Mitsumi.

CO OTRZYMUJEMY

W pudełku znajdują się: interfejs, instrukcja obsługi, reklamówki, dyskietka z oprogramowaniem oraz przewód zasilający.

Konstruktorzy interfejsu popełnili dość poważny błąd, ponieważ niezbyt wyraźnie oznakowali końcówkę nr 1 w złączu przeznaczonym dla CD-ROM-u. Także możliwość włożenia odwrotnie przewodu danych jest sporym mankamentem, gdyż może to spowodować uszkodzenie interfejsu lub napędu CD-ROM.

Instrukcja obsługi ogranicza się do pojedynczej kartki, a reszta zeszytu to opis procesu instalacji karty Tandem (nie PCMCIA!) w Amigach ze slotami Zorro (A2000, A3000, A4000). Kartka zawiera bardzo ważne informacje, ale tylko w języku angielskim.

Na dyskietce producent umieścił zestaw sterowników kart Tandem i PCMCIA dla systemu operacyjnego Amigi, kilkanaście dodatkowych programów typu odtwarzacz płyt CD audio na czytniku CD-ROM oraz... emulator Amigi CD-32.



PARAMETRY TECHNICZNE Mitsumi LU005S

- Minimalny czas dostępu: płyta CD o średnicy 12 cm – ok. 650 ms
płyta CD o średnicy 8 cm (single) ok. 400 ms
- Maksymalna prędkość transferu: 175 KB/s
- Audio: pasmo – od 20 Hz do 20 KHz
dynamika 92 dB
- Sredni czas bezawaryjnej pracy (MTBF): 25000 godzin

Mitsumi FX001D

- Minimalny czas dostępu: płyta CD o średnicy 12/8 cm – ok. 390 ms
- Maksymalna prędkość transferu: 350 KB/s
- Audio: pasmo – od 20 Hz do 20 KHz
dynamika 94 dB
- Sredni czas bezawaryjnej pracy (MTBF): 50000 godzin

Ceny:

Interfejs PCMCIA CD-ROM dla A1200/A600 – 254 zł
Napęd CD-ROM Mitsumi LU-005S – 230 zł
Napęd CD-ROM Mitsumi FX-001D – 459 zł

Dystrybutor czytnika CD-ROM

Mitsumi LU-005S:
Ultramedia, Warszawa,
tel. (0-2) 628-80-74

Dystrybutor interfejsu PCMCIA

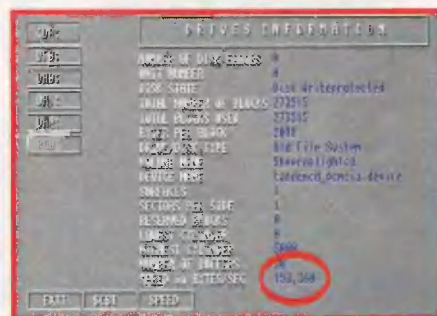
CD-ROM dla A1200/A600 oraz Mitsumi FX-001D:
EUREKA, Września,
tel. (0-66) 362-714

Średnia prędkość przesyłania danych z CD-ROM-u Mitsumi FX001D (double-speed). Dla porównania prędkość transferu z dyskietki wynosi ok. 20 KB/s, zaś z dysku twardego AT-Bus – do 1,5 MB/s.

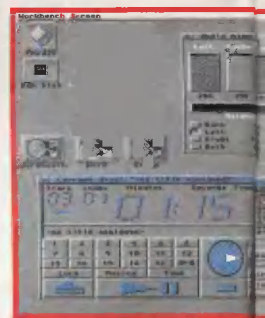
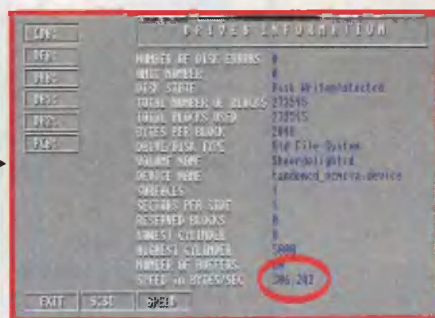
CZYTNIKI CD-ROM MITSUMI

Do rozpoczęcia zabawy z kompaktami potrzeba oczywiście czytnika. Od zaprzyjaźnionych firm otrzymaliśmy dwa napędy firmy Mitsumi: LU005S oraz FX001D. Mają one zwartą budowę (elektronika ukryta pod blachami ekranującymi), ale przeznaczono je do montażu wewnątrz komputera. W redakcji podczas testów leżały na stole niczym nie obudowane, jednak do użytku w domu warto wykonać obudowę, np. wykorzystać od starego napędu 5,25".

LU005S i FX001D różnią się przede wszystkim szybkością przesyłania danych. Pierwszy osiąga maksymalnie 175 KB/s (single-speed), drugi 350 KB/s (double-speed). Również czas dostępu do danych jest różny. W LU005S wynosi minimalnie 650 ms, w FX001D – 390 ms. Obydwa napędy pracują w standardzie ISO 9660 z rozszerzeniem High Sierra, czyli tak jak wszystkie CD-ROM-y amigowskie.



▲ Średnia prędkość przesyłania danych z CD-ROM-u Mitsumi LU005S (single-speed)



czyli interfejs

PCMCIA CD ROM MITS

INSTALACJA I DZIAŁANIE

Instalacja jest dosyć prosta. Do interfejsu podłączamy przewód wykonany w formie taśmy, tak by żyła oznaczona na czerwono znajdowała się przy pinie nr 1 (trzeba uważnie obejrzeć płytkę elektroniki interfejsu). Drugi koniec przewodu wkładamy do gniazda CD-ROM-u (wykonano specjalne nacięcie uniemożliwiające odwrotne włożenie wtyczki), podłączamy przewód zasilający, wkładamy interfejs do szczeliny PCMCIA, włączamy zasilanie napędu i komputera. Następnie z dyskiety instalujemy odpowiedni sterownik oraz dodatkowe oprogramowanie: odtwarzacz płyt audio CD, narzędzie do wysuwania kieszeni napędu CD-ROM z Workbench, program sprawdzający obecność płyty w czytniku i inne przydatne programiki (oddzielnie przegrywamy emulator CD-32). Następnie wkładamy do czytnika kompakt i po chwili pokazuje się ikonka z nazwą płyty.

Na pierwszy ogień poszły płyty pecetowe, potem macintoshowe, a w końcu przeznaczone dla CDTV i CD-32. Z odczytem nie było żadnych problemów.

Większość programów przeznaczonych dla CDTV plus A570 pracowała normalnie na A1200, kłopoty zaczynały się w momencie jednoczesnego odczytu danych i muzyki. Z kolei niektóre programy dla CD-32 uruchamiały się bez emulatora, np. Diggers lub Emerald Mines.

W czasie testów nie stwierdziłem żadnych problemów z transmisją danych, ani na A1200, ani na A600. Interfejs współpracował znakomicie z dostarczonymi napędami Mitsumi.

ZGODNOŚĆ Z CD-32

Dyskietka instalacyjna zawiera wersję demonstracyjną pakietu emulatora programowego konsoli CD-32. Z góry uprzedzam, że wymaga przynajmniej procesora 680EC20. Tak więc nie ruszy na standardowej A600. Emulator pozwala również

na używanie stacji dysków i dysku twardego A1200 jako dodatkowych urządzeń podłączonych do CD32.

Wszystkie programy przeznaczone dla CD-32, które akurat były w redakcji, pracowały na emulatorze poprawnie. Jedynie pozycje, np. Microcosm, używające intensywnie emulowanego układu Akiko, zaistalowanego w oryginalnej konsoli (pozwalającego na współpracę z CD-ROM-em), powodowały wyłączenie dźwięku. Po prostu w trakcie zabawy nie słyhać muzyki, a odtwarzanie grafiki jest nieco wolniejsze niż w oryginale. Natomiast programy nie wymagające obecności Akiko działały szybciej (dzięki obecności FastRAM-u w redakcyjnej A1200) niż na oryginalnej CD-32, np. Global Effect, Diggers, UFO itp.

Wersja demonstracyjna emulatora CD-32 działa jednak tylko 5 minut, ponadto nie emuluje dobrze joypadu (w niektórych grach trzeba podłączyć oryginalny).

KTÓRY NAPĘD CD-ROM WYBRAĆ?

Oczywiście zależy to od potrzeb użytkownika. Jeżeli tylko do czytania danych (archiwum), słuchania muzyki z CD i ewentualnie używania wybranych programów na CDTV i A570, to wystarczy pojedynczej prędkości. Posiadacze A1200 powinni zdecydować się na szybszy napęd. Pozwoli on w pełni wykorzystać A1200 i "udawać" CD-32, która wymaga szybkiego czytnika kompaktów.

KUPIĆ - NIE KUPIĆ?

Użytkownicy A600 lub A1200, moim zdaniem, powinni zaopatrzyć się w interfejs i jeden z prezentowanych napędów CD-ROM. Zyskają wówczas dostęp do gigabajtów danych, w tym i do wartościowego oprogramowania Public Domain czy Shareware oraz okazałej biblioteki gier (oczywiście po zarejestrowaniu emulatora), tym bardziej, że ceny płyt CD-ROM nie są zbyt wygórowane i stale spadają. Można ubolewać tylko nad ceną zestawu, ponieważ interfejs PCMCIA oraz napęd CD-ROM kosztuje więcej niż CD-32.

Robert Chajewski

Amiga w roli odtwarzacza płyt audio CD!

MITSUMI dla A600/A1200



TimSoft
ul Kościuszkowców 8
75-350 KOSZALIN
☎ (0-94) 43-35-82



SLATERMAN

Niezwykle wciągająca gra platformowa. Sterujesz postacią kosmonauty, którego zadaniem jest pozбиieranie gwiazdek porożrzucanych na kilkudziesięciu planetach.
Recenzje:
Top Secret 12/94,
Secret Service 2/95.

A oto pełna oferta programów naszej firmy: CENY ZAWIERAJĄ PODATEK VAT

COMMODORE C-64/128

Chemia - 58 000 zł (5,80zł)

25 tematów z zakresu materiału szkoły podstawowej i pierwszych klas szkół średnich. Recenzja: C&A nr 6/94

Geografia - 58 000 zł (5,80zł)

18 tematów z zakresu materiału szkoły podstawowej i pierwszych klas szkół średnich. Recenzja: C&A nr 6/94

Historia - 58 000 zł (5,80zł)

17 tematów z zakresu materiału szkoły podstawowej i pierwszych klas szkół średnich. Recenzja: C&A nr 6/94

Ortotris - 58 000 zł (5,80zł)

Gra ucząca poprawnej pisowni wyrazów, przypominająca popularny TETRIS.

Dr Mad - 58 000 zł (5,80zł)

Gra zręcznościowa.

Drip - 58 000 zł (5,80zł)

Gra zręcznościowa. Pozbijaj monety rozsiane w najdziwniejszych, często niedostępnych miejscach. Recenzja: Top Secret 12/94, Secret Service 2/95.

Eternal - 58 000 zł (5,80zł)

Revelacyjna gra zręcznościowa. Grafika na najwyższym poziomie, wiele etapów. Recenzja: Secret Service 2/95.

Klemens - 58 000 zł (5,80zł)

Rozbudowana gra zręcz. Bohater w pełnym niebezpieczeństwie świecie. Recenzja: C&A 8/94, Secret Service 11/94.

Kość i Poker - 58 000 zł (5,80zł)

Dwie doskonałe gry. Recenzja: Top Secret 10/94, C&A nr 9/94.

Later - 58 000 zł (5,80zł)

Gra zręcznościowa. Wyprowadź bohatera z lochu.

Lazarus - 58 000 zł (5,80zł)

Pik Colonel w bazie strzeżonej przez zbuntowane roboty. Opis i mapa Top Secret nr 7/94.

Slaterman - 58 000 zł (5,80zł)

Gra zręcz. Przez nieuważne postrzącałeś gwiazdy na pobliskich planetach. Naprawienie szkód zajmie Ci wiele czasu. Recenzja: Top Secret 12/94, Secret Service 2/95.

Triada - 58 000 zł (5,80zł)

Zestaw trzech gier logiczno-zręcznościowych.

Hardtrack Composer - 75 000 zł (7,50zł)

Doskonały, profesjonalny edytor muzyczny. Tworzenie muzyki do gier, dem itp. Szczegółowa instrukcja.

AMIGA

English Tester - 125 000 zł (12,50zł)

Wspomaga naukę słówek, zwrotów i idiomów. Możliwość tworzenia własnych lekcji. Recenzja: CA 2/95, Amiga 1/95.

Ortotris - 125 000 zł (12,50zł)

Gra ucząca poprawnej pisowni wyrazów, przypominająca popularny TETRIS.

Deutsch Tester - 125 000 zł (12,50zł)

Wspomaga naukę słówek, zwrotów i idiomów. Możliwość tworzenia własnych lekcji. Recenzja: AMIGA 11/94, CA 2/95.

Historia - 125 000 zł (12,50zł)

Szkola podstaw. i pierwsze klasy szkół średnich. Urozmaicona forma graficzno-dźwiękowa. Recenzja: AMIGA 11/94.

Clach Bach - 125 000 zł (12,50zł)

Program edukacyjny dla dzieci w wieku przedszkolnym. Puzzle, cymbalki i kolorowe wycinanki.

Super Dater - 125 000 zł (12,50zł)

Słownik polsko-angielski.

Super Dater - 125 000 zł (12,50zł)

Słownik angielsko-polski.

Super Dater - 125 000 zł (12,50zł)

Słownik polsko-niemiecki.

Super Dater - 125 000 zł (12,50zł)

Słownik niemiecko-polski.

Ami Puzzle - 125 000 zł (12,50zł)

Dwa dyski! Ćwicz pamięć i spostrzegawczość.

Koło Szczęścia - 125 000 zł (12,50zł)

Dopisywanie własnych haseł. Recenzja: AMIGA 12/93.

Magic Coins - 125 000 zł (12,50zł)

Gra logiczna. Możliwość tworzenia własnych planów. Gra dla jednej lub dwóch osób. Recenzja: AMIGA 11/94.

Master Mind - 125 000 zł (12,50zł)

Znana gra logiczna. Realistyczna grafika. Doskonała muzyka i synteza mowy. Recenzja: C&A 9/94, AMIGA 11/94.

Miećce Valdgra II - 125 000 zł (12,50zł)

Gra przyg.-zręcznościowa. Król Aldir musi uwolnić swe plemię od ciemnicy-Krwawego Żenona. Recenzja: AMIGA 11/94.

Zenek Saper - 125 000 zł (12,50zł)

Wciągająca gra logiczna. Opie dla 1 lub 2 graczy.

Mnemotron - 169 000 zł (16,90zł)

Odszukaj na ekranie pary fantastycznie kolorowych animacji. Świetne podkłady muzyczne. Gra dla 1 lub 2 osób.

Teo - 150 000 zł (15,00zł)

Dynamiczna i wciągająca gra zręcznościowa. Trzydzieści długich i urozmaiconych poziomów.

Geografia - 125 000 zł (12,50zł)

Szkola podstaw. i pierwsze klasy szkół średnich. Urozmaicona forma graficzno-dźwiękowa.



ZASADY SPRZEDAŻY WYSYŁKOWEJ

Ceny obowiązują do ukazania się następnego numeru pisma.

- ✳ Zamówienia, koniecznie z dopiskiem CA, prosimy przysyłać na kartkach pocztowych lub kartach rejestracyjnych, dołączanych do części naszych programów. Należy podać swój dokładny adres, tytuły zamawianych programów oraz rodzaj komputera. Termin realizacji - do 21 dni.
- ✳ Ponieważ sprzedajemy programy w niskich cenach, zmuszeni jesteśmy doliczać koszty pocztowe do ceny przesyłki. Zdając sobie sprawę z niedogodności takiego rozwiązania wprowadziliśmy system zniżek. Tak: przy zakupie dwóch programów oszczędzą Państwo 5% ceny programu, przy zakupie trzech - 8%. Kupując jednorazowo pięć programów zaoszczędzą Państwo aż 10% !!!
- ✳ UWAGA: zamówienie przysłane na karcie rejestracyjnej uprawnia do dodatkowego 5% rabatu. Zakup min. dwóch takich samych programów (doskonały prezent) to dodatkowo 3% rabatu. Kupując u nas wysyłkowo programy otrzymasz kupony-nałepki, które naklejone na kartkę pocztową z zamówieniem dają dodatkowe korzyści. Szczegółę zachęcamy do zakupów większych niż 1 szt., gdyż koszt wysyłki jest naprawdę wysoki. Katalogów nie wysyłamy - przedstawiona oferta obejmuje wszystkie nasze programy.

O tym, że Amiga 1200 jest znakomitym systemem, nikogo nie trzeba przekonywać. Programy działają na niej sprawnie i szybko, ale mimo wszystko do niektórych zastosowań jej moc obliczeniowa jest niewystarczająca. Problem ten można rozwiązać kupując kartę niemieckiej firmy M-TEC o symbolu T1230/28 RTC.

Standardowo karta wyposażona jest w pełną wersję procesora MC68030. Oznacza to, że zawiera układ MMU pozwalający tworzyć pamięć wirtualną na dysku. Na karcie znajdują się także dwa gniazda umożliwiające montaż koprocatora (do wyboru: w obudowie PLCC lub PGA), gniazdo do podłączenia jednego 72-pinowego modułu SIMM o pojemności 1, 4 lub 8 MB, zegar czasu rzeczywistego oraz, po drugiej stronie płytki, dodatkowe gniazdo (niestety, w instrukcji nie jest wyjaśnione do czego służy, być może do podłączenia karty SCSI?).

Karta, którą testowałem, wyposażona była w 8 MB 32-bitowego fastu i koprocator MC68882 taktowany zegarem 50 MHz.

INSTALACJA

Cała elektronika karty znajduje się od strony klapki (spodu komputera), która wprawdzie daje się zamknąć, ale po tej operacji jest wyraźnie wypukła. Na początku zastanawiałem się, czy nie będzie to miało wpływu na pracę Amigi, ale przez cały czas testu wszystko działało znakomicie.

ZAGINIONY W AKCJI

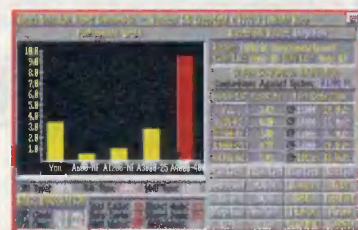
Wreszcie nadszedł moment, w którym mogłem włączyć komputer. Jak zwykle podczas bootowania pokazał się program AWS oznajmiając ku mojej radości, że na pokładzie mojej Amigi znajduje się procesor 68030 i koprocator 68882 razem z 10 MB pamięci.

Na pierwszy ogień poszły moje ulubione dema. Faktycznie większość z "męczących" procesor efektów działała szybciej (tak na oko trzy-cztery razy szybciej niż na gołej Amidze), ale było też kilka demek, które nie chciały działać. Podczas pracy

z użytkami zauważyłem czterokrotny (w stosunku do A1200 z fastem – dwukrotny) wzrost prędkości.

Przyszła pora na sprawdzenie, jak zachowuje się koprocator matematyczny. Samo posiadanie koprocatora nic nie daje, dopóki nie zacznie się używać wersji programów przeznaczonych specjalnie dla FPU. Tym razem wzrost prędkości, zwłaszcza w programach wykonujących duże ilości obliczeń matematycznych, takich jak ray-tracery czy programy do obróbki grafiki (szczególnie wektorowej), był kolosalny. Dla przykładu policzenie w programie Maxon Cinema 4D sceny, która na A1200 z fastem liczyła się ponad dwadzieścia godzin, M-TEC-owi zajęło nieco powyżej godziny.

Oczywiście Amiga to nie tylko praca, ale także rozrywka. Postanowiłem zatem sprawdzić, jak w obecności opisywanej dopalki będą się zachowywać gry. Wszystkie, które testowałem (ponad trzydzieści tytułów), współpracowały z kartą bezproblemowo, jedynym programem, który sprawiał pewne kłopoty był Super Star Dust.



Mimo, iż w instrukcji zaznaczone jest, że rozszerzenie pamięci o więcej niż 4 MB uniemożliwia wykorzystanie złącza PCMCIA, udało mi się podłączyć do tego złącza interfejs i grabber FG24, który działał bez problemów. Niestety, nie miałem PCMCIA z RAM-em i nie mogłem sprawdzić, czy dodatkowo będzie widziana pamięć.

GLÓD PAMIĘCI

Podczas zabawy zapragnąłem sprawdzić, jak czuje się człowiek, którego Amiga ma 20 MB pamięci, oczywiście częściowo wirtualnej. Ponieważ nie bardzo wiedziałem, jak skonfigurować tę pamięć, sięgnąłem po instrukcję. I tu spotkała mnie przykra niespodzianka... instrukcja była tylko w języku niemieckim, a że jest mi on znany tak dobrze, jak multitasking pecetowcom...

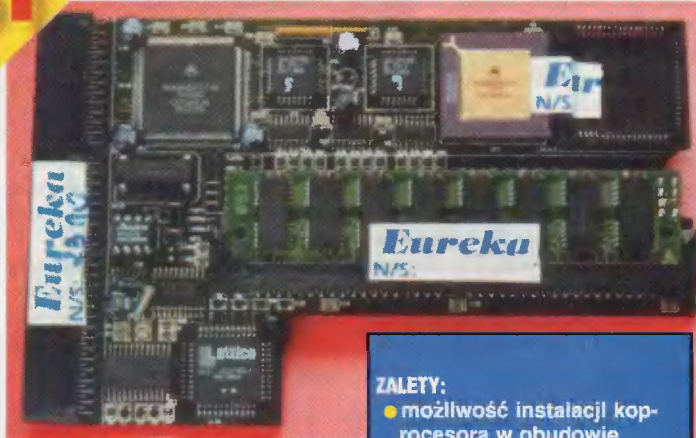
Skoro instrukcja okazała się nieprzydatna, postanowiłem sięgnąć po

znajdującą się w komplecie dyskietkę. Niestety, znalazłem tam tylko 3 programy testujące szybkość komputera (AIBB, SYSINFO i jeszcze coś niemieckiego) oraz program SetCPU, który daje możliwość sprawdzenia stanu procesora i kontrolę cache'ów. Uparłem się jednak i postanowiłem w pełni wykorzystać możliwości, jakie dawał mi M-TEC.

Po przejrzaniu kompaktów Aminet Share 3 i 4, znalazłem

wykorzystujących koprocator jeszcze bardziej zwiększa wydajność, w niektórych wypadkach nawet kilkakrotnie. Dzięki przemysłowej konstrukcji karta pozwala na dalszą rozbudowę (moduł SCSI). Możliwe jest też samodzielne zamontowanie przełącznika pozwalającego wyłączyć dopalkę, co jest ważne w przypadku niektórych gier i dem.

Kartę tę można z powodzeniem polecić wszystkim, którzy chcą swoją Amigę wykorzystywać do poważniejszej



ZALETY:

- możliwość instalacji koprocatora w obudowie PLCC lub PGA
- pełna wersja procesora 68030 (z MMU) pozwalająca na założenie pamięci wirtualnej
- możliwość dorobienia przełącznika wyłączającego kartę

WADY:

- instrukcja tylko w języku niemieckim
- brak programu do obsługi MMU
- problem z domknięciem klapki przykrywającej złącze na spodzie Amigi

łem kilka programów, które pozwalałyby rozwiązać mój problem. Okazało się, że najlepszym z nich jest shareware'owy program VMM autorstwa Martina Apela. Już w kilka minut po jego uruchomieniu mój system był bogatszy o 15 MB pamięci. Teraz to dopiero można było szaleć. Uruchamianie naraz kilku programów "pożeraczy pamięci" oraz obróbka DUŻYCH bitmap na ADPro przestały być problemem. Większość programów działała bez zarzutu, jedynie SetCPU z dołączanej dyskietki zawieszał system.

PODSUMOWANIE

Reasumując: karta M-TEC T1230/28 RTC jest dobrym rozwiązaniem pozwalającym znacznie zwiększyć moc obliczeniową Amigi 1200, a posiadaczom twardego dysku rozwiązać problem z brakiem pamięci. Z testów wynika, że w stosunku do "gołej" 1200 szybkość wzrasta czterokrotnie, a zastosowanie programów

szej pracy, zwłaszcza do zadań wymagających wielu obliczeń zmiennopozycyjnych. Z T1230 tysiącdwusetka przeobraża się w komputer szybszy od Amigi 3000, znacznie podnosząc komfort pracy.

Rafał Piasek

Cena:

Pełna wersja (opisywana) – 2041 zł
„Goła” karta – 484 zł
Koprocator 50 MHz – 429 zł
8 MB SIMM – 1128 zł

Dystrybutor:

EUREKA, Września

Karta turbo

M-TEC T1230/28 RTC

ZESTAW 5

3 dyski

Czołem! W tym miesiącu kolejna garść używek, i tak samo jak miesiąc temu, w formie archiwów lha. Wszystkie trzy dyski są zapisane w formacie OFS.

DYSK 1

◆ ABCDir v3.0

File Manager, tyle że zupełnie inny od wszystkich znanych. Autor: Marc Dionne. Wymagania: Kickstart 2.0 lub wyższy.



◆ Dont v1.1

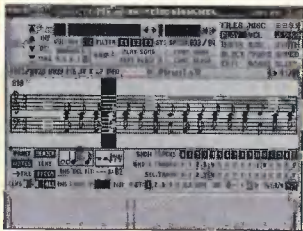
Dont, czyli *do nothing*. Jak sama nazwa wskazuje, jest to program, który... nic nie robi. Uwaga! Dont v1.1 jest programem typu SEXware, to znaczy, że jeżeli z niego korzystamy, jesteśmy zobowiązani przesłać autorowi e-mailem swoją najładniejszą siostrę.

◆ MED v3.22

Opisywany w cyklu "Z pamiętnika MEDyka" na łamach C&A, doskonały program muzyczny. Autor: Teijo Kinnunen.

◆ OctaMED v2.0

Jeszcze jeden program muzyczny tego samego autora. Umożliwia tworzenie 8-ścieżkowych utworów, ma również wbudowany edytor nutowy.



◆ ShutDown v1.4

Procedura ułatwiająca wywołanie resetu za pomocą klawiatury lub komendy. Autor: Tom De Voeght.

DYSK 2

◆ AASTarter v1.1

Program działający na monitorach typu VGA. Po jednokrotnym uruchomieniu AASTarter uruchamia wszystko w wybranym trybie graficznym, łącznie z boot-menu. Autor: Stefan Sherer. Wymagania: Kickstart 3.0.

◆ Colori v1.1

Nieco zmodyfikowana wersja znanej i bardzo dobrej gierki Crillion (C-64) na Amigę. Do przejścia 10 obszernych plansz. Gra działa poprawnie na Amigach wyposażonych w Kickstart 1.3 i 2.0 oraz (po drobnych przeróbkach) na A1200. Autor: Christian Krauss.

◆ Navigator

Ciekawy programik umożliwiający podróżowanie po wektorowych światach. Autor: Michael den Outer. Wymagania: Kickstart 2.0 lub wyższy, kości AGA, procesor 68020 lub wyższy.

◆ RO v0.90

Jeszcze jeden filemaster o dosyć pokaznym zestawie opcji. Autor: Olivier Rummeyer. Wymagania: Kickstart 2.0 lub wyższy, MUI.



◆ Protracker v2.3a

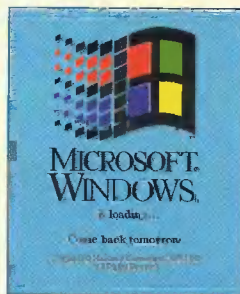
Tego programu (muzycznego) chyba nie trzeba przedstawiać. W tej wersji działa poprawnie na kościach graficznych AGA.

◆ U Paint

Prosty programik graficzny napisany w GFA BASIC-u dla komputerów z układami graficznymi AGA. Możemy rysować w trybach lo-res i hi-res obrazki w 256 kolorach. Autor: Andreas Meinert. Wymagania: Kickstart 3.0, AGA.

◆ WinPics

Kilka zabawnych przeróbek logo Windows'ów.



◆ ZX v4.7

Jeszcze jeden emulator spektrusa, tym razem działający na dowolnej Amidze. Autor: Jeroen Kwast.

DYSK 3

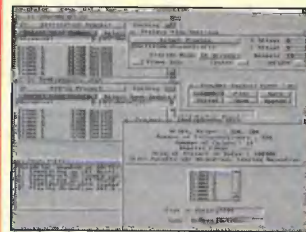
◆ FastView v1.30

Obecnie najszybsza "wyświetlarka" do formatów IFF, GIF, JPG. Autor: John Hendrix. Wymagania: Kickstart 2.0 lub wyższy, ECS lub AGA.

◆ MainActor v1.53

Najlepszy shareware'owy program o modułowej budowie, służący do

przetwarzania animacji. Rozpoznaje m.in. formaty: Anim (3, 5, 7, 8, Brush, J), FLC, FLI oraz Video for Windows. Autor: Markus Moenig. Wymagania: Kickstart 2.0 lub wyższy.



◆ MFS v1.2

Commodity łączące w jedno urządzenie napędy DFO: i PC0:. Autor: Nicola Salmoria. Wymagania: Kickstart 2.0 lub wyższy, Workbench 2.1 lub wyższy.

◆ MUIMouseMeter v3.12

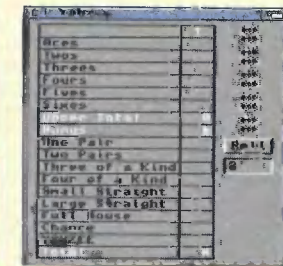
Zabawny programik, który pozwala sprawdzić, ile kilometrów dziennie "przebiega" mysz podłączona do komputera. Autorzy: Wolfgang Breyner i Michael Maltz. Wymagania: Kickstart 2.0 lub wyższy, MUI.

◆ MultiStartup v1.0

Programik umożliwiający wybór startu. Autor: Eric Bayer. Wymagania: Kickstart 2.0 lub wyższy.

◆ Yazee

Gra w kości. Autor: Lorens Younes. Wymagania: Kickstart 2.0 lub wyższy.



Jak zamawiać?

Zestawy sprzedawane są zawsze w całości. Aby zamówić dyskietki, należy:

- wypełnić WYRAŹNIE kupon.
- wpłacić odpowiednią kwotę (wg zasady: liczba dyskietek x 5 NOWYCH zł, lub 50000 starych, np. w przypadku zestawu 2 będzie to 15 NOWYCH zł, albo 150000 starych) przekazem na nasze konto.
- kupon i kopię odcinka przekazu wysłać na nasz adres:

Wydawnictwo BAJTEK
ul. Rapperswilska 12
03-956 Warszawa
z dopiskiem AMIGA PD

Nr konta:
PBK S.A. IX Oddział Warszawa
370031-534488-131

ZAMÓWIENIE

imię i nazwisko

ulica i nr domu

kod pocztowy

miasto (miejscowość)

Zamawiam:

zestaw nr	1	2	3	4	5
szt.					

Dziedzina edytorów tekstu jest wyjątkowo zaniedbana przez krajowych programistów. Z tym większą przyjemnością zaprezentuję Wam nowy polski edytor produkcji krakowskiej firmy Twin Spark Soft.

Początki bywają przykre

Nie sugerujcie się za bardzo tymi słowami. Na razie nie będę mówił o samym edytorze tekstu, a jedynie o przygotowaniach do pracy, podczas których wystąpiły pewne komplikacje. Program sprzedawany jest na trzech dyskietkach, do których dołączona jest przystępnie napisana instrukcja. Instalacji na dysku twardym dokonuje się za pomocą programu Installer (nareszcie ktoś popiera standardy!). I w tym momencie ostrzeżenie dla użytkowników systemu 3.0: podczas instalacji program bez żadnych pytań instaluje na partycji Workbench biblioteki asl, gadtools13, iff, ifffarse, matheedoubbas, mathtrans, powerpacker, reqtools, rexxsupport, rexxsyshb, nie oglądając się na fakt, że posiadamy już nowsze wersje tych plików. Podobnie dokopiowuje do katalogu C przestarzałą wersję komendy assign. Niech no ja dorwę autora tego skryptu, który zwyczajnie kaszani system.

Uruchomienie programu

Oprócz wymienionej żonglerki skrypt instalacyjny kopiuje na dysk twardy sam program, pozwala także zainstalować polskie fonty (AmigaPL), używając do tego oczywiście komend z systemu 2.0, oraz pliki niezbędne do pracy ze słownikiem i thesaurusem. Oprócz tego możemy wybrać zestaw ikon dołączanych do programu: dla WB 1.3, 2.0, a także coraz bardziej popularne ikony pod MagicWB. Po wykonaniu tych czynności i (op-

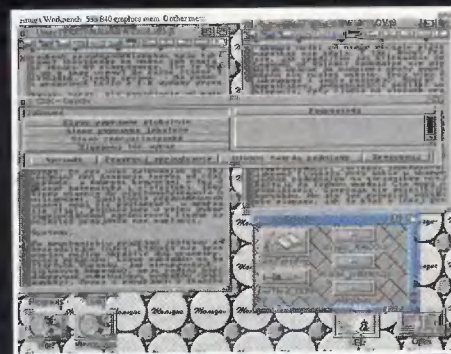
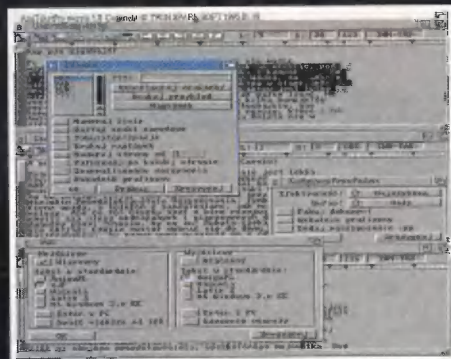
Pozostałe informacje wyświetlane na listwie określają wiersz i kolumnę, w której znajduje się kursor, kod ASCII znaku, na którym stoi kursor, oraz tryb pracy: zmiany w dokumencie, tryb wstawiania, przenoszenie wyrazów, włączenie lub wyłączenie klawiatury numerycznej, włączenie pakowania dokumentów, zastępowanie tabulatorów spacjami, włączenie automatycznego zapisu, tworzenie kopii pliku oraz zapisywanie znaczników w pliku tekstowym.

Poniżej widnieje listwa, na której zaznaczone są pozycje tabulatorów (zmieniane je za pomocą myszy i maksymalnie może ich być 40) oraz położenie marginesów. Po lewej lub po prawej stronie możemy ustawić suwak służący do przesuwania tekstu. Nie radzę klikać na listwie, gdy w pamięci jest tekst krótszy od wymiarów okna. Z niewiadomych przyczyn cały tekst przesunie się w górę, a przywrócić go na ekran będzie można jedynie przesuwając kursor w górę.

Pliki i wydruk

W pierwszym menu znajduje się szereg operacji dotyczących plików, a więc: czyszczenie aktualnego okna (z pytaniem bezpieczeństwa), wczytanie nowego pliku i dołączenie go (począwszy od pozycji kursora do edytowanego tekstu), zapisywanie pliku i zapisanie pod określoną nazwą, a także operacje specjalne: zmiana nazwy pliku na dysku oraz kasowanie pliku. Wszystkie te operacje działają zupełnie sprawnie. Jedynie podczas dołączania pliku do dość pokaźnego tekstu (20000 wierszy) kursor zachowywał się dziwnie, mianowicie po dołączeniu nowego dokumentu przeskakiwał do jakiejś pozycji w pliku, zamiast stać spokojnie na końcu.

Kolejne opcje dotyczą okienek: można zamknąć okno lub otworzyć nowe. Udało mi się otworzyć maksymalnie 13 okienek



AmiTekst Pro - polski

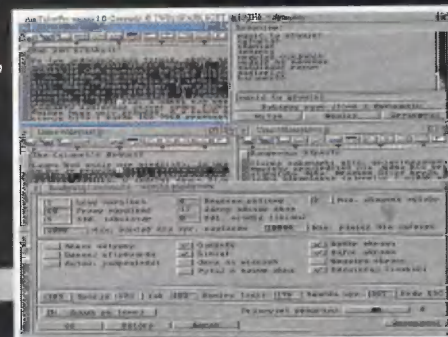
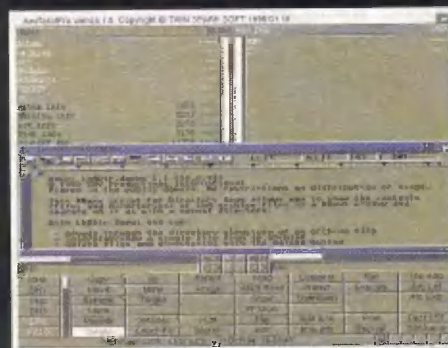
ejonalnie) uporządkowaniu spustoszenia, jakiego dokonał skrypt instalacyjny, możemy z powodzeniem uruchomić edytor. Surprise! – to ja, Twoje zabezpieczenie przed piractwem – czyli na początek sprawdzanie kodów. Gdyby działało się tak przy każdym uruchomieniu edytora, to z przyjemnością wywaliłbym go na śmietnik. Ale tak nie jest. Po jakimś czasie częstotliwość sprawdzania kodów zmniejsza się (producent pomyślał też o nalepce z kodami na dyskietkę i za to mu chwała). Niestety, podczas uruchamiania AmiTeksu musimy odbezpieczyć partycję DH0:, gdyż program po przejściu przez zabezpieczenie modyfikuje swój plik konfiguracyjny.

Już na samym początku zauważamy kilka ciekawostek. Po pierwsze na ekranie Workbench pojawia się ikona Amitekstu (tzw. appicon) umożliwiająca przejście do edytora, a także po przeniesieniu na nią dowolnego pliku tekstowego wykonanie operacji równoważnej wczytaniu go do edytora. W ten sam sposób można postąpić z kilkoma plikami, ale uwaga: zdarza się, że AmiTekst w czasie tej operacji wiesza się.

Po drugie – mamy możliwość uruchomienia AmiTeksu na ekranie Workbench, na własnym ekranie lub na innym ekranie publicznym (np. Opusa). W gruncie rzeczy daje to szereg nowych możliwości (wliczając w to wykorzystanie edytora jako pomocy podczas pracy z innymi programami) bez konieczności przechodzenia do innego ekranu.

Action, please...

Na ekranie, w okienku umieszczono 12 gadżetów, ułatwiających dostęp do niektórych opcji z pull-down menu, a mianowicie: wczytywanie, zapisywanie pliku, otwieranie nowego okna, operacje na blokach oraz funkcje formatujące tekst. Układ tych gadżetów można definiować wybierając jedną z 64 opcji zawartych w menu. Uważam, że udogodnienie to jest rewelacyjne i znacznie poprawia komfort pracy.



niszczone są wszystkie znajdujące się w pamięci dokumenty!

Ostatnie dwie pozycje w omawianym menu dotyczą wydruku. Pierwsza z nich rozpoczyna drukowanie dokumentu bądź zaznaczonego bloku, druga służy do konfigurowania drukarki. Podstawowe parametry dotyczą: numerowania linii, zastępowania polskich znaków (ma to sens, gdy pracujemy z drukarką, której w żaden sposób nie można zmusić do drukowania po polsku), numerowania stron (począwszy od zadanej wartości), zatrzymywania wydruku co stronę, wskazywania postępów pracy, a także przełączenia wydruku na znormalizowany maszynowy PPS (jedynie, co można z nim zrobić, to wycentrować go). Oczywiście, wydruk możemy skierować do wybranego urządzenia logicznego, a mianowicie do PRT, SER, PAR i dowolnego innego.

Ostatnia, niezmiernie przydatna opcja dotyczy modyfikacji kodów sterujących drukarką. Na ekranie wyświetlana jest pełna lista podstawowych kodów dotyczących sterowania wydrukiem. Jest ich 75 plus kody rozszerzone, które mogą być wysłane bezpośrednio do drukarki z pominięciem driverów. Niestandardową drukarkę można zmusić do pracy, jeżeli zna się jej kody sterujące. Stworzone zestawy kodów można przechowywać na dysku.

Operacje na blokach

Po zaznaczeniu bloku tekstu (za pomocą myszy) można wykonać na nim następujące operacje: wyciąć, skopiować, wstawić lub skasować (bez kopiowania do bufora). Zawartość bufora można zapisać na dysku lub oczyścić cały bufor. Podobne operacje (oprócz nagrywania i kasowania bufora) wykonuje się na liniach, plus skasowanie linii od położenia kursora do końca. Możliwe jest także określenie numeru systemowego clipboard, którym AmiTekst będzie się posługiwał, wobec czego w ten sposób wyciętymi blokami może operować zupełnie inny program.

Niedogodnością jest sztywne ograniczenie długości linii do 997 znaków (tyle udało mi się wpisać). Powyżej tej długości linie są dzielone.

Wyszukiwanie i zastępowanie

To jedna z bardzo dobrze wykonanych opcji w tym programie. Oprócz wyszukiwania i zastępowania umożliwia ignorowanie wielkości liter, szukanie tylko w wyrazach, użycie jako wzorca zadanego bloku, podświetlenie znalezionej wyrazu, wyszukiwanie w obu kierunkach, a także wyszukiwanie do momentu znalezienia ustawionego znacznika (kończącego poszukiwania). Jest tu także opcja wyszukująca i kontrolująca poprawność występowania nawiasów (tzn. równa liczba otwartych i zamkniętych nawiasów), umożliwiająca ustawienie do 10 znaczników ułatwiających przemieszczanie się po tekście oraz przejście do linii i pozycji (znak, licząc od początku tekstu) w dokumencie. Wszystkie wymienione operacje działają bardzo szybko.

Kody specjalne, poruszanie się po tekście i formatowanie

Dodatkowe możliwości AmiTekstu to: wpisywanie kodów ASCII (analogiczne, jak w CED-zie), wstawianie kodów sterujących drukarki pomiędzy tekst (mogą być one ukryte, by nie wpływały na czytelność dokumentu), wstawianie do tekstu aktualnego czasu i daty.

Jeśli chodzi o ruch kursora, to AmiTekst jest nie do pobicia. Zarówno z menu,

Z COR-em można pracować uruchamiając procedurę sprawdzania po napisaniu całego dokumentu, lub też włączyć sprawdzanie na bieżąco, tzn. każdy wpisany wyraz będzie od razu sprawdzany przez słownik. Podczas pracy słownika na ekranie wyświetlane jest jego niezależne okienko. Po znalezieniu błędnego wyrazu możemy go poprawić ręcznie w okienku dokumentu (kursor zostaje przesunięty na ten wyraz), wyszukać za pomocą COR-a słowa podobne, a następnie kliknąć na poprawnej formie (o ile jest), zapamiętać słowo jako poprawne globalnie (tzn. dopisać je do słownika uzupełniającego, który będzie brał udział w sprawdzaniu wszystkich dokumentów), dopisać do słownika lokalnego (dołączanego jedynie do konkretnych dokumentów), dołączyć do słownika specjalistycznego (który w razie potrzeby można wczytać), zignorować wyraz (do końca tekstu będzie

Słowniki COR-a, poza głównym, to najwyklesze pliki tekstowe, które można poprawiać ręcznie trzymając się alfabetycznego porządkowania wyrazów. COR w głównym słowniku przechowuje 140000 wyrazów, co wraz z metodami redukcji pozwala na rozpoznanie ok. 500000 wyrazów.

Zdarzają się w życiu takie chwile, gdy brakuje nam słówek. Wówczas bardzo pomocny okazuje się thesaurus, czyli słownik synonimów. Praca z nim jest banalnie prosta. Wystarczy ustawić kursor na słowie, którego synonimu szukamy, włączyć thesaurusa, który ustawi się na wyrazie najbardziej zbliżonym do podanego, a następnie kliknąć na tym słowie. W okienku zostanie wyświetlona lista synonimów. Wybrane z listy słowo można wstawić do tekstu bądź wymienić słowo bazowe na zaznaczony synonim. Możliwe jest także wpisywanie słów do wyszukiwania w okienku thesaurusa. Słownik synonimów to plik o rozmiarach 610 KB; forma tego pliku nie pozwala na dopisywanie nowych synonimów.

Pozostałe opcje i możliwości

Program jest w pełni konfigurowalny, można m.in. ustawić: ustawienie marginesów, tabulatorów, odległości pomiędzy liniami, minimalną długość sylab, pojemność pamięci dla stosu sprawdzającego nawiasy oraz opcji Undo/Redo, portu ARexxa, clipboarda itp. Istnieje możliwość określenia kodów znaków, takich jak TAB, twarda spacja (ALT+spacja), EOL, ESC. Można też dowolnie ustalić kolory ekranu, rozdzielczość oraz priorytet programu. Wymieniliśmy tu zaledwie kilka z masy możliwości do skonfigurowania parametrów.

AmiTekst pozwala na zapisywanie i odczytywanie plików skompresowanych Power Packem i na dodatek z założonym filtrem. Ów filtr to nic innego jak konwersja pliku czytelnego bądź zapisywanego na format xJP, AmigaPL, Mazovia, Latin2, MSWindows z możliwością wstawienia pecetowych kodów EOL. Przy odczycie znaki powyżej kodu 128 mogą być pomijane, zaś przy zapisie wiersze tekstu mogą być łączone w obrębie akapitów. Jak na porządnego edytora tekstu przystało pliki mogą być zapisywane co określony czas (z potwierdzeniem lub nie).

Sumator

Po ważnym podłączeniu głosów za i przeciw, Sąd Najwyższy w jednoosobowym składzie ogłasza, co następuje: AmiTekst, mimo wszystkich wymienionych wad, zasługuje na miano profesjonalnego. Dostaje Oscara za thesaurusa, słownik ortograficzny, duże możliwości konfiguracji, filtrowanie plików, zadbanie o Rekxi i sporo rozwiązań sprzyjających wygodzie. Oscar zostanie wręczony po usunięciu niektórych stygmych ograniczeń dotyczących liczby otwartych okien, minimalnej szerokości marginesów, a także wyczynów programistycznych w skrypcie instalacyjnym, niemożności wymiany fontów no i braku helpa. W kolejnej wersji konieczne trzeba dodać import i dowolne umieszczanie na stronie obrazków oraz możliwość rozmieszczania tekstu w szpaltach.

Eliot

edytor tekstu

...a k
i z klawiatu-
ry, możemy przesunąć kursor o jeden znak lub linię, na początek lub koniec linii (także dokumentu), w górę i w dół o stronę lub 100 linii, a także do poprzedniego i następnego wyrazu.

W przypadku aranżowania okien jest również szeroki wybór: centrowanie, ustawianie w pionie i poziomie, minimalnej i maksymalnej wielkości okna, a także swobodne przelączenie pomiędzy okienkami.

Równie proste jest ustawianie marginesów, wystarczy wybrać margines i kliknąć w odpowiedniej kolumnie. Dziwi mnie tylko, że minimalny odstęp między marginesami wynosi 20 znaków.

Czasami przydatne będą także operacje zamiany liter dużych na małe (i odwrotnie). Operacje te działają albo na całym bloku, albo na znaku pod kursorem. W drugim wypadku, po wykonaniu operacji kursor pozostaje na tym samym polu (szkoda, że nie przesuwa się na następne pole, uprościłoby to znacznie pracę).

Liczba poziomów Undo i Redo limitowana jest jedynie ilością wolnej pamięci. Dzięki temu możemy cofnąć wszystkie zmiany w dokumencie, a także przywrócić cofnięte zmiany.

Reksio Arexxisimowicz

Każdy szanujący się program powinien mieć port ARexxa. Tak jest w wypadku AmiTekstu. Programem tym możemy sterować za pomocą zbioru 139 komend rozpisanych w instrukcji. Mało tego. Edytowany tekst uruchamia się z poziomu edytora jako skrypt ARexxa lub DOS-owy, ewentualnie komendą ARexxa lub komendą DOS-ową. A najlepiej podłączyć jedną z tych opcji pod klawisze funkcyjne, co na pewno wpłynie na polepszenie komfortu pracy.

Niby wspaniale udogodnienie, lecz, w przeciwieństwie do innych edytorów tekstu, AmiTekst nie pozwala na tworzenie wewnętrznych makr bez pomocy ARexxa.

Theasurus i słownik

Oto kilka opcji, którymi nie wszystkie edytory mogą się poszczycić i które czynią z AmiTekstu profesjonalny i godny uwagi edytor. Przede wszystkim rozbudowany słownik-korektor (COR) ortograficzny (angielski i polski) umożliwiający szybką korektę tekstów. Zmiany parametrów pracy słownika dokonuje się za pomocą oddzielnego programu, a dotyczą one rodzaju słownika (angielski, polski), trybu pracy (słownik na dysku lub w pamięci) i informacji, czy słowa w słownikach uzupełniających są posortowane, oraz, czy w słownikach znajdują się tylko i wyłącznie słowa polskie. Program posiada także rezerwację pamięci na określoną liczbę słów, które mogą być dopisane (podczas pracy) do słownika uzupełniającego, lokalnego i specjalistycznego. Wyboru pozostałych trybów pracy dokonuje się z poziomu AmiTekstu.

INFO

AmiText Pro v1.0 – jeden z niewielu w pełni polskich edytorów tekstu, dysponujący potężnymi możliwościami. Ma jeszcze sporo błędów, lecz kilka doskonałych rozwiązań czyni go programem godnym polecenia i adekwatnym do ceny. Do AmiTekstu Pro dołączono thesaurus (słownik wyrazów bliskoznacznych) oraz program umożliwiający korektę tekstu.

Wymagania: 1 MB RAM

Zalecana konfiguracja: dysk twardy,

2 MB RAM

Autorzy: Grzegorz Maciąlek,

Sebastian Wesołowski

Dystrybutor: Twin Spark Soft, Kraków

Cena: 39 zł

AMITEKST MINI

Z myślą o tych, którzy wykorzystują edytora tekstu do prac amatorskich i nie mają zbyt dużych wymagań, co do jego funkcjonalności, firma Twin Spark Soft wydała zubożoną wersję AmiTekstu o nazwie AmiTekst Mini.

Nie będę tu zbytino się rozwodził, ponieważ wszystkie potrzebne informacje można znaleźć w opisie AmiTekstu Pro, powiem natomiast czego w wersji Mini nie ma.

Na pewno nieco porządniej napisano skrypt instalacyjny. Zanim rozpocznie się instalacja można wybrać, jakie pliki i z jakich katalogów będą kopiowane. Cała instalacja obsługuje wraz z programem mieści się na jednej dyskietce (niestety, nie ma podręcznika).

Zasada działania oraz wygląd AmiTekstu Mini niczym nie różni się od AmiTekstu Pro. Pierwsza, bardzo ważna różnica, to ograniczenie wielkości plików, którymi można operować. Moim zdaniem poprzeczka ustawiona na 20 KB (ok. 350 linii przy 60 znakach w wierszu) jest zbyt rygorystyczna, przecież chociażby GoldED, shareware'owy edytor tek-

stu, umożliwia tworzenie dokumentów o długości 1000 linii (ok. 60 KB).

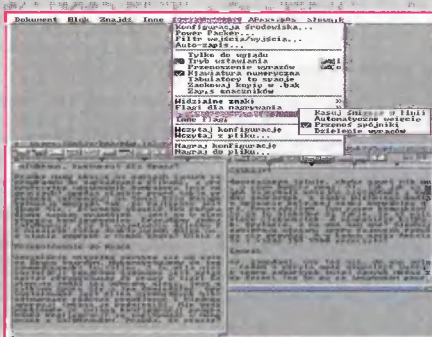
Kolejnym, acz nieco mniej rażącym cięciem, jest niemożność drukowania nagłówek bitmapowych w formacie IFF. AmiTekst Mini pozbawiony też słownika wyrazów bliskoznacznych i całego systemu korekcyjnego. Wyłączony został port ARexxa, nie można także podstawiać własnych komend pod klawisze funkcyjne.

Ostatnie ograniczenie jest trochę niepokojące. Mianowicie usunięto funkcje Redo/Undo, co, moim zdaniem, jest niedopuszczalne, ponieważ każdy edytor (nawet najprostsz) powinien je mieć.

Jedną rzecz bardzo mi się podoba w wersji Mini – nie trzeba od czasu do czasu wpisywać kodów zabezpieczających!

Autorami AmiTekstu Mini są: Grzegorz Maciąlek i Sebastian Wesołowski.

Cena: 9,50 zł



Kwiecień 1995

AMIGA

InfoNexus

Konkurent dla Opusa

Przygotowanie do pracy

Wszystko zaczyna się od zainstalowania programu na dysku twardym. Wykorzystujemy do tego standardowy, komodorowski Installer. Oprócz samego programu instalowane jest kilka niezbędnych bibliotek oraz sample odtwarzane podczas pomyslnego lub błędnego zakończenia operacji (można je podmienić). Nie będzie żadnych problemów ze zmianą konfiguracji programu: wszystkie zmiany zapisywane są przy każdym zakończeniu pracy z InfoNexusem. Prawda, że proste?

Niech pliki się kopiują...

Kilka rzeczy, które irytują już na samym początku, to sztywny układ gadżetów na ekranie (niestety, nie da się podmienić) oraz ograniczone możliwości zmiany krojów czcionek. Fonty, owszem, można wybierać, ale może to być jedynie standardowe ustawienie lub systemowy font Workbench (w tym wypadku wielkość czcionek zależy już tylko od nas). Zamianie podlegają jedynie fonty wyświetlane w okienkach katalogów, pozostałe rzeczy – bez zmian. Jest to nieco kłopotliwe przy pracy np. w rozdzielczości rzędu 640 na 512, ale można się przyzwyczaić. Inna sprawa, że InfoNexus może pracować w dowolnej rozdzielczości (także na "połowie ekranu"). Zmiany krojów czcionek dokonuje się z poziomu ikony programu, podobnie jak kolorystyki ekranu, wiewera tekstowego i edytora tekstu podłączonego do programu.

Ekranik, na którym pracujemy, prezentuje się zupełnie nieźle. W górnej jego części bez przerwy wyświetlane są informacje o ilości wolnej pamięci oraz liczbie zaznaczonych i wszystkich plików oraz katalogów w oknie katalogu źródłowego. Nieco niżej, na dwóch wydzielonych listwach wyświetlana jest ścieżka dostępu oraz gadżety służące do zmiany okna źródłowego i przeniesienia zawartości jednego okna do drugiego. Pomiędzy okienkami katalogów widnieją, podobnie jak w Opusie, suwaki służące do przemieszczania zawartości katalogu, zaś u dołu okna – suwaki do przewijania pozostałych informacji o plikach (data, bity protekcji, komentarz) oraz ilość wolnego miejsca na danym dysku.

Jeszcze jednym nawiązaniem do Opusa jest sposób przechodzenia do katalogu nadrzędnego. Wystarczy kliknąć odpowiednio na lewym i prawym brzegu

okien katalogowych (operacja Parent działa także "powyżej" assignowanych urządzeń logicznych!).

W lewym, dolnym rogu widnieją wszystkie gadżety służące do operowania plikami, a więc: copy, move, clone, delete, rename, makedir, parent, lista dostępnych urządzeń logicznych i rzeczywiście, zaznaczanie i odznaczanie wszystkich plików i katalogów w oknie, wykonywanie operacji na pliku w zależności od jego typu (wyświetlanie obrazków i animacji, odtwarzanie muzyczek, itp.), informacje o plikach, przeglądarka plików binarnych, wyszukiwanie plików bądź ciągu znaków w plikach, ustawienie filtrów, zmiana bitów protekcji, dopisanie komentarza, ustawienie daty. Puste okienko w prawym, dolnym rogu to miejsce na różne polecenia definiowane przez użytkownika. Pozostałe operacje dostępne są z poziomu pull-down menu – można je otworzyć nawet na środku ekranu. Natomiast wszystkie inne okienka otwierają się zawsze tam, gdzie aktualnie znajduje się wskaźnik myszy.

Po wybraniu urządzenia, którego katalog chcemy obejrzeć, obok jego nazwy wyświetlana jest informacja czy w danym urządzeniu znajduje się dysk. W każdym momencie, gdy czegoś nie wiemy, możemy uzyskać pomoc od wbudowanego suflera. Wystarczy naprowadzić wskaźnik myszy na nieznany gadżet lub pozycję w menu i nacisnąć klawisz HELP. Otworzy się okienko tekstowe działające na podobnych zasadach jak w AmigaGuide.

Typy plików

Pomijając standardowe funkcje programów tego typu InfoNexus oferuje użytkownikowi sporo innych, znacznie ułatwiających pracę. Jedną z nich jest rozbudowana funkcja zmiany nazwy pliku (rename): możemy nadawać automatycznie nazwy względem typu pliku (np. obrazki w formacie IFF otrzymają nazwę z rozszerzeniem .ILBM) z dołączeniem jedynie przedrostka lub rozszerzenia, a także z dołączeniem dowolnego tekstu do istniejącej już nazwy. To tylko drobny przykład możliwości tej opcji.

Nie mniej rozbudowaną jest opcja play/run. Wykonuje ona wszystko, co na podstawie typu pliku można z nim zrobić. Standardowo rozpoznawane są następujące formaty: IFF (ANIM, ILBM, 8SVX, SMUS, ANIM BRUSHES, 24BIT IFF), POWER PACKER, XPK, MED (jedynie format MMD0), ikony, fonty (w formie obrazków, header, bitmap, Compugraphic, Colourfont), pliki ASCII, pliki wykonywalne, pliki typu object, CDXL, VAXL (odmiana formatu CDXL stosowana przez firmę Optonica), archiwa (lha, arc, zoo, zip), moduły (PT, NT, ST), pliki AmigaGuide oraz wszystkie pliki rozpoznawalne przez datatype'y (np. JPG, VAW, PCX, GIF itp., w zależności od tego, co zainstalowano w systemie). Sporo, prawda? Jeśli jeszcze dodam, że animacje oraz pokaźnych rozmiarów sample mogą być odtwarzane bezpośrednio z dysku twardego (i to zupełnie płynnie!), to chyba będzie już komplet.

Do czego można się przyczepić? Przede wszystkim do tego, że InfoNexus nie radzi sobie z plikami typu ANIM7, oraz do sztywnego ustawienia rozpoznawanych formatów (nie mamy możliwości ręcznego definiowania, co program ma zrobić ze specyficznymi typami plików, jedynie poprzez datatype'y). Gadżet FILE INFO podaje podstawowe informacje o plikach, np. rozdzielczość obrazków, rozdzielczość i liczbę ramek animacji, szybkość odtwarzania sampli itp.

Filtry

Jest to jedna z najlepiej dopracowanych funkcji programu. Wpływa na działanie operacji kopiowania, kasowania itp. Filtrowanie może dotyczyć dat zapisanych w plikach, patternów, względem których operacje na plikach będą lub nie będą przeprowadzane (w zależności od tego, czy nazwa pliku pasuje do patternu), względem bitów protekcji plików. Każdy stworzony przez nas filtr można zapisać na dysku i wykorzystać go w późniejszej pracy.

Drukowanie...

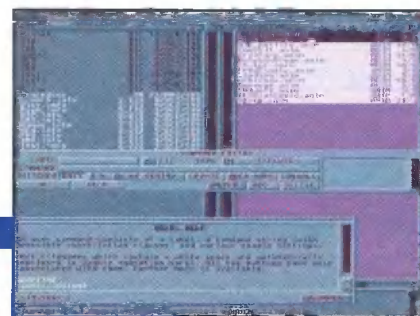
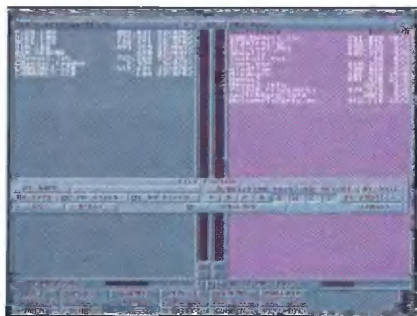
Za pomocą programu InfoNexus możemy wydrukować (na dowolnym urządzeniu logicznym, także do pliku) nazwy plików w katalogu, jak również zaznaczone pliki tekstowe. Co do nazw plików – możemy wraz z nimi wydrukować (lub nie) wszystkie dodatkowe informacje z nimi związane. Opcje drukowania mają też sporo funkcji związanych z formą wydruku.

Zrób to sam, użytkowniku...

Opcja umożliwiająca tworzenie własnych komend. Wystarczy wpisać nazwę wykonywanego pliku wraz z parametrami (np. nazwa zaznaczonego katalogu, zaznaczony plik itp.), określić jego typ (plik wykonywalny, skrypt DOS-owy, skrypt ARexxa, komenda ARexxa) i gotowe. Związane są z tym opcje dotyczące akcji wykonywanych przez program w czasie uruchamiania zdefiniowanej przez użytkownika komendy, a więc oczekiwanie na zakończenie operacji, wykonywanie komendy niezależnie od działania InfoNexusa itp.

Inne przydatne cudeńka

Aby nieco ułatwić sobie pracę, możemy w buforze przechować niektóre katalogi lub podkatalogi. Później, korzystając z odpowiedniego menu można szybko do nich wrócić. Przydatna jest także opcja, która umożliwia ponowne zaznaczenie plików (katalogów) w okienku wcześniej odznaczonych po wykonaniu jakiejś operacji.



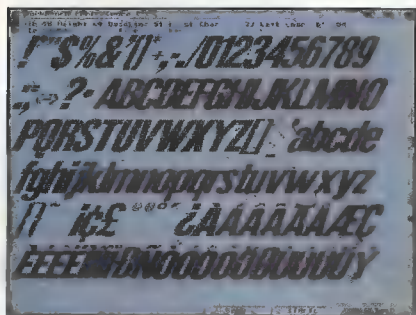
Rzadko mamy okazję poruszać na naszych łamach tematykę dotyczącą programów do zarządzania plikami, a przecież przeciętny użytkownik komputera sporo czasu spędza właśnie przed takim programem. Przyczyna takiego stanu rzeczy jest prosta: świetny Directory Opus, który wygrywa w przedbiegach z innymi programami tego typu... czyżby? Zobaczmy, co potrafi najmłodsze dzelcko firmy OPTONICA – InfoNexus.

Teraz czas na zmianę nazwy dysku oraz formatowanie dysków w dowolnych napędach zamontowanych w systemie. W zależności od tego, na jakim komputerze pracujemy, do dyspozycji mamy takie opcje jak: Directory Caching, FFS, International Mode. Nie będzie też problemów przy tworzeniu pliku tekstowego lub zamianie już istniejącego. InfoNexus ma wbudowany prosty, ale całkiem sprawny edytor.

Kolejne dostępne operacje to porównanie zaznaczonych plików, porównanie zaznaczonych katalogów oraz przeliczenie rozmiarów i liczby plików/katalogów w zaznaczonych plikach/katalogach (łącznie z wyliczeniem pojemności niezbędnej do zapisania ich na jakimś nośniku!). Możliwe jest także stworzenie przypisania do zaznaczonych katalogów (assign) i, o ile zachodzi taka konieczność, wstawienia owego assignu do user-startupu. To nie wszystko. Możemy także dołączyć do pliku ikonę (w zależności od typu pliku program dokłada do niego ikonę znajdującą się w odpowiednim podkatalogu InfoNexusa; można więc modyfikować standardowe ikony). Ostatnia, dość egzotyczna funkcja, to kasowanie w zaznaczonym katalogu plików, których nie ma w sąsiednim okienku.

Preferencje

InfoNexus dysponuje szeregiem opcji zmieniających działanie innych funkcji i opcji programu. Podczas kopiowania plików bity protekcji mogą być albo kopiowane ze starego pliku, albo ustawiane na RWED, zaś przed rozpoczęciem kopiowania program



może badać lub nie rozmiar wszystkich plików, na których ta operacja będzie wykonywana. Gdy natrafimy na pliki, które już istnieją, mogą być one zgrywane lub nie, lub program zada pytanie o potwierdzenie operacji. Odwieczne problemy z ikonami także możemy rozwiązać przedstawiając flagę na kopiowanie ikon wraz z plikami lub kopiowanie samych plików. Inna, dość przydatna opcja, to możliwość weryfikacji (lub nie) skopiowanego pliku. Także data plików może być zmieniana (lub nie) podczas ich kopiowania.

Dodatkowe dwie operacje dotyczące odczytu katalogów także znacznie ułatwiają pracę. Chodzi o to, czy program ma co jakiś czas sprawdzać zawartość katalogu (może ona ulec zmianie w wyniku działania innego programu) oraz zaznaczać w oknie puste pod-

katalogi. Dalsze opcje to: możliwość włączenia lub wyłączenia cache'owania katalogów, wyliczanie rozmiaru pliku przed kopiowaniem, odświeżanie ekranu po wykryciu zmian w katalogu, sposób zamykania otwartej konsoli (dotyczy uruchamiania zewnętrznych programów), podświetlenie ramki katalogu źródłowego. Są tu także dwie dość użyteczne funkcje: typ sortowania plików – alfabetycznie, względem daty, rozmiaru, rozszerzeń itp. oraz tzw. DYNAMIC TYPIN, który polega na natychmiastowym określaniu typu pliku po jego zaznaczeniu (typy plików wyświetlane



są w okienkach katalogów obok nazw plików).

Kolejne ustawienia dotyczą wszelakich mediów, czyli animacji, obrazków, muzyczek i sampli. Bardzo istotną opcją jest ustawienie odtwarzania sampli i animacji z pamięci RAM (plik przed odtworzeniem musi być wczytany do pamięci) bądź z dysku. Tę drugą operację szczególnie polecam posiadaczom dysków twardych i skromnej ilości pamięci. Sam byłem zdziwiony, gdy zobaczyłem zupełnie płynnie odtwarzane animacje bezpośrednio z dysku twardego. To samo dotyczy sampli, wszystko działa bez najmniejszych cięć. Sposób wyświetlania animacji i odtwarzania sampli może być także automatycznie rozpoznawany przez program, w zależności od dostępnej pamięci i rozmiarów plików. Dalej możemy ustalić, czy animacje mają być odtwarzane raz, czy wiele razy, określić szybkość odtwarzania (maksymalna, standardowa lub klatka po klatce), włączyć lub wyłączyć sprzętowe filtry Amigi, określić, czy sample mają być odtwarzane tylko raz, czy bez przerwy. Nieco irytujące jest to, że w trakcie odtwarzania sampli lub muzyczek cały program jest blokowany i nie można nic więcej robić.

Wróćmy jeszcze chwilę do animacji (tych zapisanych w formatach CDXL i VAXL). Możemy określić szybkość odtwarzania takich plików (standardowa, symulująca odczyt z CD-ROM-u pojedynczej i podwójnej prędkości, maksymalna), oraz to, czy wyświetlana animacja ma być rozciągnięta dwukrotnie w pionie (tylko komputery wyposażone w kości AGA). Oprócz tego możemy jeszcze uruchomić Cycle Color (niekiedy zapisywany wraz z obrazkami i animacjami) oraz określić sposób centrowania obrazków wyświetlanych przez InfoNexusa.

ARexx

Reksio, odwieczny przyjaciel Amigi, zagościł i w InfoNexusie. Do dyspozycji oddano nam 53 komendy w zupełności wystarczające do zarządzania z zewnątrz całym programem.

Envoy

InfoNexus może pracować w sieci o nazwie Envoy, i to całkiem sprawnie, gdyż funkcjonalność programu obejmuje operowanie zasobami dyskowymi innych komputerów, takimi jak: przesyłanie, odbieranie i przeglądanie poczty, rozmowę poprzez sieć oraz grabowanie aktualnego screenu z innego, pracującego w sieci komputera. Ostatnia operacja może być wykonana jedynie po uzyskaniu zezwolenia (InfoNexus także umożliwia zablokowanie własnego screenu).

Hi-Score

InfoNexus na pewno zapewni nam wygodną pracę w dość dobrze skonstruowanym środowisku. Program ten jest dopracowanym rozwinięciem Mediatora (który znajduje się np. na kompaktce Pandora's CD). Ma on także pewne niedociągnięcia, o których już wspominałem (choćby sztywne ustawienie gadżetów na ekranie). Pokażcie mi jednak drugi taki program, który oferuje użytkownikowi tyle bardzo złożonych operacji i wielkie możliwości za tak niską cenę.

InfoNexus bardzo ciekawie prezentuje się od strony graficznej (szczególnie efekty wiążące się z wyborem opcji z pull-down menu). Warto też zaznaczyć, że działa on na dowolnej Amidze. Pracowałem na tym programie blisko miesiąc i muszę przyznać, że po kilku godzinach potrzebnych do zapoznania się z jego możliwościami stał się on doskonałym substytutem Opusa. Mam nadzieję, że InfoNexus już wkrótce wzbogaci ofertę polskich dystrybutorów oprogramowania.

Bartłomiej Dramczyk

P.S. Dziękujemy firmie OPTONICA za udostępnienie programu.



INFO

InfoNexus v1.0 – program do zarządzania plikami, oferujący użytkownikowi wiele niespotykanych w innych tego typu aplikacjach operacji i funkcji. Rozpoznaje różnorodne typy plików, umożliwia odtwarzanie animacji i dźwięków bezpośrednio z dysku twardego. Może pracować w sieci Envoy.
Autorzy: Earen Church (programowanie i biblioteka), Kevin Stevens (biblioteka).
Producent: OPTONICA Ltd., 1 The Terrace, High Street, Lutterworth, Leics, England, LE17 4BA, tel. +44 (0) 455556282.
Cena: 29,95 funta

GEOGRAFIA POLSKI

Wśród wielu programów edukacyjnych oferowanych na Amigę Geografia Polski jest jednym z nielicznych, który przybliży użytkownikom rodzimą geografę i wszystko, co się z nią wiąże.

MAPKI

Z menu głównego można zajrzeć do części z mapkami zawierającymi różne informacje, np:

- temperatury stycznia i lipca w naszym kraju,
- wahania temperatur,
- rolnictwo (w tym uprawy: jęczmienia, pszenicy, żyta i ziemniaków, ogrodów, sadów, pasz i lasów),
- aglomeracje miejskie i okręgi prze-



mysłowe,

- opady stycznia i lipca,
- opady roczne,
- ważniejsze rzeki i jeziora,
- podział administracyjny (zarys granic województw i nazwy miast wojewódzkich),
- położenie zasobów naturalnych (węgiel kamienny, węgiel brunatny, ropa naftowa, gaz ziemny, siarka, sól kamienna, rudy żelaza, miedzi, cynku i ołowiu, surowce skalne),
- położenie Polski (chodzi o sąsiadów),
- główne autostrady,
- parki narodowe,
- gęstość zaludnienia

Jedynym mankamentem jest niska rozdzielczość, w jakiej prezentowane są mapki (640x256), przez co tracą dużo szczegółów.

SZCZEGÓŁY

Po przejrzaniu mapek warto zainteresować się bardziej szczegółowymi informacjami. Niestety, prezentowane są niezbyt interesująco, bo w postaci pokaźnych zbiorów tekstowych, które można przewijać co linię lub stronę. Może nie jest to najlepszy sposób przyswajania informacji, ale na

pewno bardziej interesujący od podręcznika. Do niektórych opisów dołączone mapki (takie same, jak w poprzednim menu). Oto tematy, do których dołączono mapki:

- położenie geograficzne Polski,
- zasoby naturalne,
- ośrodki przemysłowe i aglomeracje miejskie,
- rolnictwo,
- parki narodowe,
- autostrady.

Pozostałe tematy to jedynie opisy tekstowe, czyli:

- wiadomości ogólne o temacie Polski,
- klimat,
- gleby.

Wszystkie powyższe tematy zawierają sporą dawkę rzetelnej, nieco sztywno napisanej (bo podręcznikowej) wiedzy. Warto edukacyjne programy, pod względem ilości dostępnych informacji, są spore. Lanieje także możliwość wyszukania jakiegoś pojęcia geograficznego (nie dotyczy to nazw krain geograficznych, miast itp.), które nie jest nam znane i przeczytania krótkiej notki wyjaśniającej, co takie trudne słowo znaczy. Można też przejrzeć listę wszystkich dostępnych haseł (szkoda tylko, że nie można wybrać żadnego hasła z listy - w takim wypadku trzeba zamknąć okienko listy haseł i zapamiętać hasło wpisać ręcznie).

QUIZ

Po przebrnięciu przez sporą dawkę wiedzy można wykazać się znajomością geografii. Przed rozpoczęciem quizu mamy do wyboru pięć poziomów trudności - ostatni jest naprawdę trudny. Podczas testu trzeba odpowiedzieć na 20 pytań,

na ekranie pojawiają się informacje o liczbie poprawnych i złych odpowiedzi oraz o liczbie pytań, na które trzeba jeszcze odpowiedzieć. Znaczna część pytań ilustrowana jest rysunkami z zaznaczonym położeniem miejsc i miejscowości, których dane pytanie dotyczy. Do wyboru mamy trzy odpowiedzi, spośród których tylko jedna jest poprawna. Na zakończenie testu otrzymujemy odpowiednią do naszego stanu wiedzy ocenę oraz komentarz.

PODSUMOWANIE

Geografia Polski jest programem bardzo dobrze wykonanym i zawierającym dużą dawkę wiedzy. Na pewno będzie on pomocny podczas przyswajania wiadomości z tej dziedziny. Naukę uzupełniają quizy. Jedynym mankamentem programu są mało szczegółowe mapki w niskiej rozdzielczości.

Eliot

INFO

Geografia Polski v1.0 - dobrze wykonany program do nauki geografii zawierający dużo informacji ilustrowanych kilkunastoma mapkami. Autor: Grzegorz Włodarczyk
Dystrybutor: Twin Spark Soft, Kraków
Cena: 9,50 zł

Opisany na stronie obok program geograficzny nie jest jedynym tego rodzaju rodzimym produktem. Oto kolejna propozycja: Mini Atlas Polski V1.0 firmy Bilang ze Szczecina.

Przygotowanie do pracy

Program zajmuje dwie dyskietki i bez większych problemów można go zainstalować na dysku twardym. Służy do tego programik HDInstaller napisany w Amosie. Działa całkiem sprawnie, a jedynym problemem jest konieczność wpisywania ścieżki dostępu z klawiatury. Użytkownik Amigi posiadający jedną stację dysków też nie może narzekać, zaoszczędzono mu bowiem ciągłego testowania dyskietek i podczas pracy najwyżej trzykrotnie wymieni dyski.

Na dyskietkach znajdują się trzy wersje programu. Autor pomyślał o wszystkich użytkownikach Amig i napisał osobny programik pracujący na Amigach wyposażonych w 0,5 MB CHIP i 0,5 MB FAST RAM (w tym wypadku trzeba zadowolić się Atlasem pracującym w HiRes - 640 na 256 punktów). Natomiast użytkownicy Amig wyposażonych w co najmniej 1 MB CHIP mogą sobie pozwolić na obejrzenie programu w rozdzielczości 640 na 521 punktów (wszystko w 16 kolorach), co robi wrażenie (choć miga...). Krótko mówiąc, liczba kolorów i rozdzielczość jest wystarczająca, by przekazać wszystkie informacje w czytelny i zrozumiały sposób. Oprócz tego istnieje jeszcze jedna wersja Atlasu, także dla Amig wyposażonych w 1 MB pamięci CHIP, którą można polecić posiadaczom tych komputerów z dołączonymi urządzeniami pochłaniającymi w zawrotnym tempie pamięć (np. zewnętrzne stacje dysków, dysk twardy). Funkcjonalnie owa oszczędnościowa wersja programu działa dokładnie tak samo, jak jej poprzedniczka. Ostatnią, ciekawą rzecz, która znajduje się na dyskach, jest Atlas Edit umożliwiający modyfikowanie niektórych danych zawartych w programie. Pozostałe modyfikacje można dokonywać podczas pracy.

Warto dodać, że choć program ten nie wykorzystuje możliwości graficznych układów AGA, to zupełnie poprawnie działa pod kontrolą Kickstartu 3.0.

Podczas pracy

Mini Atlas Polski to jeden z niewielu programów, po którym nie widać, że został napisany w Amosie. Działa szybko i sprawnie. Po uruchomieniu na ekranie pojawia się mapa Polski oraz notesik (po prawej stronie), gdzie wyświetlane są najważniejsze informacje. W tym momencie program jest gotowy do pracy. Widoczna na ekranie mapa to po prostu kolorowa bitmapa. Takie rozwiązanie ma swoje wady i zalety: z jednej strony wygląda bardzo elegancko i kolorowo, a drugiej jednak strony nie można dowolnie przybliżyć fragmentów mapy (kłania się wektorówka).

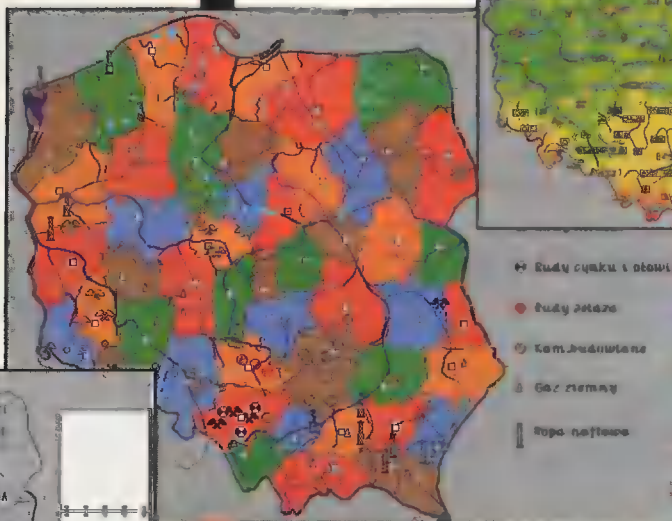
Większość operacji związanych z przeglądaniem mapy znajdziemy w pull-down menu, gdzie można obejrzeć mapę fizyczną, konturową (tylko zarys granic), administracyjną (oznaczony obszar województw), bądź też wycinek mapy Europy

MINI ATLAS POLSKI V1.0

■ uwzględnieniem sąsiadów Polski. Dla posiadaczy monitorów monochromatycznych zainstalowano w **MINI** odpowiedni tryb pracy.

Mapa

Cóż jeszcze możemy zobaczyć na mapie? Całkiem sporo, ■ mianowicie: większe rzeki kraju, ważniejsze szczyty, miasta wojewódzkie i inne miejscowości (definiowane przez użytkownika), ■ także zdjęcia (na dyskach z programem znajdziemy kilka przykładów). Wszystkie z powyższych elementów można dowolnie łączyć ze sobą, np. wstawiać i usuwać niektóre z nich, by na ekranie nie zrobiło się zbyt gęsto. W zależności od tego co wybierzemy strzałką, (miejscowość, jezioro, szczyt górski) w notesie pojawią się informacje na temat tego miejsca (liczba mieszkańców, powierzchnia jeziora, wysokość szczytu itp.). W dowolnym momencie możemy zmienić zawarte tu informacje (jeżeli np. uznamy,



że są błędne lub nieścisłe), ■ także co nieco dopisać, bowiem program pozwala na definiowanie nowych miejscowości (oprócz miast wojewódzkich, które są stałe, niezmiennie i słuszne).

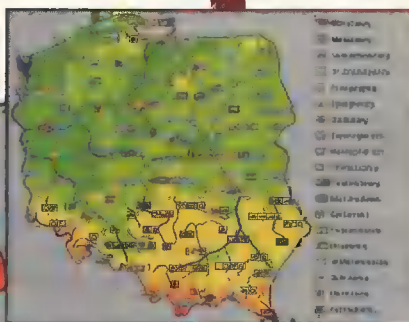
Aby program wyszukał żadaną miejscowość, jezioro bądź rzekę, wystarczy wpisać nazwę, ■ wskaźnik myszy przesunie się na poszukiwany region. Mało tego. Gdy uznamy, że mapa jest zbyt mała, można ją powiększyć, ■ wówczas oprócz niej, w górnym rogu ekranu ukaże się jej zmniejszona wersja z zaznaczonym widocznym ■ całym ekranie fragmentem. Wspomniane wcześniej zdjęcie możemy ustawić w dowolnym miejscu, np. gdy chcemy zilustrować jakąś krainę geograficzną (program rozpoznaje jedynie obrazki w formacie HAM). Po ustawieniu wszystkich wybranych elementów gotową mapę można zapisać ■ na dysku w postaci pliku w formacie IFF (640x512 lub 640x320 punktów, 16 kolorów).

Nieco odrębnym typem mapy, także zawartym w Mini Atlasie, jest wycinek Europy pokazujący sąsiadów Polski. W tym wypadku możemy jedynie obejrzeć położenie granic i przeczytać garść informacji ■ temat otaczających nas państw. Wycinek

mapy Europy można również zapisać na dysku jako bitmapę.

Przemysł

Program umożliwia obejrzenie niektórych działów przemysłu: metalowego, spożywczego, chemicznego, budowlanego, drzewnego, włókienniczego, hutniczego oraz petrochemicznego. Żeby nie było bałaganu, na ekranie mogą znajdować się jedynie wybrane dziedziny – wszystkie, bądź żadna. Każda gałąź przemysłu jest oznaczo-

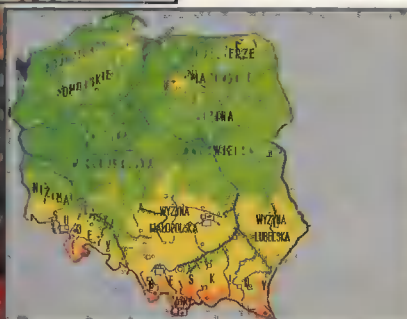


przemysłu, co wydaje mi się dosyć dziwne. Przypuszczam, że rozłożenie ośrodków przemysłowych zmienia się szybciej niż wyczerpują się (bądź są odkrywane) złoża naturalne. Uważam więc, że jest to dosyć poważne niedopatrzenie.

Moje trzy grosze

Program Mini Atlas Polski może się stać nieocenioną pomocą w nauce geografii, ■ także mini

leksykonem zawierającym potrzebne informacje z tej dziedziny. Na jego korzyść przemawia bardzo dobre wykonanie, dobór zawartych w nim informacji oraz bardzo niska cena. Wady to błędne informacje na temat miast i brak możliwości zmiany rozłożenia ośrodków przemysłowych. Mimo tych usterek bez wahania



na niewielkim piktogramem. Do ich rozpoznawania służy krótka legenda, którą można wyświetlić zamiast notesu.

Bogactwa naturalne

Jest ich u nas dostatek, ■ i w Mini Atlasie znalazło się trochę miejsca, by uwzględnić położenie złóż: węgla kamiennego i brunatnego, siarki, soli kamiennej, rudy miedzi, cynku, ołowiu i żelaza, kamieni budowlanych, gazu ziemnego oraz ropy naftowej. Możemy oczywiście oglądać na mapie jedynie wybrane bogactwa naturalne. Wszystkie z nich, są oznaczane piktogramami, a na ekranie można wyświetlić legendę opisującą znaczenie piktogramów.

Krainy geograficzne

Wybranie tej opcji powoduje zaznaczenie na mapie (jedynie ■ pomocą napisów) nazw poszczególnych krain geograficznych: pojezierza, niziny, wyżyny, góry.

Atlas Edytor

Jak już wspomniałem, do programu dołączono prosty edytor pozwalający na zmianę niektórych danych. Dzięki niemu możemy ustalić położenie złóż naturalnych oraz dołączyć obrazki (IFF HAM) ilustrujące dane miejsca bądź krainy geograficzne. Nie udało mi się znaleźć operacji umożliwiającej zmianę położenia poszczególnych gałęzi

mogę wystawić temu programowi co najmniej ocenę dobrą, szczególnie za dokładne wykonanie, szereg opcji oraz spory nakład pracy. Mini Atlas Polski jest przykładem tego, że w Amosie też można napisać porządną program.

BAD

INFO

Mini Atlas Polski – program zawierający szereg informacji na temat geografii naszego kraju, dysponujący szeregiem różnorodnych opcji oraz możliwością modyfikacji większości zawartych w nim informacji. Dzięki dobremu wykonaniu zamienia naukę w przyjemną zabawę. Brakuje w nim jedynie możliwości zmiany położenia ośrodków przemysłowych, a niektóre dane ■ temat miast są niezgodne ■ rzeczywistością.

Autor: Krzysztof Jonko

Dystrybutor: Bilan Software, Szczecin

Wymagania: 0,5 MB CHIP, 0,5 MB FAST (640x256); 1 MB CHIP (640x512)

Cena: 18 zł

Kwiecień 1995

AMIGA

CA

13

Po tym jednoznacznym tytule chyba nie muszę wspominać, o czym będzie mowa. Jak co miesiąc, pod redakcją C&A zajęła kolejna ciężarówka z kompaktami, a ja, biedny szaraczek, od Wielkiego Wodza otrzymałem zadanie opisanie kolejnej setki kompaktów w ciągu jednego dnia. Dobra. Przesadziłem. Tym razem kompaktów jest tylko osiem, ale za to niektóre takie, że aż palce lizać.

Na początek nieco ciekawostek, czyli kilka kompaktów pecetowych. Spytacie: ■ na cóż ■■■ one? Słuchajcie, owe kompaktki zawierają czasami sporo fajowych rzeczy, które i na Amidze mogą się przydać. A w końcu nasza CDTV, CD-32 albo A500 + A570 nie w ciemni bita i każde ISO 9660 przeczyta!

WORLD OF SOUND

Hej, muzycy, zawodowi lub nie, zwracam się do Was. Ten kompaktik rodem z peceta może uzupełnić Waszą kolekcję... Oczywiście sporo zawartych tutaj danych można z powodzeniem wyrzucić ■■■ śmieci (bo po co amigowcom pecetowe playery?), ■■ to warto zwrócić uwagę ■■■ wyjątkowo pokazny katalog z utworami, których jest – bagatela – 1907 (231 MB). A zgadnijcie, moi drodzy, w jakim formacie są owe utwory? Windows? DOS? Pudło! Najwykryjszy w świecie amigowy tracker. Wszystkie utwory można bez problemów przesłuchać dowolnym playerem, który odwarza moduły napisane na Noisetackerze, Startrekkerze i Protrackerze. Ot, i cała filozofia.

W zdecydowanej większości zawarte tu moduły klasyfikują się jako dobre lub średnie, jest więc czego słuchać. Problemy mogą być jedynie z rozpoznaniem utworów po nazwie, gdyż wymagania MS-DOS-u wymuszają skróty, 8-znakowe nazwy.

Rozglądamy się dalej i co widzimy? Sample, tylko w takich dziwnych formatach, zupełnie nierozpoznawalnych przez Amigę. Mimo poszukiwań nie znalazłem żadnego playera dla plików z rozszerzeniem VOC. natomiast są playery dla plików VAW, ■■ także datatype'y dla WB 3.0.

Dajmy sobie jednak spokój z samplami. Na kompaktcie World of Sound znajdziemy coś, co zapewne zaciekawi posiadaczy modułów brzmieniowych tudzież syntezatorów. Mówię oczywiście o pokaznej kolekcji plików MIDI (tzn. utworów przeznaczonych na syntezator). Jest tego wszystkiego 2178 plików (31 MB) plus 8,5 MB zarchiwizowanych danych (w formacie ZIP). Nie dosyć, że jest w czym wybierać, to zawarty tu zbiór utworów obejmuje niemal wszystkie gatunki muzyki, od klasyki począwszy ■■ na muzyce pop i muzyce elektronicznej skończywszy.

Mimo długiego ściskania i ugniatań tej płytki więcej przydatnych danych z niej nie wycisnąłem.

WORLD OF FONTS & ICONS

Kolejna pecetowa pozycja, którą z powodzeniem możemy wykorzystać na Amidzie. Tym razem coś dla ludzi bawiących się w DTP, i to wcale niemałe coś, bo 230 MB fontów w formacie Adobe Postscript 1 (ok. 2130), niestety bez polskich znaków. Reszta płyty okupowana jest przez fonty w formatach zdecydowanie nie amigowskich.

WORLD OF CLIPART

Kolejna pozycja dla desktopowiczów. Spora kolekcja clipartów – wszystko zapisane w formatach BMP, PCX oraz

KUP PAN GIGABA



TIFF. W katalogu BMP znajdziemy pliki uporządkowane tematycznie w 92 katalogach (w obrębie jednego tematu występuje podział na podkatalogi). Są to m.in. tematy: alfabety, Ameryka, zwierzęta, sztuka, książki, budynki, kobiety, owoce itd. Ile tego jest? Łącznie 359 MB w 9910 plikach.

W drugim katalogu, nazwanym PCX, zastosowano nieco inny porządek. Otóż w każdym katalogu tematycznym (jest ich 56) znajduje się podkatalog TIFF zawierający właśnie pliki w tymże formacie. Zbędne utrudnienie? Tematyka jest prawie tak samo obszerna, jak w poprzednim katalogu: zwierzęta, sztuka, ptaki, dinozaury, psy, twarze, ryby, jedzenie, ogród, muzyka, mapy, ludzie... 7134 pliki (łącznie formaty PCX i TIFF), co składa się na 78 MB danych.

Pozostałe pliki dotyczą pecetów, ■ więc ■■■ raczej nie zainteresują. Jeśli chodzi o jakość zawartych tu clipartów, to jest ■■■ bardzo różna, ■ przeważnie – przeciętna. To tak, jakby ktoś powrzucał do jednego worka wszystko, co miał pod ręką.

WORLD OF GIF

I po raz kolejny coś z peceta: 560 MB obrazków (łącznie 3130 plików), z których większość to GIF-y. Wszystko zostało podzielone ■■■ 22 tematy: zwierzęta, architektura, sztuka, ptaki, łódki, samochody, kreskówki, fantasy, filmy, ryby, kwiaty, fraktale, natura, ludzie, miejsca, samoloty, gady, plenery, kosmos, sport, podzięgi i oczywiście kobiety. Jest tu sporo obrazków dobrej i tyle samo słabej jakości.

Bardzo się zdziwiłem, gdy w katalogu z viewerami znalazłem dział poświęcony Amidze. Jest tu ok. 0,5 MB programów, w tym: Viewtek,

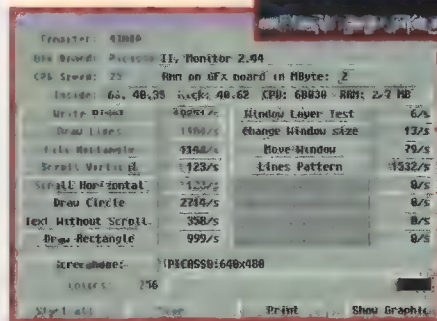


FatGIF, GIFView, TurboGIF, HAMGIF. Można także zajrzeć do katalogu FLI, gdzie znajdziemy kilka dość kiepskich animacji. Jeśli ktoś chce je oglądać, wystarczy przełożyć je ■■ format ANIM, np. za pomocą programu MainActor (dostępny ■■ naszych zestawach PD).



MEGAHITE 2

No to wracamy na bardziej znajome nam terytoria, czyli do amigowskich kompaktów. Tym razem coś nowego, seria nie-



miecka (w szczególności adresowana do osób znających ten język), zawierająca różnorodne zestawy dysków PD wydawanych ■■ terenie Niemiec. A więc od początku.

Znajdziecie tu 15 dysków PD (od ■■■ 5/94 do 7/96) niemieckiego pisma Amiga Magazin (wszystkie zdekompresowane). Jest też seria PDK od numeru 1 do 40 (także zdekompresowane) oraz pokazny zestaw dysków PD pod tytułem Tajfun, o numerach od 1 do 270 (wszystkie pliki w postaci archiwów DMS). Całości dopełnia pokazny katalog z fontami w formatach Adobe Postscript 1, Colorfont, Compugraphic oraz bitmapowym. Dla rozrywki dołączono jeszcze kilka gier (Bidi, Galaxo, Heli Mission, Nesquik) oraz dość skromną liczbę programów użytkowych. Zawartość kompaktu całkiem ciekawa, tylko ■■■ i język...

WEIRD SCIENCE CD FONTS

Kolejny kompakt przeznaczony ludzi zajmujących się DTP. Firma Weird Science wtoczyła w srebrny krążek ponad 580 MB fontów, w bardzo różnych formatach. Są tu standardowe (bitmapowe) amigowskie, dla PageStream i ProDrawa, CompuGraphics, w postaci IFF i PCX przydatne przy tworzeniu programów demonstracyjnych, Adobe Postscript i TrueType. O zgrozo, na płycie odkryłem również kilkanaście megabajtów fontów dla Atari (GDOS i Calamus), które amigowcom są zupełnie "na plaster".

Generalnie większość towaru można spokojnie wessać od razu do amigowskich programów lub przekonwertować na formaty zjadliwe przez Amigę. Niestety, nie znalazłem żadnych fontów z polskimi "ogonkami".

W katalogu Utilities umieszczono kilkanaście smacznych kasków w postaci nowych modułów dla PageStream 2.2 potrafiących "zaciągać" grafikę i fonty w różnych formatach i komputerów np. Adobe Illustrator, PostScript Level 2, fonty TrueType i inne oraz sterowniki do drukarek atramentowych i laserowych.

AMINET SHARE 3 (LIPIEC 94)

To jest właśnie to, co niedźwiedzie lubią najbardziej, czyli całkiem nowy soft i to tylko i wyłącznie na Amigę! Mało tego, kompaktki serii Aminet Share, jak na swoją zawartość, są wyjątkowo tanie, tak że każdy, szanujący się po-



siadacz CD-ROM-u powinien mieć je w swoich zbiorach. Już wyjaśniam dlaczego. Aminet Share to przede wszystkim gigantyczna kopalia informacji, programów i wszelakich innych plików, wszystko zarchiwizowane w formacie lha. Sam katalog zawartości kompaktu (wraz z krótką notą o programach) to plik rzędu 1 MB. Co najważniejsze, zawarte tutaj pliki nie są pokryte kurzem (dziennie sieci pojawiają się kilkanaście MB nowości na Amigę).

Seria Aminet Share jest jednak dość słabo przygotowana do pracy. Kompaktki te nie chcą działać, są też problemy z odczytaniem niektórych plików, gdyż Aminety opomoc działają "golej" CD-32. Jest to rada, mianowicie trzeba nieco pokombinować z RAD-dyskiem i zainstalować tam system. Kilka pomocnych programików znajdziemy w postaci zdekompresowanej, np. DMS, FastJPG, Viewtek, Movieplayer, DeliTracker itp. Pomyślano także o możliwości szybkiego wyszukiwania interesujących nas plików i przesyłania ich na dysk lub inny komputer poprzez Parnet. W takim przypadku pracujemy po prostu w okienku AmigaGuide, w którym możemy odczytać informacje o plikach i "przesłać" wybrany plik klikając jego nazwie.

Plików jest sporo, łącznie 612 MB. Wszystko podzielono tematycznie w następujących katalogach:

BIZ (czyli wszystko związane z biznesem) – znajdziemy tu różne bazy danych (m.in. wciąż rozwijającą się VideoBase, bBase III), wersje demonstracyjne programów komercyjnych (np. Scala, Bars&Pipes), patche do kilku programów, w osobnym katalogu wariacje na temat.

COMM (czyli komunikacja) – sporo software'u do prowadzenia BBS-ów (BBBBB, Easy BBS), oprogramowanie do sieci Envoy, różności do FIDO, programy do przesyłania i kodowania poczty (Elm rodem z Unixa, UUCode, UUencode), oprogramowanie sieciowe (Telnet, TCP, FTP, gopher, parnet), nowinki dotyczące komunikacji, programy emulujące terminale, także sporo innych ciekawostek.

DEMO – znajdziemy tu demo AGĘ (Real, EmptyHead, Friday 8), euroscenę, magazyny dyskowe (także Imazine), megadema (9 Finger, Fugazi, Rayworld), slideshowy oraz music-dyski.

DEV – wszystko dla odkrywców (czyli coś dla programistów), mianowicie informacje i programy dla Amosa, asemblerów, BASIC-a, C, cross-asembler, debugery, E (na kompaktce – wersja 2.94), kompletne GCC v2.58, oprogramowanie dotyczące GUI (w tym MUI v2.0), języki programowania (Forth, Scheme Oberon v1.2), konwertery i inne narzędzia, monitory oraz kody źródłowe (w tym Wolfensteina).

LINK – są tu programy do backupu (ABackup), programiki służące do cache'owania katalogów (PowerCache v37.115, SmartCache), oprogramowanie do CD-ROM-ów (playery, drivery, informacje i opisy), optymalizery (ReOrg v3.11) i inne (DiskSalv v2.11.27, Undelete, DiskSpareDevice, DiskSpeed, SuperDuper).

DOCS – opisy i informacje. Znajdziemy tu m. in. magazyny 5min, Amiga Report (132 – 218), CD32, recenzje gier

i programów, pomoc w różnych sprawach itp.

FISH – ten katalog poświęcono na spis zawartości sławnej serii dysków Fisha.

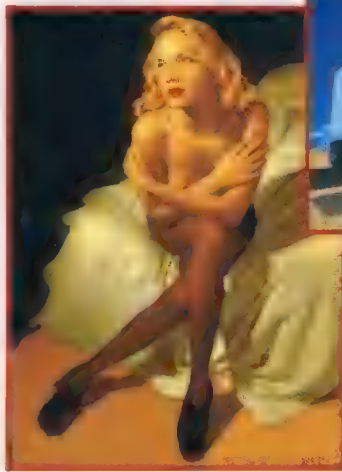
GAME – spory zestaw gierek shareware'owych: dla dwóch graczy, dema gier komercyjnych (Aquaventura, Banshee, Syndicate), zabawne sztuczki (ARocach, Washer), odpowiedzi do gier (Frontier, Microcosm), cheaty i opisy gier, skoczne gierki (Donkey Kong, Popeye, Zool), poprawki do gier nie działających np. na A1200, gry role-playing (DeepSpace, Moria), strzelaniny (DeLuxe Galaga, Smurf Hunt) oraz gierki logiczne (GNUchess, puzzle, pasjanse, tetrisy i bardzo ostatnio popularne na Internecie zestawy kart do gry Klondike).

GFX – każdy grafik znajdzie tu coś dla siebie. Programy do ray-tracingu (POV), fonty wektorowe i obiekty, oprogramowanie dla kości graficznych AGA, bogaty zbiór animacji, oprogramowanie dla różnorodnych kart graficznych, konwertery formatów JPEG, MPG, TIFF, edytory (MainActor, Iconian), programy służące do generowania fraktali (Mand200D), viewery (FastGIF, FastJPG, BigAnim, PPSHOW, Mpg) oraz inne ciekawostki (JCGraph, Promotor).

HARD – (wszystko o sprzęcie) jednym słowem drivery do różnych urządzeń oraz schematy do samodzielnego wykozystania w domu.

INFO – coś dla ludzi pracujących na Internecie. Jest tu programik do automatycznego przeglądania i ściągania plików z Aminetu (ADT), adresy site'ów Aminetowych itp.

MISC – czyli różności. Nieco przydatnych staroci, programy edukacyjne (w tym do nauki j. japońskiego), emulatory (Apple, Macintosh, PCTask v2.03), programy matematyczne (kalkulatory, wykresy), programy naukowe (Dynamic Skies, Sat Track).



MODS – spora dawka muzycznych podzielonych tematycznie moduły 8-cieczkowe, zwycięzców competitions, utwory pod MED-a, Protrackera, Soundtrackera i inne.

MUS – gratka dla muzyków. Kilka edytorów (OctaMED 5.0 demo, PT 3.13, Quadra Composer), programy do MIDI (Camo-

uflage), rippery (ExoticRipper v2.23a), playery (DeliTracker v2.1, MultiPlayer v1.32, PowerPlayer), sporo innych ciekawostek, oraz na dokładkę sample.

PIX – wszystko o temat obrazków, czyli ikony, tła do Workbench, traciangi i rysunki.

TEXT – fonty wektorowe, drivery do drukarek, przeglądarki tekstów, oprogramowanie do TeXa.

UTIL – ostatni, wyjątkowo pokazy katalog. Znajdziemy tu archiwizery (DMS, Lha, Tar, UU, Arj, Zip, Zoo), garść blankerów, programy wywoływane podczas bootowania systemu (np. BootPic), commodities (MagicMenu), konwertery, programy do zarządzania plikami (ABCdir, Filer, Lhf, MTool), edytory tekstu (GED v0.98), pokazną dawkę bibliotek (iff, arp, ixemul, regtools), monitory (ARTM, Sysinfo), pakery (w szczególności biblioteki do XPK), shelowe konsole (CSH), programy antywirusowe (Virus Checker v6.41, VirusZ II v1.07), a także zegarki, data-type'y i kto wie, co jeszcze...

AMINET SHARE 4 (LISTOPAD 94)

W chwili, gdy pisałem ten tekst, Aminet Share 4 był ostatnim, najnowszym kompaktkiem z tej serii. Zawiera 664 MB da-

nych uporządkowanych w identyczny sposób, jak na poprzedniej płycie (część programów powtarza się – nie sposób tego uniknąć przy takiej liczbie archiwów). Nie będę jeszcze raz wypisywał wszystkich głównych katalogów tematycznych, skupię się jedynie na najciekawszych pozycjach.

W gronie baz danych pojawiły się AmigaBase, DBpro2. Wśród wersji programów demonstracyjnych godnym polecenia jest MagicWB v2.0 i Photolab. Jest także dobry programik Public Domain do prowadzenia BBS-ów – MaxBBS, oraz dema na AGĘ – Cream, Badzoom i magaprodukcja Fairlightu – Love. Dla miłośników BASIC-a jest sporo nowinek do Blitz BASIC-a, zaś programiści w C będą zadowoleni z Amiga C Manual – część pierwsza (cztery pozostałe już pojawiły się w sieci). Nowością jest także kolejna wersja języka E v3.0a, GCC v2.60, Prolog, prośiutka wersji kompilatora języka Pascal, wersja MUI v2.2 (aktualnie na sieci: MUI v2.3a – dostępne także na naszych zestawach PD) oraz 68060 guide. Nowości wśród dyskowych używek to: BadFormat, AZAP, DiskMon, ReOrg. Możemy także zasięgnąć informacji o temat bibliotek (która do czego służy) z pomocą pliku LibrariesGuide (oczywiście w formacie AmigaGuide), przeczytać kolejne numery Amiga Reportu (219 – 228) i recenzje gier, playerów oraz Emplantu. Dział gier jak zwykle pęka w szwach: dema (Aliens3, PitFighter, Settlers), sztuczki i kruczki (Black Crypt, Simon the Sorcerer), zręcznościówki (Croak, Minerunner), gry role-playing (Catacomb, Legend of Lothian), strzelaniny (Cybernetix, Extreme Violence – rzeczywiście XenonDemo), no i gry logiczne (BackGammon, WB Games v2.4) oraz sporo różności (MiniDash, Balder's Groove, Far West, Fire&Ice, MegaBall, Lotus III).

Gratycy ucieśnią się z kolejnej dawki obiektów, animacji, konwerterów (BuildMPG, PhotoCD), edytorów (DPaint Demo, TSMorph), programów fraktalowych (SmartFractal) i viewerów (DVPlayer, Mostra2, MegaView, ShowDataType). W części poświęconej sprzętowi – drivery, schematy i programiki (Eprommer). W modułach jak zwykle gęsto, zaś muzycy znajdą tu programy Symphonie, Sideconverter, SMUS2MIDI, program do odtwarzania ścieżki audio z plików MPEG, playery do Delitrackera, PlaySid 3.0, kilka plików MIDI oraz sample.

W katalogu PIX tym razem sporo ray-tracingów oraz ciekawych obrazków (m.in. pokazny zbiór clipartów z filmu Lion King). W krainie tekstów pisanych – konwerter przetwarzający pliki AmigaGuide w HTML (internetowa gazeta Mosaic), drivery do drukarek, przeglądarka do plików postscriptowych oraz TEX v3.141.

Użytków też jest sporo: Yak v1.59, EcoDisk, LhaDir, RO, EdWord, GED v0.99, internetowy Emacs, biblioteki, Sunlock, ShutDown, Snoopdos v3.0, Xoper v2.4, oraz kolejna dawka datotypów i programów pracujących pod MUI.

Uff! Przeglądania całego roku, pod warunkiem, że nie będziemy odrywać się od komputera. Ludziska, kupujcie Aminety, bo po prostu warto.

Eliot

Dystrybutorzy:

EUREKA, Września
(World of Sound, World of Fonts & Icons,
World of Clipart, World of GIF)
Almathera, Ostrów Wielkopolski
(Weird Science CD Fonts, Megahits 2, Aminet Share 3, Aminet Share 4)

World of Sound:	35 zł
World of Fonts & Icons:	34 zł
World of Clipart:	34 zł
World of GIF:	34 zł
Weird Science CD Fonts:	62 zł
Megahits 2:	102 zł
Aminet Share 3:	90 zł
Aminet Share 4:	90 zł

Kwiecień 1995

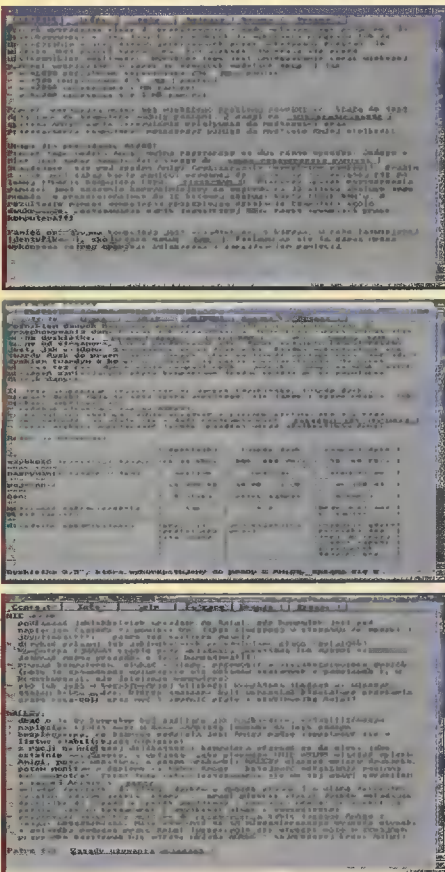
AMIGA

CA

15

Tego jeszcze nie było! Po raz pierwszy początkujący amigowcy mogą poznać swój komputer od podstaw bez pomocy osób trzecich i skomplikowanej literatury fachowej. A przyczyniła się do tego firma Twin Spark Soft udostępniając program AmiSufler autorstwa Marka Hyla.

AMISUFLE



Na wstępie

Program wraz z niezbędnymi bibliotekami można bez problemów zainstalować na dysku twardym, jednak nie jest to bezwzględna koniecznością, ponieważ będzie on poprawnie działał także z dyskietki. AmiSufler jest pokazną bazą informacji dotyczących Amigi w formacie AmigaGuide (ponad 270 KB tekstu), czyli wszystkich systemów, począwszy od Kickstartu 1.3, a skończywszy na 3.0.

Co i dla kogo

Przede wszystkim jest programem adresowanym do początkujących użytkowników Amigi, którzy zastanawiają się, co, poza zabawą, można z nią robić. Format AmigaGuide oferuje spory komfort w przeglądaniu wszystkich, zawartych tu informacji. Do najważniejszych informacji dołączono opis i są one zaznaczone, wystarczy więc kliknąć na takim zaznaczonym polu, by je wyświetlić.

Tak więc dzięki AmiSuflerowi dowiedzie się, jaki procesor ma w środku Wasza Amiga, zostaniecie

poinformowani o pamięci operacyjnej oraz sprzęcie, w jaki ją wyposażono, a także co jeszcze można do niej dołączyć. I już nie będą Wam obce takie pojęcia, jak CD-ROM, porty, digitizery, genlocki. Także bardzo istotnym rozdziałem jest opis właściwego (i niewłaściwego) używania komputera, urządzeń do niego podłączonych oraz przechowywania nośników danych. Taka lekcja z pewnością przyda się każdemu początkującemu użytkownikowi Amigi.

Po przebrnięciu przez opis sprzętu (hardware) czas na zapoznanie się z systemem operacyjnym, a którym będziecie pracowali. Część ta została podzielona na rozdziały dotyczące odpowiednich wersji Kickstartu, a co za tym idzie – Workbench. Tutaj dowiedzie się, co to są okienka, menu, shell i CLI, a także poznać podstawowe komendy DOS-u.

Bywa i tak, że coś się w Waszym komputerze popsuje. Nie wpadajcie wówczas w panikę, tylko zajrzyjcie do odpowiedniego rozdziału AmiSuflera, a być może uda się Wam odkryć przyczynę uszkodzenia i podjąć odpowiednie kroki. Aby rozwiązać nabrałmyś przerażeniem atmosferę (nie martwiecie się na zapas, nie każdy komputer musi od razu się popsuć), zajrzyjcie do rozdziału zawierającego prawa Murphy'ego. Ten największy optymistą spośród pesymistów wymyślił szereg praw, które dość często są zbliżone z rzeczywistością, cytuję: "Żaden program nigdy nie będzie funkcjonował całkowicie poprawnie" – i, niestety, jest to zazwyczaj prawda. I tym optymistycznym akcentem...

Na zakończenie dodam jeszcze, że do programu dołączono indeks tematów uszeregowanych alfabetycznie, słowniczek wyrazów pochodzenia angielskiego oraz terminologię.

Podsumowanie

AmiSufler to bardzo duża pomoc dla początkujących użytkowników Amigi. Niewiele jest tego typu podręczników w języku polskim, a już na pewno nie istnieje żaden w takiej formie (elektronicznej). Brakuje w nim tylko kilku rzeczy, na przykład opisu wszystkich komend DOS-u, a także wyszczególnienia błędów sprzętowych sygnalizowanych przez komputer (np. co oznacza zmiana koloru ekranu podczas bootowania komputera lub migotanie diody Caps Lock). Mimo tych braków AmiSufler jest podręcznikiem wykonanym rzetelnie i napisanym zrozumiałym językiem.

Eliot

INFO
AmiSufler – dobry podręcznik w formie elektronicznej (format AmigaGuide) przeznaczony dla początkujących użytkowników Amigi.
Autor: Marek Hyla
Dystrybutor: Twin Spark Soft, Kraków
Cena: 7 zł

W poprzednim odcinku zapowiadałem, że zajmiemy się innym sposobem tworzenia fraktali. Dotychczas nasze dzieła można było porównać z wyginaniem drutu lub sztywnego paska papieru. W rezultacie otrzymywaliśmy łamane, które pomimo wielu zalet estetycznych miały jedną wadę – były czarno-białe. W dzisiejszym odcinku wprowadzony zostanie kolor.

Tematem naszych zainteresowań jest tzw. zbiór Mandelbrota. Nazwa pochodzi od jego twórcy i badacza Benoita Mandelbrota. Czymże jest jednak ów zbiór? Właściwie to sam nie wiem. Najważniejsze, że ładnie wygląda. Zajmiemy się zatem jego uzyskaniem.

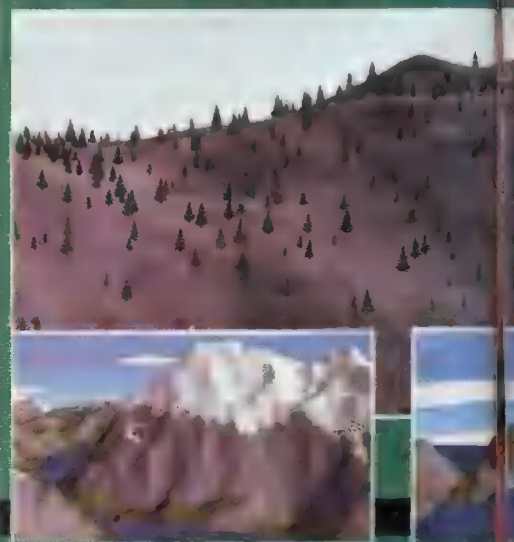
Liczby zespolone

Tworzenie tego typu fraktali związane jest ze specyficzną płaszczyzną liczb zespolonych. Osobom nie zaznajomionym z tym pojęciem pokrótce wyjaśnię to pojęcie. Jeśli zdarzyło Wam się kiedykolwiek rozwiązywać równanie drugiego stopnia (takie, w którym występuje X w drugiej potęgę), to czasem otrzymywaliśmy delikwatną liczbę mniejszą od zera. I co wtedy? Brak rozwiązania w zbiorze liczb rzeczywistych, bo pierwiastek kwadratowy z liczby ujemnej nie istnieje. A gdyby istniał? Wówczas taka liczba i podniesiona do kwadratu byłaby ujemna. Tak oto powstał nowy zbiór liczb składających się z liczb rzeczywistych (real), które są odpowiednikiem pozycji X w dwuwymiarowym układzie kartezjańskim i urojonych (imagines) będących składową Y . Określając jakąś liczbę zespoloną podajemy:

Zmówmy
Jeśli y jest zerem, to mamy po prostu liczbę rzeczywistą.

Do dzieła

Znając podstawy możemy przystąpić do tworzenia zbioru Mandelbrota, co sprowa-



Obrazki wygenerowane przez program Sca koloru podstawiono wysokość.

FRAKTALE

ZBIÓR MANDELBROTA

ABC PROGRAMOWANIA

dza się do wykorzystywania wzoru

(w.1) $Z = Z^2 + C$

gdzie $C(a,b)$ jest współrzędną punktu na ekranie, który będziemy kolorować. Wytwarzając różną wartość Z , np. zero (a więc $0+0$), poddawiamy do wzoru i wykonujemy powyższe przekształcenie, aż spełniony zostanie warunek

(w.2) $|Z| > 2$

Wówczas stawiamy punkt o współrzędnych C w kolorze równym ilości przeprowadzonych prób. Może się zdarzyć, że punkt nigdy nie wyjdzie poza rozpatrywany obszar (który jest okręgiem o promieniu 2). Z tego powodu należy zaliczyć pewną ilość prób (np. 32), po których przekroczeniu możemy przyjąć, że punkt nigdy nie wyjdzie poza obszar. Wtedy malujemy go na czarno.

Jeżeli programowanie zazwyczaj nie ma możliwości przeprowadzenia operacji na zbiorze liczb zespolonych, z tego powodu podam odpowiednie przekształcenia, które będą dla nich bardziej słowne. Teraz będzie to samo co wyżej, ale w inny sposób.

Wytwarzamy sobie punkt C o współrzędnych (a,b) , co dla standardowego ekranu w niskiej rozdzielczości oznacza, że a jest liczbą od 0 do 319, a b od 0 do 255, oraz początkowy punkt $Z(0,0)$, czyli $x=0$ i $y=0$, a następnie wykonujemy wzór (w.1), którego odpowiednikiem jest przesunięcie $(x,y)^2 + (a,b)$, czyli

$xx=x$

$yy=y$

$x=2*xx+y+a$

$y=2*yy+x+b$

Sprawdzamy czy zachodzi (w.2), czyli

$xx^2+yy^2 > 4$

Jeśli tak, to stawiamy punkt, jeśli nie, to powtarzamy operację i dalej postępujemy jak wyżej (tylko dla cięższych potrafiących wytrzymać dużą ilość powtórzeń, np. 1000). Uzyskany obraz będzie bardziej dokładny. Oczywiście niniejsze liczenie leży na kalkulatorze. Zamieszczony program umożliwi uzyskanie zbiorów Mandelbrota. Warto poeksperymentować z parametrami X i Y , które są odpowiednikami początkowej wartości liczby Z .

Po co ?

Do czego jednak wykorzystać takie obliczenia? Po pierwsze, czyż nie wygląda to ładnie? Po drugie podglądając zamiast koloru wysokość, można tworzyć góry, które w powiększeniu wyglądają bardzo naturalnie. Wykorzystano to np. w programie Scene Animator, a jego dzieła możecie podziwiać obok. Teraz przepiszcie program L. miłego eksperymentowania.

Przemysław Cieślak

:FRAKTAL

ilePowtorzen = 32
parametrX = 0 ;zmień parametry
parametrY = 0 ;w przedziale 0-255

ilbitplane: equ 5
planesize: equ 40*256 ;rozmiar 1 bitplanu
clsize: equ 8*ilbitplane+4

;alokowanie dla bitplanów i copperlisty.
;budowanie coplisty

;rezerwowanie dla Bitplanów
lea planeadr(pc),a2
move.l 4,a6 ;execbase
move.l #planesize*ilbitplane,d0
move.l #10000,d1 ;do chip i kasu
jsr -30-168(a6)
move.l d0,(a2)
beq ende ;error -> End

;rezerwowanie dla Copperlisty
lea cladr(pc),a3
move.l #clsize,d0
moveq #2,d1 ;do chip
jsr -30-168(a6)
move.l d0,(a3)
beq freeplane

;Budowa Copperlisty
moveq #ilbitplane-1,d4
move.l d0,a0
move.l (a2),d1
move.w #0000,d3 ;bpliph
makecl: move.w d3,(a0)+
addq.w #2,d3
swap d1
move.w d1,(a0)+
move.w d3,(a0)+
addq.w #2,d3
swap d1
move.w d1,(a0)+
add.l #planesize,d1
dbf d4,makecl
move.l #ffffff,(a0)

;DMA i wyłączenie tasków
jsr -30-102(a6) ;forbid
lea \$dff000,a5
move.w #01ff,\$096(a5) ;do dmacon

;inicjowanie coppera
move.l (a3),\$00(a5) ;copilc
clr.w \$00(a5) ;copimpl

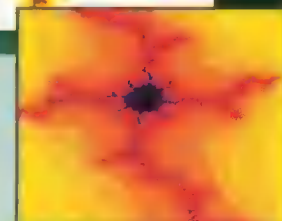
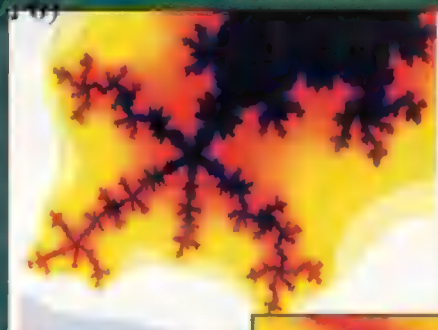
;inicjowanie playfieldów
move.w #0,\$00(a5)
move.w #2901,\$00(a5) ;diwstr
move.w #29c1,\$00(a5) ;diwstop
move.w #0038,\$02(a5) ;ddfstop lo=38 hi=3c
move.w #0000,\$04(a5) ;ddfstop lo=0 hi=d4
move.w #0000,\$00(a5) ;lores 5 bitplane do
bplcon0
move.w #0,\$102(a5) ;bplcon1
move.w #0,\$104(a5) ;bplcon1
move.w #0,\$108(a5) ;bplmod
move.w #0,\$10a(a5) ;bplmod
move.w #0,\$1fc(a5) ;dla kości AGA
move.w #0,\$0de,\$96(a5)

;ustawienie kolorów
moveq #31,d0
lea tablica.kolorow(pc),a0
move.l #dff100,a1
kolorki: move.w (a0)+(a1)+
dbf d0,kolorki

lea x(pc),a3
move.l #-512*256,4(a3)
clr.l d5
nextl: move.l #-384*256,8(a3)
clr.w d6

nextj: ;parametrX (a3) ;kasowanie x
move.w #parametrY,2(a3) ;kasowanie y
move.w #ilePowtorzen-1,d0
spr: move.w x(pc),d3 ;x^2
muls d3,d3
move.w y(pc),d4
muls d4,d4
sub.l d4,d3 ;y^2
add.l lb(pc),d3 ;x^2+y^2+a
divs #256,d3
move.w x(pc),d4
muls d4,d4
add.l d4,d4 ;x*y
add.l lb(pc),d4 ;2*x*y+b
divs #256,d4
move.w d3,(a3)
move.w d4,2(a3)
muls d3,d3
muls d4,d4
divu #256,d4
cmp.w #1024,d4
bgt br
dbf d0,spr

br:



clr.b 16(a3)
cmp.w #ffff,d0
beq ret
sub.w #1,d0

brdalej: move.b d0,16(a3)

ret: move.w d5,12(a3)
move.w d6,14(a3)

;rysowanie punktu

move.l (a2),a0
clr.l d1
move.w #pozX(pc),d1
move.w d0,d1
lsr.w #3,d1
adda.w d1,a0
and.b #7,d0
move.b d0,d2
sub.b d0,d2
move.w d2,pcz(pc),d1
move.w #40,d1
adda.l d1,a0
move.w #ilbitplane-1,d1
clr.b d0
kolpet: btst.b d0,16(a3)
beq kolzero
bset.b d2,(a0)
bra kolku
kolzero: bclr.b d2,(a0)
koltu: add.b #1,d0
adda.l #planesize,a0
dbf d1,kolpet

; następną pozycję
add.l #190,8(a3) ;licznik B
btst #6,\$bfe001 ;naciśnięcie myszy
beq.s wyscicie_u_programu
add.w #1,d6
cmp.w #256,d6
bne nextj
add.l #768,4(a3) ;licznik A
add.w #1,d5
cmp.w #320,d5
bne nextl

; wyscicie z programu
add.l 4,a6 ;execbase
lea \$dff000,a5
lea cladr(pc),a3

; uruchomienie starej copperlisty
lea grname(pc),a1
clr.l d0
jsr -30-522(a6) ;openlibrary
move.l d0,a4
move.l 38(a4),\$00(a5) ;startlist do copilc
clr.w \$00(a5) ;copimpl
move.w #0,\$00(a5) ;dmacon
jsr -30-108(a6) ;permit

;zwolnienie pamięci copperlisty
move.l (a3),a1
move.l #clsize,d0
jsr -30-180(a6) ;freemem

;zwolnienie pamięci bitplanów
freeplane: move.l (a2),a1
move.l #planesize*ilbitplane,d0
jsr -30-180(a6) ;freemem
ende: clr.l d0
rts

***** DANE *****

even
cladr: dc.l 0
planeadr: dc.l 0

tablica.kolorow:
dc.w \$000,\$f16,\$f70,\$fc0
dc.w \$7c0,\$59f,\$00f,\$77f
dc.w \$00f,\$07f,\$04f,\$01f
dc.w \$00f,\$50f,\$f0f,\$f05
dc.w \$f00,\$f10,\$f20,\$f30
dc.w \$f40,\$f50,\$f60,\$f70
dc.w \$f80,\$f90,\$fa0,\$fb0
dc.w \$fc0,\$fd0,\$fe0,\$fff0

; dane dla fraktala
x: dc.w 0
y: dc.w 0
la: dc.w 0
lb: dc.l 0

; dane dla wsp. pikseli na ekranie
pozX: dc.w 0
pozY: dc.w 0
kolor: dc.b 3
grname: dc.b "graphics.library",0



Animator - zamiast

Kwiecień 1995

AMIGA

CA

PROGRAMUJ

Przekształcanie typów

Na początku poruszę temat, który właściwie powinien zostać omówiony w poprzednim odcinku. Wiąże się on bowiem bezpośrednio z podstawowymi typami danych i operatorami. Język C daje programiście dużą swobodę w zakresie posługiwania się różnymi typami danych i łączenia ich razem w jednym wyrażeniu. Inne języki strukturalne (i nie tylko), takie jak Pascal, respektują konsekwentnie regułę nie mieszania razem argumentów w różnych typach. Nawet w przypadku, gdy typy, a dokładniej zbiory ich możliwych wartości zawierają się w sobie (np. liczby całkowite i liczby rzeczywiste), wspólne operacje na argumentach tych typów są niedozwolone. Natomiast w C argumenty różnych typów mogą być dowolnie przemierzane, przy czym zastrzegam, że cały czas mówię tu wyłącznie o typach podstawowych. To rozluźnienie reguł uważane jest za jedną z większych wad tego języka. Początkowo wydaje się ono sporym udogodnieniem (przykład z liczbami całkowitymi i rzeczywistymi), zamiast wywoływać funkcję, która dokonuje konwersji typów, piszemy bezpośrednio nazwę argumentu. Jednak okazuje się, że kosztem wygody obniżamy czytelność oraz, co gorsza, poprawność programu. Błędy są wynikiem nieznamośności przekształceń dokonywanych na argumentach wyrażenia, często bardzo trudno jest je zlokalizować. Jak widać, zaznajomienie się z regułami przekształcania typów jest konieczne.

Pierwsza z tych reguł mówi, że wszystkie argumenty typu char i short są przekształcane automatycznie na typ int, a typy float i double. Reguła ta dotyczy wszystkich wyrażań, nie tylko tych z różnymi typami. Z tej reguły wynika przypisywanie każdej stałej całkowitej typu int, a stałej rzeczywistej – typu double (patrz poprzedni odcinek). Widzimy też czemu można swobodnie mieszać typ char z int oraz float z double. Dalsze przekształcenia zależą od użytych w wyrażeniu operatorów.

W przypadku operatorów jednoargumentowych oczywiście nie żadnych przekształceń nie ma mowy, typ wyniku jest taki sam, jak typ argumentu. Inaczej się sprawa z operatorami dwu- i trójargumentowymi. Wyrażenia z operatorami relacji oraz łącznikami logicznymi, posiadają zawsze taki sam typ wyniku, niezależnie od typów argumentów. Z definicji bowiem wynika, że operatory te dają w wyniku tylko 0 lub 1. Typem tym jest oczywiście int. Inną grupę tworzą dwuargumentowe operatory arytmetyczne i logiki bitach (za wyjątkiem kilku). W ich przypadku schemat przekształcania jest następujący:

1. Jeśli jeden z argumentów jest typu double, to drugi zostaje przekształcony również na double i taki jest typ wyniku.
2. Inaczej, jeśli jeden z argumentów jest typu long, to drugi zostaje przekształcony również na long i taki jest typ wyniku.
3. Inaczej, jeśli jeden z argumentów jest typu unsigned, to drugi zostaje przekształcony również na unsigned i taki jest typ wyniku.
4. Inaczej, oba argumenty są typu int i taki jest typ wyniku.

Głównie chodzi o to, żeby typ "mniejszego" został przekształcony na typ "większy", który jest również typem wyniku wyrażenia. Dzięki temu nie następuje zgubienie części wyniku poprzez obcięcie typu "większego" do "mniejszego". Przez typ "większy" mam na myśli oczywiście taki, którego zbiór wartości jest większy od zbioru wartości typu "mniejszego" lub jest jego nadzbiorem. Pozostałe jeszcze operatory przypisania oraz trójargumentowy operator warunkowy. Ten ostatni również można potraktować jako pewną

odmianę przypisania. Reguła przekształcania argumentów tych operatorów jest bardzo prosta. Argument znajdujący się po prawej stronie (wartość do przypisania) jest zawsze przekształcany do typu argumentu z lewej strony. W operatorze warunkowym zostanie przekształcony do typu lewego argumentu. To już wszystkie reguły, jeśli chodzi o operatory, poniżej znajduje się kilka przykładowych wyrażeń wraz z typami ich wyników.

```
2;           - int
2.1;         - double
2+2.1        - double
char x='A';   - char
x+5;         - int
float y=5.67  - float
y+4.75       - double
2/7          - int
3.7<1.98     - int
x && y       - float
x ? 1 : 2;    - float
```

Konwersji podlegają również parametry funkcji. Są one przekształcane na typy zawarte w definicji funkcji. Oczywiście, wszystkie parametry typu char i short są przekształcane na int, a typy float na double. Z tego względu, nawet gdy chcemy, żeby funkcja otrzymywała jako parametr znak, to deklarujemy typ int. Dzięki temu unikamy niepotrzebnej podwójnej konwersji. Np. wszystkie funkcje z biblioteki ANSI C operujące na znakach mają parametry typu int, a funkcje operujące na liczbach rzeczywistych – parametry typu double.

Nie napisałem jeszcze, w jaki sposób odbywa się przekształcanie jednego typu na drugi, czas więc nadrobić te zaległości. Przekształcenia te można podzielić na trzy zależne od typów rodzaje:

1. Liczby całkowite i liczby całkowite lub znaki.

Zamiana typów całkowitych na typy całkowite odbywa się zawsze z przenoszeniem znaku. Przy konwersji typu "mniejszego" na "większy" (np. short na int) następuje dopełnienie zerami i przeniesienie znaku. Operacja odwrotna powoduje po prostu obcięcie wystających bitów. Nieco gorzej jest z typem char, gdyż na niektórych maszynach jest to typ ze znakiem, a na innych bez. Na Amidzie przyjęto pierwszą możliwość, konwersja odbywa się więc z przenoszeniem znaku.

2. Liczby rzeczywiste i liczby rzeczywiste.

Przy przekształcaniu typu float na double wartość argumentu się nie zmienia. Operacja odwrotna powoduje zaokrąglenie wartości argumentu, gdyż float posiada mniejszą precyzję niż double.

3. Liczby rzeczywiste i liczby całkowite.

Przekształcanie typu double na int lub inny typ całkowity jest realizowane poprzez obcięcie części ułamkowej. Operacja

odwrotna nie zmienia wartości argumentu (część ułamkowa jest równa zeru). W obu przypadkach, gdy wartość przekształcanego argumentu nie mieści się w zbiorze wartości nowego typu, to jest on zazwyczaj skracany, jednak nie jest to regułą (zależy od maszyny i kompilatora).

Oprócz przekształceń niejawnych istnieje możliwość ręcznej konwersji typów za pomocą tzw. rzutowania. Wygląda to następująco:

(nazwa_typu) wyrażenie

Konstrukcja ta przekształca "wyrażenie" według podanych wyżej reguł na typ, którego nazwa znajduje się wewnątrz nawiasów. Można to sobie wytłumaczyć w ten sposób, że tworzymy nową zmienną o typie "nazwa_typu", następnie przypisujemy jej "wyrażenie" i ostatecznie zamieniamy "wyrażenie" na wartość tej zmiennej. Z definicji tej wynika, że poniższym przykładzie wartość zmiennej "x" w wyniku rzutowania nie zostanie zmieniona. Rzut tworzy tylko nową wartość o nowym typie, która zastępuje zmienną "x".

```
int x=10;
double y=(double)x;
```

Rzutowanie jest szczególnie przydatne przy operacjach na wskaźnikach, w których będziemy mówili w następnych odcinkach kursu.

Instrukcje sterujące

Instrukcje sterujące spełniają rolę "kierowcy" programu, który decyduje, w którą stronę należy skręcić. Dotychczas poznaliśmy zaledwie dwie instrukcje: "while" i "if-else". Ta pierwsza należy do tzw. instrukcji iteracyjnych, które wykonują pewien fragment programu określoną ilość razy. Z kolei "if-else" nazywamy wyborem warunkowym, gdyż wybiera ona jedną z dwóch możliwych dróg. Niekiedy zachodzi sytuacja, gdy musimy dokonać wyboru więcej niż dwóch wariantów. Można to zrealizować za pomocą następującej konstrukcji:

```
if (wyrażenie_1)
else
    instrukcja_1
if (wyrażenie_2)
else
    instrukcja_2
...
if (wyrażenie_N)
else
    instrukcja_N
```

W wielu przypadkach można tę nieco niewygodną konstrukcję zastąpić instrukcją "switch". Służy ona do wyboru jednego z wielu przedstawionych wariantów, w tym że wybór ten odbywa się nieco inaczej niż w instrukcji "if-else". Spójrzmy, jak przedstawia się nasz przykład zapisany za pomocą instrukcji "switch".

```
switch (wyrażenie)
{
case wariant_1:
    instrukcja_1
break;
case wariant_2:
```

```
instrukcja_2
break;
case wariant_N:
    instrukcja_N
break;
}
```

W pierwszym wierszu podane jest wyrażenie, na podstawie którego wartości będzie dokonany wybór wariantu. Następnie pomiędzy nawiasami wypisane są wszystkie warianty (ang. *case* oznacza *przypadek* lub *wariant*). Zapis każdego wariantu składa się z:

1. Słowa "case", stałej liczbowej całkowitej lub znakowej i kończącej dwukropka.
2. Instrukcji wykonywanych w przypadku wybrania danego wariantu.
3. Instrukcji "break".

Instrukcja "switch" rozpoczyna działanie od obliczenia wartości wyrażenia "wyrażenie", przy czym musi być ono typu całkowitego lub znakowego. Następnie wartość ta jest porównywana z kolejnymi przypadkami, a konkretniej z podanymi w nich stałymi. Gdy porównanie da wynik pozytywny, sterowanie zostanie przekazane do danego wariantu. Kończąc instrukcja "break" powoduje wyjście z instrukcji "switch", czyli zapobiega wykonaniu się jej dalszej części nie należącej do wybranego wariantu. Jest więc zbędna dla ostatniego wariantu, za którym nie się już nie znajduje. Jednak lepiej ją tam zamieścić, gdyż kiedyś będzie można dodać nowy wariant. Instrukcja "switch" ma dwa ważne ograniczenia:

1. Wyboru dokonywać można tylko na podstawie wyrażenia typu całkowitego lub znakowego.
2. Każdy wariant jest szczegółowy, może obejmować wyłącznie jedną wartość.

Drugie ograniczenie wynika z tego, że wybór wariantu jest dokonywany poprzez porównywanie. Można je jednak w pewnym stopniu ominąć. "Switch" dopuszcza istnienie specjalnego wariantu oznaczonego słowem "default", który zawiera w sobie wszystkie te przypadki, których nie podaliśmy. Jest wybierany wtedy, gdy żaden z wcześniejszych wariantów nie pasuje. Wynika z tego, że gdy instrukcja "switch" zawiera "default", to zawsze zostanie wybrany jakiś wariant, normalnie takie założenie może być błędne. Miejsce występowania wariantu "default" jest dowolne, ale przyjęło się go umieszczać na końcu. Innym sposobem zlikwidowania ograniczenia 2 jest pominięcie instrukcji "break". Oto fragment programu, który sprawdza czy podany znak "x" jest cyfrą, spacją, tabulacją, znakiem nowego wiersza lub innym znakiem.

```
switch (x)
{
case '0':
case '1':
case '2':
case '3':
case '4':
case '5':
case '6':
case '7':
case '8':
```



```

case '9':
    printf("Cyfra\n");
    break;
case ' ':
    printf("Spacja\n");
    break;
case '\t':
    printf("Tabulacja\n");
    break;
case '\n':
    printf("Nowy wiersz\n");
    break;
default:
    printf("Inny znak\n");
    break;
}

```

Pominięcie instrukcji "break" w pierwszych 9 wariantach powoduje przy ich wyborze przejście do wariantu '9'. W ten sposób stworzyliśmy jeden wariant, który obsługuje znaki z zakresu '0'-'9'. Końcówki przypadek "default" jest wybierany dla wszystkich znaków nie będących cyfrą, spacją, tabulacją bądź znakiem nowego wiersza.

Język C udostępnia jeszcze dwie instrukcje iteracyjne. Instrukcja "for" jest doskonale znana tym, którzy zetknęli się kiedyś z Pascaliem lub BASIC-em. Wersja występująca w C daje znacznie większe możliwości. Jej składnia jest następująca.

```

for (wyrażenie 1; wyrażenie 2; wyrażenie 3)
    instrukcja

```

Każdą pętlę "for" można przedstawić za pomocą instrukcji "while".

```

wyrażenie 1;
while (wyrażenie 2)
{
    instrukcja
    wyrażenie 3;
}

```

Jak widać "wyrażenie_2" spełnia rolę identyczną jak warunek w "while". Część "wyrażenie_1" jest wykonywana samą początku i tylko raz. Z tego względu najczęściej zawiera przypisanie wartości początkowych zmiennym. Ostatnie wyrażenie jest wykonywane po każdym przejściu przez pętlę i zazwyczaj służy do modyfikacji zmiennych warunkowych. Typowym zastosowaniem tego typu pętli jest przeglądanie tablicy. Jako przykład posłuży nam funkcja zliczająca liczbę znaków w tekście (tablicy znakowej), które są różne od spacji, tabulacji i znaku nowego wiersza.

```

#include <stdio.h>
int zlicz (char tekst[])
{
    int i,d;
    for (i=d=0; tekst[i]!='\0'; i++)
    {
        if (tekst[i]!=' ' && tekst[i]!='\t' && tekst[i]!='\n')
            d++;
    }
    return (d);
}
main ()
{
    printf ("%d\n", zlicz (" \t tekst testowy\n"));
}

```

Zmienna "i" służy nam jako indeks do tablicy "tekst", a zmienna "d" zawiera obliczaną liczbę znaków. Pętla jest wykonywana do momentu napotkania elementu kończącego tekst (czyli zera). Siła instrukcji "for" tkwi w tym, że jej wszystkie trzy części są autonomiczne i nie muszą być powiązane jakąś konkretną zmienną, ich wartość jest zupełnie dowolna. Ponadto każda z tych części może zostać pominięta,

gdy opuścimy warunek, to pętla będzie się wykonywała nieskończoną ilość razy.

```

for (;;) /* pętla nieskończona */
{
    .....
}

```

Do wszystkich części możemy wpisać kilka wyrażeń naraz korzystając z operatora przecinkowego. Są one wtedy zawsze obliczane z lewej strony, ich wynikiem i typem jest pierwsze wyrażenie. Taka innowacja pozwala nam kontrolować kilka zmiennych. Zilustruję to programem, który odwraca podany napis.

```

#include <stdio.h>
#include <string.h>
odwroc (char tekst[])
{
    int a,b,c;
    for (a=0,b=strlen(tekst)-1; a<b; a++,b--)
    {
        c=tekst[a];
        tekst[a]=tekst[b];
        tekst[b]=c;
    }
}
main ()
{
    char tekst[]="tekst testowy";
    odwroc (tekst);
    printf ("%s\n", tekst);
}

```

Wynikiem jego działania jest tekst "ywotset tske". Pętla "for", która odwraca tekst w tablicy, zaczyna działanie od ustalenia dwóch indeksów ("a" i "b") na pierwszy i ostatni znak tekstu. Użyta przy tym funkcja "strlen" oblicza długość podanej tablicy znakowej (nie licząc elementu końcowego) i należy ona do standardu ANSI C. Odjęcie jednemu wyniku z tego, że indeksy rozpoczynają się od 0 a nie 1. Wewnątrz pętli następuje zamiana znaków o indeksach "a" i "b" przy pomocy zmiennej pomocniczej "c", która przechowuje chwilowo znak. Następnie indeksy są odpowiednio modyfikowane, tak żeby wskazywały kolejne znaki (na drugi i przedostatnie itp.). Pętla kończy się w momencie dojścia do środka tekstu, gdy wszystkie znaki są zamienione. Z podanych przykładów widać, że instrukcja "for" pozwala skupienie całego sterowania pętlą w jednym wierszu.

Ostatnią instrukcją iteracyjną jest "do-while". Jest bardzo podobna do "while", różni się tym, że warunek jest sprawdzany nie na początku lecz na końcu pętli. Oto jej składnia.

```

do
    instrukcja
while (wyrażenie);

```

Jako że warunek jest sprawdzany po wykonaniu instrukcji, to pętla zawsze zostanie wykonana przynajmniej jeden raz. Czasami taka właściwość może się okazać bardzo pożądana. Przykładem może być konwersja liczby całkowitej na postać tekstu ASCII. Konwersję taką można zrealizować poprzez wpisywanie do tablicy znakowej kolejnych cyfr liczby, przy czym zawsze musimy wpisać przynajmniej jedną cyfrę. Oto program dokonujący takiej konwersji przy pomocy instrukcji "do-while".

```

#include <stdio.h>
liczba_na_tekst (int liczba, char tekst[])
{
    int znak,i;
    i=0;
    if (znak=liczba)<0)

```

```

        liczba=-liczba;
    do
    {
        tekst[i++]='0'+liczba%10;
        liczba/=10;
    }
    while (liczba>0);
    if (znak<0)
        tekst[i++]='-';
    tekst[i]='\0';
    odwroc (tekst);
}
main ()
{
    char t[200];
    liczba_na_tekst (-1995,t);
    printf ("%s\n",t);
}

```

Na początku zapamiętujemy liczbę w zmiennej "znak" i likwidujemy jej znak ujemny (gdy występuje). Dalej mamy pętlę wpisującą kolejne cyfry, ale w odwrotnym porządku. Korzystamy przy tym z własności typu znakowego i operatora modulo. Przy pomocy modulo obliczamy ostatnią cyfrę zmiennej "liczba". Następnie obliczamy znak odpowiadający tej cyfrze korzystając z pewnej własności kodu ASCII. Otóż znaki cyfr w tym kodzie są ułożone w rosnącym porządku.

```

'1'=='0'+1;
'2'=='0'+2;
'3'=='0'+3;
.....
'9'=='0'+9;

```

Wystarczy więc dodać otrzymaną cyfrę do kodu ASCII znaku '0'. Następnie działając przez 10 "gubimy" zapisaną cyfrę. Po wygenerowaniu całej liczby i ewentualnym dodaniu znaku '-', gdy jest ona ujemna, odwracamy tekst wcześniej napisaną funkcją "odwroc".

Wiecej funkcjach i zmiennych – klasy pamięci

Jak wiemy, program w języku C złożony jest z funkcji, które komunikują się między sobą za pomocą parametrów lub zmiennych zewnętrznych. Same funkcje są także obiektami zewnętrznymi. Z tego powodu nie mogą być one zagnieżdżone tak jak na przykład w Pascalu, nie da się zdefiniować jednej funkcji w innej. Zmienne zewnętrzne muszą być zdefiniowane zewnątrz wszystkich funkcji.

Specyfikatorem klasy obiektów zewnętrznych jest "extern", czyli inaczej mówiąc wszystkie zmienne zewnętrzne i funkcje są klasy "extern". Normalnie przy każdej definicji zmiennej podajemy jeszcze specyfikator klasy, do której ma ona należeć. Jednak w przypadku zmiennych zewnętrznych i funkcji nie trzeba tego robić, gdyż klasa "extern" jest im przypisywana automatycznie. Cechy zmiennych tej klasy są następujące:

1. Ich zasięg rozciąga się od miejsca zdefiniowania do końca pliku.
2. Zmienne zewnętrzne są tworzone w momencie rozpoczęcia programu i istnieją przez cały czas jego trwania.
3. Ich wartość podczas wywoływania funkcji jest zachowywana.
4. Wartością początkową zmiennej zewnętrznej jest zero (w przypadku tablicy wszystkich jej elementów mają wartość zero).
5. Zmienne zewnętrzne są również globalne, tzn. są dostępne dla plików, które są kompilowane oddzielnie, ale razem konsolidowane.

Jeśli chodzi o funkcje, to stosują się do nich punkty 1 i 5.

Klasa pamięci o przeciwnych własnościach jest "auto". Ta klasa jest automatycznie przypisywana wszystkim zmiennym lokalnym. Przypominam, że zmienne lokalne są definiowane wewnątrz funkcji, przed wszystkimi instrukcjami. Podobnie jak w przypadku "extern" nie musimy podawać specyfikatora klasy przy definicji zmiennej. Zamiast "auto int a;" piszemy po

prostu "int a;". Oto własności zmiennych tej klasy:

1. Dostęp do nich ma wyłącznie funkcja, w której są zdefiniowane.
2. Nazwy zmiennych lokalnych w różnych funkcjach mogą być identyczne, nie spowoduje to kolizji.
3. Każda zmienna lokalna jest tworzona w momencie wywołania funkcji i niszczone, gdy funkcja zakończy działanie.
4. Wartości tych zmiennych pomiędzy kolejnymi wywołaniami są gubione (wynika to z punktu 3).
5. Wartość początkowa zmiennej lokalnej jest przypadkowa.

Parametry funkcji są również zmiennymi lokalnymi klasy "auto", z tym że mają przypisaną wartość początkową, którą nadaje funkcja wywołująca. Jak już pisałem w pierwszym odcinku parametry przekazywane są poprzez wartość, tworzone są nowe zmienne o takich samych wartościach jak oryginalne. Funkcja nie ma więc dostępu do rzeczywistych parametrów. Wyjątkiem od tej reguły jest tablica, która jest przekazywana przez referencję. Sposób, w jaki się to odbywa zostanie wyjaśniony w kolejnych odcinkach. Na razie wystarczy wiedzieć, że tablica jest tą samą zmienną w funkcji wywołującej i wywoływanej. Klasa "auto" nie może być stosowana do funkcji.

Klasa "static" może być użyta do zmiennych lokalnych i zewnętrznych oraz funkcji. Zmienne lokalne statyczne posiadają cechy klas "auto" i "extern". Różnią się od normalnych zmiennych automatycznych dwiema rzeczami. Ich wartością początkową jest zero i nie są niszczone pomiędzy kolejnymi wywołaniami (zachowują swoją zawartość). Zupełnie inne znaczenie ma klasa "static" w odniesieniu do zmiennych zewnętrznych i funkcji. W tym przypadku określa ona stopień prywatności, zmienne i funkcje statyczne tracą swoją globalność. Oznacza to, że dostęp do nich jest ograniczony do pliku, w którym są zdefiniowane, w innych plikach są niewidoczne. Co więcej, w nazwy obiektów statycznych nie są zarezerwowane, inne pliki mogą bezproblemowo definiować zmienne lub funkcje o takich samych nazwach. Definicję obiektu statycznego poprzedzamy słowem "static".

```

int funkcja ()
{
    static double r=4.67;
    static int a,b;
    .....
}
static double x[]={1,2,3,4,5};
static int funkcja ()
{
    .....
}

```

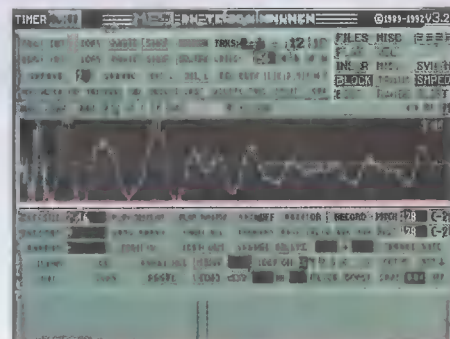
Ostatnią klasą pamięci jest "register", można ją użyć wyłącznie dla zmiennych lokalnych (w tym parametrów funkcji). Klasa ta jest stosowana do zmiennych, które są szczególnie intensywnie używane, jak na przykład wszelkie indeksy, liczniki itp. Kompilator w miarę możliwości będzie się starał umieścić te zmienne w rejestrach procesora, co znacznie przyspieszy działanie programu. Ilość zmiennych rejestrowanych jest ograniczona liczbą rejestrów, które posiada procesor. Ponadto zmienne tylko niektórych typów mogą być rejestrowane, ograniczeniem jest tu rozmiar pojedynczego rejestru. Oczywiście jest, że definiowanie zmiennej w rozmiarze większym niż rozmiar rejestru procesora mija się z celem. Normalnie jako zmienne rejestrowane są wszystkie typy całkowite, typ znakowy oraz wskaźniki.

Ziemowit Leszczyński
(cdn.)

Zarządzanie plikami



Odtwarzanie utworów



ka MEDyka (CZ. 2)

DEL – skasowanie aktualnego numeru taktu z przesunięciem pozostałych o jeden w górę (Ctrl+").

INS – wstawienie dodatkowego taktu (o numerze taktu wyświetlanego aktualnie na ekranie) na aktualnej pozycji z przesunięciem pozostałych w dół o jeden (Ctrl+5).

PLAY SONG – rozpoczęcie odtwarzania utworu od początku (Alt+SHIFT+spacja).

CONT. SONG – rozpoczęcie odtwarzania utworu od aktualnej pozycji (zaznaczonej w sekwencji odtwarzania).

PLAY BLOCK – odtwarzanie (od początku) aktualnie wyświetlanego na ekranie taktu (w kółko).

D – kiedy ta opcja jest aktywna oraz włączony jest tryb edycji (E na listwie), wprowadzenie z klawiatury pierwszej nuty (w dowolnym miejscu aktualnie wyświetlanego taktu) spowoduje rozpoczęcie odtwarzania taktu od miejsca, w którym wpisaliśmy nutę.

STOP – zatrzymanie odtwarzania (spacja).

CONT. SONG – rozpoczęcie odtwarzania utworu od aktualnej pozycji w sekwencji odtwarzania (SHIFT+spacja).

CONT. BLOCK – kontynuowanie odtwarzania taktu widocznego na ekranie od aktualnej pozycji w takcie (Alt+spacja).

Tempo

Podobnie, jak w przypadku trackerów, MED operuje dwoma rodzajami tempa. Program ten używa timera CIAB, którego zadaniem jest oczywiście wysyłanie pulsów co określony interwał czasowy. Co każdy puls wykonywana jest jakaś komenda (dotyczy to komend i efektów zapisywanych w takcie, w kolumnie cyfr obok nut). Zazwyczaj nowy dźwięk nie jest uderzany w każdym takim pulsie. Odstęp czasu pomiędzy kolejnymi pulsami może zostać zmieniony. Określa się go jako "primary tempo" (w trackerach – CIA).

Zazwyczaj najkrótszy odstępek pomiędzy dwoma nutami wynosi 6 pulsów (któż nie pamięta z trackerów komendy F06?), ale i to można zmienić. Na przykład dwukrotne wydłużenie czasu odtwarzania dwóch, kolejno następujących po sobie dźwięków, uzyskamy zwiększając ilość pulsów pomiędzy nimi dwukrotnie, czyli ustawiając tzw. secondary tempo na 0B (szesnastkowo). W trackerach secondary tempo określa się mianem VBLANK.



W menu PLAY oba rodzaje tempa zmienia się za pomocą dwóch suwaków. Pierwszy od lewej służy do zmiany primary tempo, które może przyjmować wartości od 1 do 240 (dziesiętnie). Obowiązuje tu zasada: im większa wartość, tym szybsze odtwarzanie. Drugi – do zmiany secondary tempo, które może przyjmować wartości od 01 do 20 (szesnastkowo). Tym razem: im większa wartość, tym mniejsza szybkość. Secondary tempo jest znacznie mniej precyzyjne od primary, choć zazwyczaj używa się secondary tempo (np. w utworach trackerowych). Zalecane jest nie zmienianie tego tempa, gdy pracujemy z MIDI. Aktualne wartości obu rodzajów tempa są podawane po prawej stronie okna, obok napisu "SPEED:" (w kolejności: primary, secondary).

SPEED: 033 / 09

Inne cuda

Pozostajemy cały czas w tym samym menu. Oto znaczenie innych, znajdujących się tutaj gadżetów:

FILTER – włącza lub wyłącza sprzętowy filtr Amigi. Jasna dioda POWER oznacza, że filtr jest włączony, przyciemniona – wyłączony.

E1 – włącza lub wyłącza czerwone słupki u dołu ekranu będące swoistym equalizerem. Po prawej stronie widnieje (teoretyczny) rozkład częstotliwości uderzanych dźwięków (w rzeczywistości dźwięki mogą być samplewane na różnych częstotliwościach!), a więc widzimy tutaj po prostu, jaka nuta i w jakiej oktawie została uderzona, a nie jaką słyszemy faktycznie. Po lewej obserwujemy, który z 64 dźwięków został uderzony w danej chwili.

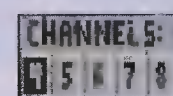
L2 – włącza lub wyłącza kolorowe wskaźniki (sprayy) w środkowej części ekranu, które informują o uderzeniu dźwięku na danej ścieżce.

E3 – włącza lub wyłącza cztery oscyloskopy widoczne w środkowej części ekranu, opisujące kształt fali dźwięków odtwarzanych na każdej ze ścieżek. Wszystkie te dodatki pochłaniają sporo czasu procesora i na wolniejszych maszynach najlepiej je wyłączyć lub nacisnąć prawy przycisk myszy, co spowoduje także zatrzymanie przewijania taktów na ekranie.

STS – normalnie, wszystkie komendy w taktach są wykonywane w każdym pulsie. Jeśli włączymy tę opcję, to podczas pulsu, w którym uderzana jest

nuta, żadna komenda (na danej ścieżce) nie będzie wykonywana. Dotyczy to JEDYNNIE pulsów, w których uderzane są nuty.

VOL: DEC – głośność każdego dźwięku może być określona wartością od 00 do 64 (dziesiętnie) lub 00' do 40 (szesnastkowo). Podczas pracy zapewne często będziecie używać komendy C, która powoduje w takcie zmianę głośności. Ponieważ w różnych przypadkach wygodne jest używanie zapisu decymalnego bądź hexadecymalnego, więc w edytorze MED uwzględniono obie możliwości. Jeśli podświetlony jest gadżet HEX, to wartości głośności musimy wprowadzać w systemie szesnastkowym, odpowiednio dla gadżetu DEC. Oba te gadżety mają jeszcze jedną, ważną funkcję. Jeśli w jakimś takcie wartości głośności zostały wpisane szesnastkowo, a my chcemy zobaczyć ich dziesiętne odpowiedniki – wystarczy kliknąć na DEC trzymając klawisz SHIFT. Sztuczka ta działa i w drugą stronę.



– opcja ta zmienia ilość aktywnych kanałów, ale dotyczy jedynie programów serii OctaMED. W MED-zie jest nieaktywna.

I na zakończenie jeszcze jedna uwaga. Istnieje możliwość stworzenia utworu, który zajmie cały procesora, a co za tym idzie, nie będzie można go zatrzymać (utworu)! Przykład? Wystarczy ustawić tempo: primary – 240, secondary – 01, wypełnić cały takt nutami i komendami oraz zarezerwować jedną ścieżkę na powtarzające się komendy FF3. W takim wypadku trzeba liczyć się z problemem zatrzymania odtwarzania. Co robić? Nacisnąć i przytrzymać oba przyciski myszy przez 5-6 sekund.

MED v3.22, mimo sędziwego wieku (ponad 2 lata), działa bez problemów na dowolnej Amidzie – od A1000 do A4000. Może także pracować w innych rozdzielczościach (musimy się jednak zaopatrzyć w dobry program typu ForceMon, Promotor). Jak widać można napisać dobry program muzyczny, nie kolidujący z systemem operacyjnym (choć może i nie do końca z nim zgodny), czego w żadnym wypadku nie można powiedzieć o trackerach.

opracował Seoman
(cdn.)

(Tłumaczenie na podstawie oryginalnej instrukcji do programu MED v3.22 Teijo Kinnuena)

Kwiecień 1995

CA

21

URS

Biblioteki Amigi (cz. 8)

BIBLIOTEKA LAYERS

Biblioteka Layers jest odpowiedzialna za obsługę layerów. Layerem nazywamy prostokątny wycinek ekranu (okno), na którym możemy przeprowadzać wszystkie operacje graficzne. Operacje wychodzące poza obszar layera są automatycznie ignorowane. Layery mogą nachodzić na siebie oraz zakrywać się nawzajem, tak jak zwykłe okna. Jeżeli będziemy np. rysować po częściach aktualnie niewidocznych na ekranie, to po odskrośnięciu zakrytej części layera ujrzemy to, co narysowaliśmy.

Biblioteka Layers zawiera wszystkie niezbędne procedury służące do obsługi layerów. Przykładowym ekranem z layerami jest Workbench – wszystkie jego okna to layery z dodanymi gadżetami i innymi bajerkami.

Tak jak i poprzednio, w tabeli 1 podano wszystkie funkcje biblioteki Layers wraz z adresami skoków (oczywiście względem początku biblioteki), rozpiską co i w jakich rejestrach należy umieścić przed wywołaniem procedury oraz krótkim opisem danej routinki.

Tabela 2 powinna przydać się wszystkim włamywaczom, podglądaczom i pretendantom na hacke-tów, gdyż zawiera pełny spis procedur biblioteki posortowanych wg adresów skoków. Aby odszukać opis danej procedury, należy spojrzeć do tabeli 1, co ułatwiło jest liczbą porządkową.

W ramach przykładu, identycznie jak w przypadku biblioteki Graphics, zamieściliśmy znacznie okrojony i uproszczony przykład (listing). Wyniki działania programu widoczne są na ilustracji, a w razie jakichkolwiek problemów z analizą programu radzę skorzystać z książek podanych w spisie literatury. Mam nadzieję, że po przeanalizowaniu programu i napisaniu kilku własnych nie będziecie mieć kłopotów z używaniem layerów.

W następnym odcinku omówię pozostałe biblioteki zawarte w ROM-ie ukochanej Amigi 500.

Mariusz Ferdyni
(odn.)

```

ProgStart      JMP      Start

Inicjacja      MOVE.L   #graficzna,A1
               MOVEQ    #0,D0
               MOVE.L   4,A6
               JSR       -$228(A6)
               MOVE.L   D0,_GfxBase
               TST.W     D0
               BEQ       error
               MOVE.L   _GfxBase,A6
               MOVE.L   $22(A6),oldview
               MOVE.L   #v,A1
               MOVE.L   _GfxBase,A6
               JSR       -$168(A6)
               MOVE.L   #v,A1
               MOVE.L   #VPort,vp
               MOVE.L   vp,0(A1)
               MOVE.L   vp,A0
               MOVE.L   _GfxBase,A6
               JSR       -$CC(A6)
               MOVE.L   vp,A1
               MOVE.W   #$140,$1B(A1)
               MOVE.W   #$C8,$1A(A1)
               MOVE.L   #ri,$24(A1)
               MOVE.W   #0,$20(A1)
               MOVE.L   #b,A0
               MOVE.W   #2,D0
               MOVE.W   #$140,D1
               MOVE.W   #$C8,D2
               MOVE.L   _GfxBase,A6
               JSR       -$1B6(A6)
               MOVE.L   #ri,A1
               MOVE.L   #b,4(A1)
               MOVE.W   #0,8(A1)
               MOVE.W   #0,10(A1)
               MOVE.L   #0,0(A1)
               MOVE.L   #$20,D0
               MOVE.L   _GfxBase,A6
               JSR       -$23A(A6)
               MOVE.L   vp,A1
               MOVE.L   D0,cm
               MOVE.L   cm,4(A1)
               MOVE.W   #1,D7
               MOVE.W   #0,D6
               nastepny_bitplan MOVE.W
               #$140,D0
               MOVE.W   #$C8,D1
               MOVE.L   _GfxBase,A6
               JSR       -$1EC(A6)
               MOVE.L   #b,A1
               MOVE.L   D0,8(A1,D6.W)
               MOVE.L   D0,A1
               MOVE.L   #$1F40,D0
               AND.L     $FFFE,D0
               MOVE.L   #0,D1
               MOVE.L   _GfxBase,A6
               JSR       -$12C(A6)
               ADD.W     #4,D6
               DBRA
               D7,nastepny_bitplan

```

```

MOVE.L   #v,A0
MOVE.L   vp,A1
MOVE.L   _GfxBase,A6
JSR       -$D8(A6)
MOVE.L   #v,A1
MOVE.L   _GfxBase,A6
JSR       -$D2(A6)
MOVE.L   #v,A1
MOVE.L   _GfxBase,A6
JSR       -$DE(A6)

```

```

MOVE.W   #0,D0
MOVE.W   #0,D1
MOVE.W   #0,D2
MOVE.W   #0,D3
MOVE.L   _GfxBase,A6
JSR       -$120(A6)
MOVE.L   vp,A0
MOVE.W   #1,D0
MOVE.W   #15,D1
MOVE.W   #0,D2
MOVE.W   #0,D3
MOVE.L   _GfxBase,A6
JSR       -$120(A6)
MOVE.L   vp,A0
MOVE.W   #2,D0
MOVE.W   #0,D1
MOVE.W   #15,D2
MOVE.W   #0,D3
MOVE.L   _GfxBase,A6
JSR       -$120(A6)
MOVE.L   vp,A0

```

```

#3,D0
MOVE.W   #0,D1
MOVE.W   #0,D2
MOVE.W   #15,D3
MOVE.L   _GfxBase,A6
JSR       -$120(A6)
MOVE.L   #RPort,rp
MOVE.L   rp,A1
MOVE.L   _GfxBase,A6
JSR       -$C6(A6)
MOVE.L   rp,A1
MOVE.L   #b,4(A1)
RTS

```

```

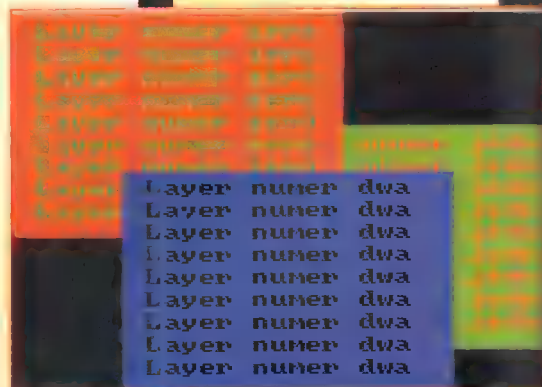
Sprzatanie   MOVE.L   oldview,A1
               MOVE.L   _GfxBase,A6
               JSR       -$DE(A6)
               MOVE.L   _GfxBase,A6
               JSR       -$10E(A6)
               MOVE.L   #1,D7
               MOVE.L   #0,D6
               zwalniamy_dalej MOVE.L   #b,A1
               MOVE.L   8(A1,D6.W),A0
               MOVE.L   #$140,D0
               MOVE.L   #$C8,D1
               MOVE.L   _GfxBase,A6
               JSR       -$1F2(A6)
               ADD.L     #4,D6
               DBRA
               D7,zwalniamy_dalej
               MOVE.L   cm,A0
               MOVE.L   _GfxBase,A6
               JSR       -$240(A6)
               MOVE.L   vp,A0

```

```

MOVE.L   _GfxBase,A6
JSR       -$21C(A6)
MOVE.L   #v,A1
MOVE.L   4(A1),A0
MOVE.L   _GfxBase,A6
JSR       -$234(A6)
MOVE.L   _GfxBase,A1
MOVE.L   4,A6
JSR       -$19E(A6)
RTS
CzekajNaMysz BTST
               #6,$BFE001
               BNE
               MOVE.L   #FFFF,D0
idz           NOP
               NOP
               NOP
               NOP
               DBRA     D0,idz
               RTS
error         MOVE.W   #$FFFF,D0
kraz          MOVE.W   #$FFF,$DFF180
               DBRA     D0,kraz
               RTS
graficzna     dc.b
               'graphics.library',0
even          dc.b 0
               _GfxBase dc.l 0
oldview       dc.l 0
vp            dc.l 0

```



```

cm           dc.l 0
rp           dc.l 0
RPort       blk.l 25,0
v            blk.l 4,0
             dc.w 0
VPort       blk.l 10,0
ri           blk.l 3,0
b            blk.l 10,0
Start        JSR       Inicjacja
               MOVE.L   #LayersName,A1
               MOVE.L   #0,D0
               MOVE.L   4,A6
               JSR       -$228(A6)
               TST.L     D0
               BEQ       error
               MOVE.L   D0,_LayersBase
               JSR       -$90(A6)
               MOVE.L   D0,I1
               MOVE.L   #1,A4
               MOVE.L   I1,A0
               MOVE.L   #b,A1
               CLR.W     D0
               CLR.W     D1
               MOVE.W   #$95,D2
               MOVE.W   #$63,D3
               MOVE.L   #2,D4
               MOVE.L   #0,A2
               MOVE.L   _LayersBase,A6
               JSR       -$24(A6)
               MOVE.L   D0,0(A4)

```

LITERATURA:

- [1] „Amiga Opis bibliotek graphics library i layers library”, Piotr Buszka, Piotr Niemcewicz, P&P s.c., Wrocław 1992
- [2] „Mapa pamięci komputera Amiga”, Autor ???, Wydawnictwo ???
- [3] „Motorola 68000”, Jacek Kostrzewski, Elektronik, Wrocław 1991


```

MOVE.L 1i,A0
MOVE.L #b,A1
MOVE.W #$64,D0
MOVE.W #$32,D1
MOVE.W #$F9,D2
MOVE.W #$95,D3
MOVE.L #2,D4
MOVE.L #0,A2
MOVE.L LayersBase,A6
JSR -$2A(A6)
MOVE.L D0,4(A4)
MOVE.L 1i,A0
MOVE.L #b,A1
MOVE.W #$32,D0
MOVE.W #$46,D1
MOVE.W #$C7,D2
MOVE.W #$B3,D3
MOVE.L #2,D4
MOVE.L #0,A2
MOVE.L LayersBase,A6
JSR -$24(A6)
MOVE.L D0,8(A4)
MOVE.W #2,D7
MOVE.W #0,D6
nastepny_layer MOVE.L
0(A4,D6.W),A0
MOVE.L 12(A0),rp
MOVE.L rp,A1
MOVE.W D6,D0
LSR.W #2,D0
ADD.W #1,D0
MOVE.L GfxBase,A6
JSR -$156(A6)
MOVE.L rp,A1
CLR.W D0
CLR.W D1
MOVE.W #$95,D2
MOVE.W #$63,D3
MOVE.L GfxBase,A6
JSR -$132(A6)
MOVE.W D6,D0
LSR.W #2,D0
ADD.W #2,D0
AND.W #3,D0
MOVE.L rp,A1

```

```

MOVE.L #2,D0
MOVE.L GfxBase,A6
JSR -$162(A6)
MOVE.W #10,D5
nastepna_linia MOVE.L rp,A1
MOVE.W #10,D0
MOVE.W D5,D1
MOVE.L GfxBase,A6
JSR -$F0(A6)
MOVE.L rp,A1
MOVE.L #layernum,A0
MOVE.L #12,D0
MOVE.L GfxBase,A6
JSR -$3C(A6)
MOVE.L
#tekstynumerow,A0
MOVE.L 0(A0,D6.W),A0
MOVE.L #dlugosci,A1
MOVE.L 0(A1,D6.W),D0
MOVE.L rp,A1
MOVE.L GfxBase,A6
JSR -$3C(A6)
ADD.W #10,D5
CMP.W #$64,D5
BCS nastepna_linia
MOVE.L rp,A1
MOVE.W D6,D0
LSR.W #2,D0
ADD.W #1,D0
MOVE.L GfxBase,A6
JSR -$156(A6)
ADD.W #4,D6
DBRA
D7,nastepny_layer
MOVE.W #2,D7
MOVE.W #0,D6
nastepny_layer2 MOVE.L 1i,A0
MOVE.W #$8C,D0
MOVE.W #$5A,D1
MOVE.L LayersBase,A6
JSR -$84(A6)
MOVE.L D0,A0
MOVE.L 12(A0),rp

```

```

MOVE.L rp,A1
MOVE.L #1,D0
MOVE.L GfxBase,A6
JSR -$162(A6)
MOVE.L rp,A1
CLR.W D0
MOVE.L #10,D1
MOVE.L GfxBase,A6
JSR -$F0(A6)
JSR CzekajNaMysz
jsr Sprzatanie
rts
li dc.l 0
l blk.l 30,0

```

```

layernum dc.b 'layer
numer "
tekstynumerow dc.l
numer_zero
numer_zero dc.l numer_jeden
dc.l numer_dwa
dlugosci dc.w
0,4,0,5,0,3
numer_zero dc.b 'zero'
numer_jeden dc.b 'jeden'
numer_dwa dc.b 'dwa'
LayersBase dc.l 0
LayersName dc.b
'layers.library',0,0

```

Tabela 2

Adres		LP	Nazwa funkcji
DEC	HEX		
-30	-\$1E	9	InitLayers
-36	-\$24	4	CreateUpfront
-42	-\$2A	3	CreateBehindLayer
-48	-\$30	24	UpfrontLayer
-54	-\$36	2	BehindLayer
-60	-\$3C	14	MoveLayer
-66	-\$42	18	SizeLayer
-72	-\$48	17	ScrollLayer
-78	-\$4E	1	BeginUpdate
-84	-\$54	7	EndUpdate
-90	-\$5A	5	DeleteLayer
-96	-\$60	11	LockLayer
-102	-\$66	21	UnlockLayer
-108	-\$6C	13	LockLayers
-114	-\$72	23	UnlockLayers
-120	-\$78	12	LockLayerInfo
-126	-\$7E	19	SwapBitsRastPort
-132	-\$84	25	WhichLayer
-138	-\$8A	22	UnlockLayerInfo
-144	-\$90	16	NewLayerInfo
-150	-\$96	6	DisposeLayerInfo
-156	-\$9C	8	FattenLayerInfo
-162	-\$A2	20	ThinLayerInfo
-168	-\$A	15	MoveLayerInFrontOf
-174	-\$AE	10	InstallClipRegion

Tabela 1

LP	Nazwa funkcji	Adres		Parametry	Opis
		DEC	HEX		
1	BeginUpdate	-78	-\$4E	a0-layer	Przygotowanie do naprawy uszkodzonej warstwy
2	BehindLayer	-54	-\$36	a0-li,a1-layer	Przesunięcie jednej warstwy na inne
3	CreateBehindLayer	-42	-\$2A	a0-li,a1-bm,d0-x0,d1-y0,d2-x1 d3-y1,d4-flags,a2-bm2	Utworzenie nowej warstwy (dół)
4	CreateUpfront Layer	-36	-\$24	a0-li,a1-bm,d0-x0,d1-y0,d2-x1 d3-y1,d4-flags,a2-bm2	Utworzenie nowej warstwy (górze)
5	DeleteLayer	-90	-\$5A	a0-li,a1-layer	Usuwa warstwę
6	DisposeLayerInfo	-150	-\$96	a0-li	Funkcja zwraca pamięć używaną przez strukturę LayerInfo
7	EndUpdate	-84	-\$54	a0-layer,d0-flag	Usunięcie listy uszkodzeń
8	FattenLayerInfo	-156	-\$9C	a0-li	Zamiana struktury LayerInfo 1.0 mna 1.1, 1.2, 1.3
9	InitLayers	-30	-\$1E	a0-li	Funkcja inicjalizuje strukturę LayerInfo
10	InstallClipRegion	-174	-\$AE	a0-layer,a1-region	Instaluje „obszar ucinania” w warstwach
11	LockLayer	-96	-\$60	a0-li,a1-layer	Blokuje warstwę
12	LockLayerInfo	-120	-\$78	a0-li	Funkcja blokuje strukturę LayerInfo
13	LockLayers	-108	-\$6C	a0-li	Blokuje wszystkie struktury LayerInfo
14	MoveLayer	-60	-\$3C	a0-li,a1-layer,d0-dx,d1-dy	Przesuwa warstwę do nowej pozycji
15	MoveLayerInFrontOf	-168	-\$A8	a0-LayerToMove a1-LayerToBelInFrontOf	Przesuwa jedną warstwę przed drugą
16	NewLayerInfo	-144	-\$90	-	Stwarza strukturę LayerInfo
17	ScrollLayer	-72	-\$48	a0-li,a1-layer,d0-dx,d1-dy	Przenosi dane z SuperBitMap do warstwy
18	SizeLayer	-66	-\$42	a0-li,a1-layer,d0-dx,d1-dy	Zmiana rozmiaru warstwy
19	SwapBitsRastPort ClipRect	-126	-\$7E	a0-rp,a1-cr	-
20	ThinLayerInfo	-162	-\$A2	a0-li	Konwertuje strukturę LayerInfo na 1.0
21	UnlockLayer	-102	-\$66	a0-layer	Zwolnienie blokady Layers
22	InlockLayerInfo	-138	-\$8A	a0-li	Zwolnienie blokady LayerInfo
23	UnlockLayers	-114	-\$72	a0-li	Zwolnienie blokady wszystkich warstw
24	UpfrontLayer	-48	-\$30	a0-li,a1-layer	Przesunięcie warstwy przed pozostałe
25	WhichLayer	-132	-\$84	a0-li,d0-x,d1-y	Odnalezienie warstwy z zadany punkt

F-16 Combat Pilot

Scramble - przykład starcia powietrznego, w którym należy zlokalizować 2 myśliwce i zniszczyć je.

...and the ...



Główny - polska kopia dla nie
wielkiego przedsięwzięcia. Po polsku
dwóch. Aż do przetrwania można
zrobić (niektórzy mówią, że to jest
kopia kopyt) i nie ma kopyt (niektórzy
mówią, że to jest kopia kopyt)

Mogą również, to 7-18 jest ciekawą grą dla uczniów. W grupach 3-4 uczestników, którzy mają 10-12 minut na przygotowanie scenki wyrażającej wybrane wartości. Wskazówki:

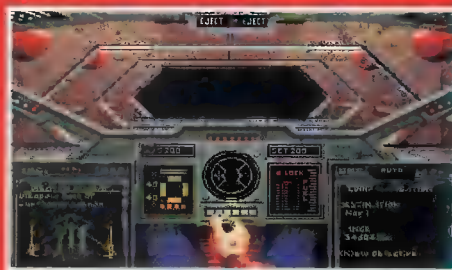
© 2000 Blackwell Science Ltd *Journal of Internal Medicine* 247: 399–406



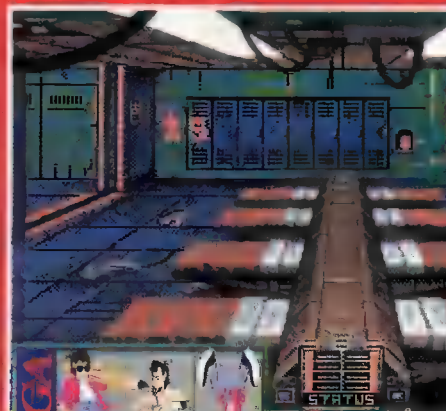
Producent: Digital Integration
Dystrybutor: MarkSoft, Warszawa
Rodzaj gry: symulator lotu
Komputer: każda Amiga

WING COMMANDER

Grę rozpoczynasz na lotniskowcu-matce – Tygrysim Pazurze. Na początku musisz potrenować na symulatorze, by opanować kilka podstawowych manewrów, zapoznać się ze statkiem i przyrządami. Gdy skończysz, możesz pogadać z barmanem i innymi pilotami (dowiesz się od nich kilku nowinek). Następnie obejrzyj listę najlepszych pilotów – jeszcze nie ma tam Twojego nazwiska, ale może kiedys... A teraz koszary. Jest tu miejsce na Twoje ewentualne medale, tu także możesz zapisać aktualny stan gry. Po obej-



To, co imponuje w tej grze to na pewno grafika (szczególnie podczas podróży w kosmosie) – jest naprawdę świetna. Gdyby nie powolność zwykłej pięćsetki, animacje też byłyby całkiem niezłe. Natomiast muzyka, choć sympatyczna i zmieniająca się wraz z sytuacją, z upływem czasu może doprowadzić do szalu. I jeszcze jedno: oprócz strzelaniny w kosmosie, gra zawiera jeszcze jeden rodzaj rozrywki – bardzo zabawną i ciągłą żonglerkę dyskami.



70	50	60
grafika	muzyka	ogólna

WING COMMANDER

KRAJKO i KOKOSZ

Każdy chyba lubi przypady symetrycznej pary wojów. Kajak i Kokosz oraz Kaczkowo i Mirmilowo. Kajak i Kokosz powinni wyjść bez szwanku z kłótni opancy, a to dzięki niewinności i sile drugiego.

Niekiedy nowym dla ich wieloletniej (i niedługiej) Amigę będzie z pomocą ukazania się ciekawej gry przygodowej, w której właśnie oni są głównymi bohaterami. Gra powstała przy współpracy Józefa Chłopy i twórców drugiej pary przyrodzeńców. Jak więc się sprawy porwały i gdzieś ktoś na odpowiednim – czyli wyjątkowym – poziomie. Gdzieś ktoś stał znowu nawiązując przez Chłopów i Kaczków, a następnie Kaczków na ekranie za pomocą ekranu. Efekt jest niewiarygodny – po prostu komuś musiało być jedynie szalenie ciekawe co do „Włóczy się” i już czasem widać Kaczków na koniku ostrym, oraz Kaczków i Kaczków – niegdyś być może Kaczków.

Gra wygląda świetnie (już od samego początku, jako wprowadzenie w grę tekstem i obrazkami Chłopy, a w tej chwili już ukończona muzyka – Piotr „XTC” Berdys. To naprawdę robi wrażenie. Podstawy gry wykładają się od góry, zaleca od mijania, w którym znajdują się nasi bohaterowie: Kaczków i Kaczków, Kaczków i Kaczków, Kaczków i Kaczków. Wskazują tylko, że nie ma możliwości słyszania muzyki, która słyszana w grze.

Odnosi się do niej, jak mimo pewnych niedociągów, która ta i czego na wyobraźnię, która ta i czego na wyobraźnię, która ta i czego na wyobraźnię. Wskazują tylko, że nie ma możliwości słyszania muzyki, która słyszana w grze.

W trakcie zabawy spotkamy Labrę, ludzkiego ekspedycjonera, który chce Jaka. Dostał się do niego i wielu innych, którzy chcą go zobaczyć. Wskazują tylko, że nie ma możliwości słyszania muzyki, która słyszana w grze.

Wskazują tylko, że nie ma możliwości słyszania muzyki, która słyszana w grze.

P.S. Gra korzysta w pełni z dostępnej pamięci. Grałem na A500 z 2.5 MB RAM i w ogóle nie przesłuchiwałem dysku – gra ładowała się sama do pamięci (3 dyski). Wskazują tylko, że nie ma możliwości słyszania muzyki, która słyszana w grze.



Producent: ORIGIN
Dystrybutor: IPS Computer Group, Warszawa
Rodzaj gry: przygodowo-zręcznościowa
Komputer: każda Amiga



Mirmilowo to spokojna osada, w której żyje lud wesoły i pracowity.

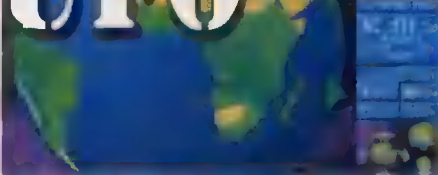


O, JAKI PIĘKNY KNIATEK
DZIĘKUJE! BARDZO MIŁO TO Z NASZEJ STRONY,
ALE JAK ZNAM KOKOSZA, TO BARDZO ODWIEDZA
SIOŁA CIOTKĘ, BEZ POWODU.

Autor: Piotr Kulikiewicz
Dystrybutor: Seven Stars, Gdańsk
Rodzaj gry: przygodowa
Komputer: każda Amiga z 1 MB RAM
Cena: 35 zł



UFO - ENEMY UNKNOWN



Jeszcze kilka lat temu cały świat zafascynowany był UFO. Krążyły opowieści o niezidentyfikowanych obiektach latających gdzieś na naszej planecie. Ponieważ więcej było pogłosek niż konkretnych, sprawa trochę ucichała. Tymczasem w 1999 roku świat ponownie usłyszał o UFO. Tym razem napływające wieści były bardziej niepokojące. Brutalne eksperymenty okupione śmiercią wielu ludzi to nowa wizja UFO. Ponieważ kosmici znacznie przesyłali i cierpliwość ludzi została wyczerpana, powołano do życia nową organizację XCOM, której celem było wykrywanie i zwalczanie kosmicznych Intruzów.

Grający wciela się w szefa XCOM-u. Jego zadaniem jest ukierunkowanie działalności organizacji w taki sposób, by wykazała się jak największą skutecznością. Cała gra sprowadza się do budowania nowych baz organizacji, odpowiedniego dysponowania funduszami, no i oczywiście wykrywania i niszczenia UFO. W bazie na stałe muszą być zatrudnieni naukowcy, żołnierze i technicy. Naukowcy zajmują się badaniem nowych technologii (zdobytych podczas rekoncesansów), które później będzie można wykorzystać do własnych celów. Żołnierze muszą robić to, do czego są przygotowani, czyli walczyć z wrogiem. Zaś technicy odpowiedzialni są za produkcję sprzętu op-

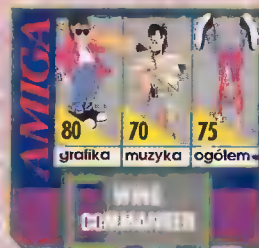
racowanego przez naukowców. Oczywiście braki w sprzęcie i ludziach można uzupełnić w miejscowym sklepie (wybór jest spory).

Główny ekran operacyjny to animowany obraz kuli ziemskiej, na którym zaznaczono bazy XCOM-u i położenie pojazdów najeźdźcy. W znacznej części gry poczynania gracza sprowadzają się do wykrycia UFO, wysłania za tym obiektem jednostki przechwytywającej, w wypadku zestrzelenia UFO – wojska, którego zadaniem będzie zastrzelenie bądź poimanie obcych. W tym momencie trzeba zamienić pole walki w pseudotrójwymiarowy ekran, na którym toczy się właściwa walka. Grający kolejno steruje poszczególnymi żołnierzami (bądź innymi jednostkami), aż do wyczerpania punktów ruchu (zasady tej części gry przypominają nieco grę role-playing).

Oprócz tego trzeba znaleźć chwilę czasu na budowę nowych baz i rozbudowę starych, także na dysponowanie ludźmi i środkami materialnymi.

Więcej szczegółów na temat tej interesującej gry można znaleźć w podręczniku do niej załączonym i zawierającym ponad 100 stron. Muszę stwierdzić, że UFO to gierka wyjątkowo wciągająca, nawet dla tych, którzy nie znoszą strategii. Jedynym jej mankamentem jest dosyć wolne rysowanie grafiki (szczególnie obroty wektorowo globusa Ziemi). Poza tym wszystko gra, czyli niezłe muzyczki i dobra, kolorowa grafika.

Voyager



Producent: MicroProse
Dystrybutor: IPS Computer Group, Warszawa
Rodzaj gry: strategiczna
Komputer: Amiga 1200, 4800

SYZYF

Szyfowa robota nie jest wcale taka bezsensowna, jakby to się mitów wydawało. Oczywiście nie mówię o prawdziwym Syzyfie, tylko o najnowszej grze logicznej firmy TSS.

Zasady gry są bardzo proste. Sterujemy pojazdem, który trzeba doprowadzić bezpiecznie do wyjścia, nie jest to takie łatwe, bowiem jeden fałszywy krok wystarczy, by ponownie rozpocząć wszystko od początku. Do dyspozycji dostajemy trzy pojazdy (życia, wcielenia czy jak kto woli). Plansza jest podzielona na kwadraciki (18 w poziomie i 11 w pionie). Na każdym polu coś się znajduje. Są to:

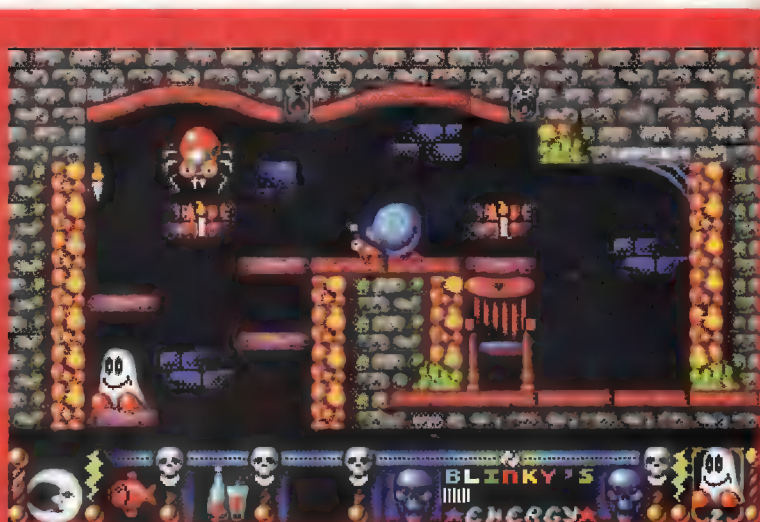
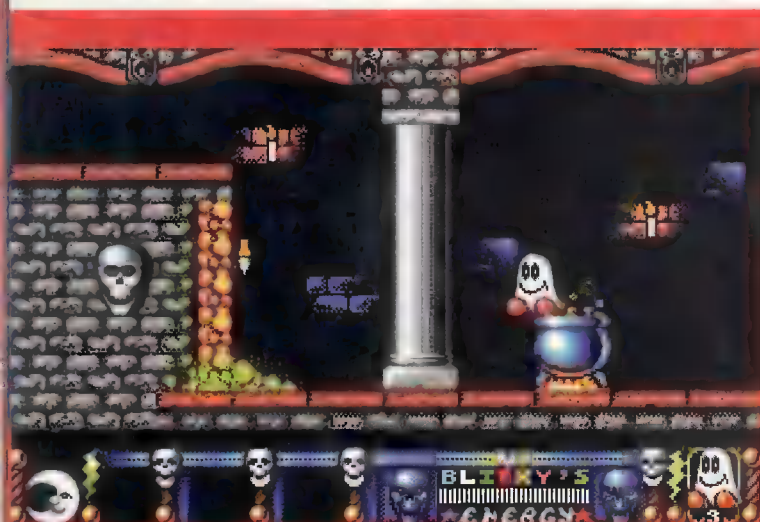
- zwykła podłoga, po której pojazd porusza się normalnie (czyli reaguje na przesunięcia joysticka),
- ślizgawka, po której pojazd jedzie dopóty, dopóki nie natknie się na jakąś przeszkodę,
- klocki, które można jednorazowo przesunąć na jedno pole,
- bloki, które popchnięte przesuwają się aż do natrafienia na jakąś barierę,
- ścianki, których nic nie wzrusza,
- kostki, które można zniszczyć za pomocą bomb,
- na 1 oczywiście bomby.

Przebrnięcie przez taki gąszcz przeszkód wymaga od gracza rozruszania dawno nie używanych szarych komórek. Każda plansza ma swój kod, za pomocą którego można w dowolnym momencie wrócić do przerwanej rozgrywki. Zabawy jest co niemiara i żeby nie była zbyt nudna, trzy typy pojazdów (różniące się jedynie wyglądem) i wygodny edytor do plansz pozwalają na stworzenie czegoś całkowicie nowego i zupełnie niepowtarzalnego.

Niezbyt ciekawą grafikę rekompensuje dobrej klasy muzyka i zestaw 80 zawitych plansz do przejścia. Jednym słowem jest w co grać.

Voyager

Autor: Adam Durok
Dystrybutor: Twin Spark Soft, Kraków
Rodzaj gry: logiczna
Komputer: każda Amiga z 1 MB RAM-u



Blinky's Scary School

Życie duchów wcale nie jest ustanie płatkami róż, jakby się mogło wydawać. Złośliwi Szkarci systematycznie wypędzają je ze swoich zamków i trzeba przysłać, że idzie im o całkiem sprawne. Jedną z wielu historii o duchach może Wam opowiedzieć rzedziec zamek Drumtrochie – Hamish McTavish.

Jego przodek, zwany Czerwonym Batonem McTavish, prawie wiek temu wydał bezpardonną walkę duchom zamieszkującym jego zamczysko. Była to skuteczna walka, gdyż przez następne sto lat ani jedna duchowata mglistość nie ośmieliła się przekroczyć progów Drumtrochie. Jednak Naczelną Upiór zarządził pewnego dnia, iż zamczysko pozbawione duchów to plan na honorze widmowej społeczności. Wystano więc do zamku niepozornego duszka Blinky'ego, który po ukończeniu szkoły tam właśnie miał zdać egzamin na pełnoprawnego obywatela ducha. Jeśli nie uda mu się w ciągu jednej nocy opanować całego zamku, to powróci na następne sto lat do szkoły, czego ani Blinky'emu, ani Wam nie życzę. A więc joysticki w dłonie i zabierajcie się za upioryzowanie zamku.

Gra Blinky's Scary School wywodzi się z odmiennych źródeł. Użytkownicy C-64 od dawna już mogli zwiedzać mroczne komnaty zamczyska. Teraz i amigowcy mogą zabawić się w straszanie. Jest to gra nie tylko zręcznościowa, zawiera także elementy przygodowe. Już od chwili jej rozpoczęcia śladnie rozglądając się wokół można znaleźć wiele przydatnych przedmiotów, np. latarkę, papier toaletowy itp. Większość z nich posłuży do upieczenia magicznego wywaru (w pierwszym etapie). Inne działają w przeznaczonych dla nich miejscach (np. latarka posłuży do oświetlenia ciemnych komnat). Uwaga! Blinky może jednocześnie nieść tylko trzy przedmioty.

W każdym z kolejnych etapów trzeba zrobić coś innego, np. w pierwszym zebrać wszystkie przedmioty niezbędne do ugotowania magicznego wywaru. Lista tych przedmiotów znajduje się na każdym poziomie. Podczas wędrówek Blinky musi bardzo uważać, ponieważ ma tylko cztery życia, a zadanie nie będzie proste. W osiągnięciu celu przeszkadzać mu będą pajaki, ślimaki, żaby, nakręcone myszy i różne, dziwne stwory oraz pułapki w postaci kociołków, obrywających się sufitów, a tak-

że wody, której duchy nie znoszą. Natomiast pomocne będą rozstawięne gdzieśdziej teleportery, które uruchamia się za pomocą... rolki papieru toaletowego. Czas także nie sprzyja duchowi, z minuty na minutę kłębiąc w rogu ekranu przekształca się w słońce. Czy Blinky zdąży przed świtem? To już zależy od Was.

Jest to jedna z tych gier, które bardzo wciągają (o ile lubi się zręcznościówki) i przykuwają do monitora na wiele godzin. Nawet mierna grafika i nie najlepsze dźwięki nie są w stanie zniechęcić do zabawy.

Voyager

Producent: Zeppelin Games
Dystrybutor: L.K. Avalon, Rzeszów
Rodzaj gry: zręcznościowa
Komputer: każda Amiga



W 1815 roku Napoleon uciekł z Elby i triumfalnie wkroczył do Paryża. Rozpuszczone oddziały armii napoleońskiej ponownie znalazły się pod rozkazami cesarza, zaś aliantów ogarnęła strwożka. Wellington i Blücher zaczęli szykować się do kolejnej konfrontacji z genialnym strategiem. Tak wyglądały początki słynnych 100 dni Napoleona.

Podczas bitwy pod Waterloo Napoleon popełnił kilka błędów, które byłyby nie do pomyślenia podczas jego poprzednich kampanii. Po pierwsze zrezygnował z kierowania bitwą na rzecz Ney'a. Po drugie przesunął swoje siły. Po trzecie nie wziął pod uwagę możliwości przegrupowania wojsk pruskich, zrezygnował z oddziałów Grouchy'ego i stracił całe godziny przed krwawą, wyczerpującą potyczką. Wszystkie te taktyczne błędy wpłynęły na katastroficzny rezultat bitwy, a wystarczyłoby zmienić jeden z tych czynników, by odwrócić cały bieg historii.

Za to w świecie gier komputerowych wszystko jest możliwe. Jeśli ktoś z Was ma odpowiedni



był strategiem i przeniósł przeciwnika posunięcia wroga w wymierzającym szpiliu, to być może zdoła wygrać w grze Fields of Glory na A1200/A4000.

Cala kampania to udział w bitwach pod Quatre-Bras (16 czerwca 1815), Uigny (16 czerwca 1815), Wavre (18-19 czerwca 1815), Waterloo (18 czerwca 1815), oraz w dwóch iluzyjnych (szachownicowych) pod Nivelles i Wagnée. Po dokonaniu wyboru jednej z bitew możemy wybrać stronę, po której będziemy walczyć (Francuzi bądź alianty), oraz jeden z pięciu poziomów trudności (określni jest morderczy).

Walka toczy się na pokalnym planie, którego przybliżenie możemy zmieniać (w skalach 1-, 4- i 8-milowy). Im większe powiększenie, tym więcej widać szczegółów (przy największym powiększeniu widzimy dobyte szczegółowo marszowe sylwetki żołnierzy), wygląd formacji, armaty i wszystkie elementy związane z walką, a także elementy krajobrazu, tj. drzewa, dąbki, rzeki. W skali ośmiomilowej widzimy jedynie jednostki oznaczone

nie flagami, które symbolizują zarazem ich wyjątkowość. Najmniejszą jednostką, przedstawianą przez jednego żołnierza, to w rzeczywistości 70 ludzi. Natomiast jeden symbol działa może przedstawiać maksymalnie 3 armaty. Ponieważ większe rozdzielanie armii nie miałoby sensu, więc w bitwach historycznych (choć rozstawienie i układ baterii oddano z dużą precyzją) mogą wystąpić pewne różnice.

Gierowanie grą zostało maksymalnie uproszczone, wystarczy kliknąć na wybranym oddziale, by uzyskać o nim informacji lub wydać rozkazy. W zależności od typu jednostki, możemy atakować, bronić pozycji, przemieszczać i wycofać oddział. Można także używać armat, które dobrze namierzone czynią spore spustoszenie w armii wroga, oraz formować oddziały w linie, kolumnę, bytłarę, cawórów, oraz głąb mieszany.

Nie bój się dalej zagłębiać w Fields of Glory, bo w jednym numerze C&A na pewno nie wyczerpalibyśmy tematu. Gra ta jest przykładem dobrze opracowanej symulacji wydarzeń szachownicowych,

przeniesionych na ekran komputera. Gratka dla strategów! Dobra gra! i świetna, marszowe sylwetki nie oddają ducha walki i wyczerpują, że czujemy się tak, jakbyśmy rzeczywiście przeżyli tę kampanię. Za to autorzy gry przesadziли mówiąc o doskonałych efektach dźwiękowych. Moim zdaniem są one po prostu niesłowne. Mankamentem jest także zbyt długie przechowywanie się z jedną częścią pola bitwy na drugą oraz brak komputerowej pomocy dźwiękowej (jest w podręczniku).

Pozostaje mi tylko życzyć przyjemności w 100-dniowej kampanii.

Voyager at Waterloo

Producent: MicroProse
Dystrybutor: IPS Computer Group, Warszawa
Rodzaj gry: strategiczna
Komputer: Amiga 1200, 4000

HOW TO CHEAT (c.d.)

N.A.R.C.

Zestresz pierwszą skrzynkę po prawej, zanim zmienisz kolor. Będziesz nieśmiertelny.

NACRO POLICE

Spróbuj wpisać podczas gry:

ABRIB - otwieranie drzwi,

BLAST - bomba,

MUNICON - amunicja,

NOENEMIES - brak wrogów.

NAVY MOVES

Kod do drugiego poziomu: 786169

NAVY SEALS

Wpisz w HI-SCORE: "PSBOYS". Teraz użyj klawiszy ESC i "H", żeby przeskoczyć poziom.

NEBULUS

Wpisz na ekranie tytułowym: "HELLOIAMJMP". Od tej chwili naciśnięcie klawiszy F1-F8 - zmienia poziom.

NEVERMIND

Wpisz na głównym ekranie: "328GTS". Od teraz naciśnięcie prawego przycisku myszy powoduje przeskoczenie poziomu. Kod do ostatniego poziomu: AVMMWHN

NEW YORK WARRIORS

Trzymaj się prawego brzegu na poziomie 4, wszystko okaże się łatwe.

NEW ZELAND STORY

Wpisz na ekranie tytułowym: "FLUFFYKIWIS", żeby uzyskać nieskończone życie. Klawisz HELP powoduje przeskoczenie poziomu.

NICKY BOOM

Kody:

2: KRATTY

3: MIRTES

4: ARRAJ

5: JAMIR

6: TRINOS

7: SIXAN

NIGHTREED

Podczas pauzy wpisz: "RISEN FROM THE DEAD", żeby mieć nieskończone życie.

NIGHT SHIFT

Niektóre kody:

6: wiśnia, śliwka, śliwka, ananas

7: wiśnia, ananas, cytryna, banan

8: ananas, banan, ananas, wiśnia

9: ananas, cytryna, cytryna, wiśnia

10: cytryna, banan, śliwka, śliwka

NINJA SPIRIT

Zatrzymaj grę (F9) i naciśnij wszystkie klawisze z literami, żeby uzyskać nieskończone życie.

NITRO

Wpisz się jako MAJ, żeby dostać \$0500.

OOOPS UP

Niektóre kody:

10: D04G

20: DK49

30: 10F4

50: S04L

60: MC90

70: FUK0

80: EB01

90: A234

100: 4799

ORK

Wejść do terminala drugim ekranem i naciśnij FIRE w każdym z rogów ekranu. Od tej chwili działają następujące klawisze: H - energia, A - amunicja, F - paliwo, ENTER - startowanie/lądowanie z dowolnego miejsca.

OUTRUN

Podczas gry wpisz: "RED BARCHETTA". Spróbuj

teraz klawiszy:

S - przeskakiwanie poziomów,

T - dodatkowy czas.

PACLAND

Na tytułowym ekranie wpisz: "AVALON" - uzyskasz nieskończone życie.

PANG

Wpisz szybko: "WHAT A NICE CHEAT" na ekranie z mapami, żeby móc wybrać dowolny poziom startowy.

PARADROID

Naciśnij F3, żeby dostać się do Game Options.

PARASOL STARS

Wpisz podczas gry: "CYNIX". Od teraz działają klawisze:

F1-F10 - zmiana poziomu,

G - wykończenie wrogów,

W - runda bonusowa,

1-7 - przeskakiwanie scen,

C - bonusy,

M - zebranie wszystkich gwiazdek.

X - dodatkowy życie,

T - zakończenie sceny.

PEGASUS

Niektóre kody:

SCREETCH

DRAGONFLY

BEEBOP

CELESTIAL

PETER BRADLEY'S

Naciśnij wielokrotnie FIRE, żeby uniknąć strat przedmiotów.

PHANTASY III

Kiedy deponujesz pieniądze - wpisz 9999999. Uzyskasz 27000, niezależnie od tego, ile miałeś wcześniej.

PINBALL ILLUSIONS

Wpisz podczas gry:

EXTRA BALLS - rozpoczynasz z 5 piłkami,

DIGITAL ILLUSIONS - piłka nie wypada ze stołu.

PIPELINE

Kody:

FOLD

EYES

EGGS

TEAR

PEAS

DUCT

PODS

PIPEMANTA

Niektóre kody:

HAHA

GRIN

TICK

DOCK

OOZE

BLOB

WILD

PITFIGHTER

Podczas gry wpisz: "LOBSTRES". Użyj klawiszy:

1-9 i 0 - zmiana poziomu,

L - eliminacje,

C - mistrzostwa.

PLATOON

Wpisz: "HAMBURGER-HILL" ("H" = klawiatura numerycznej). Teraz klawisze F1-F4 powodują zmianę poziomu.

PLAGUE

Wykonaj następujące czynności (po pierwszej grze):

1. Zdobądź rekord kończący się na 3 (np. 102473),

2. Naciśnij "P", potem ESC i wybierz "NO",

3. Wpisz: "KOM JE ILLEGALE DOOR DE PLAG DAN GRIJPT DE JUNGLE COMMAND JE IN DE KRAAG".



STREET FIGHTER 2

Są tacy, którzy rodzą się z umiłowaniem walki: obcętne z kim, obcętne gdzie – dla nich ilczy się tylko walka. Z takimi właśnie ludźmi będziesz miał do czynienia w grze Street Fighter 2. I – co gorsze – Ty także staniesz się takim człowiekiem.

W poszukiwaniu przygód przemierzysz kilka perłistych wielkiego świata: Rio de Janeiro, Brazylię, Stany Zjednoczone, Chin, Indie, Hiszpanię i Tajlandię. Wszędzie spotkasz po sobie pamiętną w postaci przelanej krwi (grupy krwi przeciwników wymieniono w instrukcji) obalając, pokonując, zbijając, piskając i wywołując zabój. A więc kryminalne tego czas zacząć.

Na początku musisz ustalić liczbę graczy oraz przeciwnika (możesz walczyć z komputerem lub kolegą). Następnie wybrać przystawę do walki (klawiatura, joystick, joystick), a jeżeli walczysz z komputerem, istotne jest także określenie poziomu trudności, w zależności od umiejętności. Wybór jest spory – całość różnych poziomów. Jeśli zdecydowałeś się na grę dla 2 osób, to możesz teraz wybrać odpowiedniego zawodnika spośród ośmiu kandydatów. Podoba Ci się struś? Jednak należy pamiętać o tym, że przeciwnik nie może walczyć z samą postacią. Teraz pozostaje już tylko wybrać teren boju (jeden z 12) i stanąć do walki. Podczas zmagania z komputerem rozgrywa dwa pojedyńki. Jeżeli wczuliłeś wpływ czasu, to masz 99 sekund na pokonanie gościa, jeśli nie wyrobisz się w tym czasie,

zdecyduje poziom energii obu zawodników. Wygrywa ten, który lepiej się trzyma na nogach.

Postacie są duże i płynnie animowane. Widać także na ekranie kół, w których poruszają się inne postacie, np. obijające zawodników, który wymachując rękami, poklepując nogi.

Podczas polowania z komputerem czeka Cię kilka niespodzianek, np. owieczanie ciosów (w określonym czasie ciosami rzucając samochód na przeciwnika) oraz bohater Bullrog (niezadowolony i wyjątkowo gruby przeciwnik). A oto inni bohaterowie, których spotkasz podczas ulicznych pojedynków:

Ryu – typowy wojownik szkolony przez Sheng Longa. Waleczone poświęcił walce. Zawsze zachowuje zimną krew. Jego specjalne ciosy to: ognista pięść, uderzenie smoka, kopnięcie huraganu.

Edmond Honda – od najmłodszych lat uczył się sumo. Obecnie jest w tej sztuce walki mistrzem. Flegmatycznie, że ten styl walki czyni człowieka niezwykłym. Jego najlepszy cios: uderzenie setki dion, uderzenie w głowę.

Blanka – pół-człowiek, pół-bestia z brazylijskiej dżungli. Wywleka do walki każdego, kto nawet się na ten szalony krok. Specjalne ciosy: elektryzacja, atak masowy.

Gulie – były znanek sił specjalnych, który schwytany w Tajlandii długo przebywał w więzieniu. Po ucieczce uleka ludzi i zwierzęta. Specjalne ciosy: uderzenie.

zienie dźwiękiem, kopnięcie błyskawicy.

Ken – jeszcze jeden uczeń Sheng Longa. Jest wyjątkowo arogancki i uwielbia popisywać się swoimi siłami. Specjalne ciosy: ognista kula, uderzenie smoka, kopnięcie huraganu.

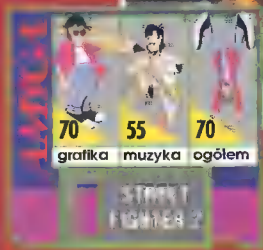
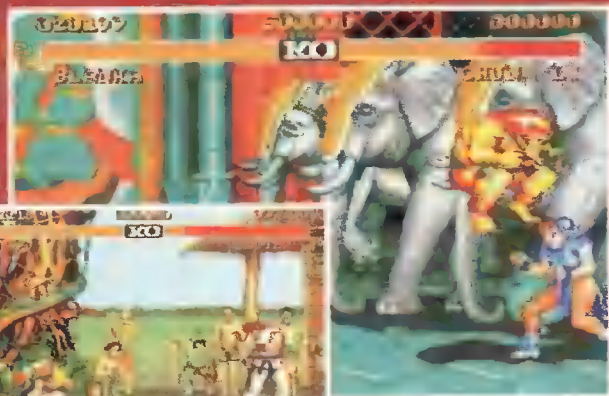
Chun Li – bierze udział w ulicznych politykach, by wywrzeć kto spórnił uczciwych turniejów jest związany z międzynarodową szanghańską przemyślną. Specjalne ciosy: kopnięcie błyskawicy, kopnięcie wirujące.

Zangief – roduwity Rosjanin, który kocha swój kraj i zwierzęta. Specjalne ciosy: wirujący sznur od siłowni (czyli?), wirujący kotar.

Dhalsim – przez całe życie uprawiał jogę, dzięki czemu jego ciało jest gładkie jak guma. Specjalne ciosy: ognień jogi, płomień jogi (nie mylić z Miślem Yogi).

Na koniec powiem, że grafika i animacja są w tej grze naprawdę niezłe, tylko muzyka trochę niezbyt dobra. Natomiast w instrukcji zauważyłem tajemniczy wyraz „wskaz”. Może właśnie, co oznacza?

Voyager



Producent: Capcom
Dystrybutor:
IPS Computer Group, Warszawa
Redakcja gry: Ziętaczowski
Komputer: karta Amiga

Pewien słownik, wielki amator owoców, wybrał się do krajów obfitujących nie tylko w soczyste owoce, ale także w złe demony i duchy (z tymi z pewnością nie walczył). Ponieważ spętył mu dotychczas, postanowił nasycać się soczystymi owocami, ponieważ nasycając się soczystymi owocami. Niestety, niedługo delectowi się jego smakiem, ponieważ nasycając się soczystymi owocami. Wyobraź sobie, że jesteś nie tylko takimi, drogi do domu strzegły ciemne, dwuczłone stworzenia, zaś magiczne drzewo do nasilonego słońca podroży iadła było otworzyć jedynie zjedzenie określonej liczby owoców znajdujących się na planecie. Widać czasem lekkość popłasku.

Na ulicy, po której się poruszamy, rozmieszczone są owoce oraz strzyżki, które można przekształcać zachowując ich kształt, by nie zablokować sobie drogi. Podczas wędrówek znajdujemy także klucze (czerwone, zielone i niebieskie) przydatne do otwierania kolejnych drzwi oraz kule, które zachowują się tak samo, jak kamienie w Boulder Dashu: są dosyć niebezpieczne. Największym niebezpieczeństwem są jednak duchy i strzyżki. Duchy poruszają się w dwukrotnym kierunku, a strzyżki są bardzo niebezpieczne i krążą jedynie w górę i w dół. Po wyeliminowaniu strażnika lub ducha na ekranie pojawia się krzyż. Warto je zbierać, bowiem dostaje się za nie sporo punktów. Natomiast, jeśli do krzyża podejdziesz jako nowy twór, spowoduje to zniknięcie tego wcześniej zglednego.

Ważnym elementem gry są pneumatyczne młoty poruszające się w górę i w dół. Nie

chciałbym być w skórce kugła, kto podległby pod ten młot. Na plany umieszczane są oddzielnie, dzie przeliczniki do włączenia i wyłączania między 70. Trzeba też zwrócić uwagę na specjalny rodzaj niektórych ścian, które rosną się w poziomie, jeśli tylko mają na to miejsce. Nie dajcie się zakłócić! Ostatnia, a zarazem najtrudniejsza rzecz na planie jest kwadracik z napisem Exit. O ile zbierzemy odpowiednią ilość owoców – zacznie on migać. W tym momencie należy jak najszybciej skierować się w jego stronę i przejść do następnej plany.

A kiedy znudzili się Wam zestaw 42 plany zawieszonych w tej grze, czas zabrać do ręki i stworzyć własną planę. Edytor jest bardzo prosty w obsłudze, a plany można projektować niemal automatycznie.

Frutis to gra z ciekawą (nieco gładką) i dobrą muzyką. Można mieć pretensje jedynie do wielkości elementów na planie. Moim zdaniem – powinien być trochę większy.

Voyager



Autorzy:
Grzegorz Matusz, Rami i Michał Bąkowski
Producent: Pindemonium
Dystrybutor: Relax, Pindemonium
Redakcja gry: Ziętaczowski
Komputer: karta Amiga

FRUTIS





Producent: Thalamus Europe
Rodzaj gry: logiczno-zręcznościowa
Komputer: C-64 (dysk)



CREATURES 2

Znajdujemy się w krainie dziwnych stworów. W licznej rodzinie tych stworzonek wydarzyła się rzecz straszna. Pewnego deszczowego dnia, podczas nieobecności ojca na ich dom napadła banda złych mutantów i porwała dzieci. Po powrocie do domu rozpaczący ojciec postanawia ruszyć na poszukiwanie swoich latorośli.

Po długiej i wyczerpującej wędrówce dociera do jaskini, lecz aby się tam dostać, musi wyłączyć mechanizm napędzany przez jednego ze złych stworów. Dokonuje tego kilkoma celnymi strzałami. Teraz rozgląda się dookoła i spostrzega, że po drugiej stronie jeziora leży dynamit. Bierze go i dzięki temu ratuje pierwszego syna. Zachęcony tym sukcesem podąża dalej. Na jego drodze leży głaz, który musi przetoczyć nad przepaścią i zgnieść nim złośliwego kraba, by uwolnić następnego syna.

Idąc dalej spostrzega kilku swoich synów uwięzionych w klatce i znęcającego się nad nimi jakiegoś okropnego dryblasza. Nie zastanawiając się długo spycha na dół znajdującą się koło niego żabę i zeskakuje za nią w taki sposób, aby głową rozkruszyć sufit. Żaba wskakuje go przez powstały otwór, on bez chwili namysłu zrzuca głaz na głowę dryblasza.

Niestety, to nie koniec przygód strapionego ojca. Jeszcze nie wszyscy synowie są uratowani. Wędruje więc dalej, aby nie zostawić żadnego bez pomocy. Na tym etapie podróży ma jeszcze wiele przeszkód do pokonania. Musi, przeskakując z kamienia na kamień, pokonać rozlewisko, uważając na żar bijący od ptaka (może zapalić armaty) wejść wyżej i zniszczyć bałwanki. Musi także zaatakować śnieżnymi kulami niebezpieczne stwory dole. Jest już zmęczony i widząc w oddali ognisko marzy o odpoczynku, ale, niestety, rozwój wydarzeń nie pozwoli mu na wytchnienie. Nad ogniskiem stoi rozbawiony stworek i wymachuje jego synem. Ojciec natychmiast rusza na pomoc dziecku. Włącza maszynę produkującą balony i korzystając z pomocy sowy przelatującej nad ogniskiem strącając strzałami balony na kolce. Nie opodal ogniska jest basenik z wodą, w którym musi wysadzić dynamitem ściankę, aby woda zalala ognisko. Jeszcze trochę trudu i cała rodzina w komplecie może wrócić do domu. Ale czy ich kłopoty na pewno się skończyły?

PKAM

J.W. DARTS

Jest to kolejna gra sportowa produkowana przez firmę L.K. Avalon z Rzeszowa. Dyscyplina, w której tym razem musimy wypróbować swoje siły, to rzuty łotkami do tarczy. Prawdopodobnie jest to pierwsza gra tego typu na C-64.

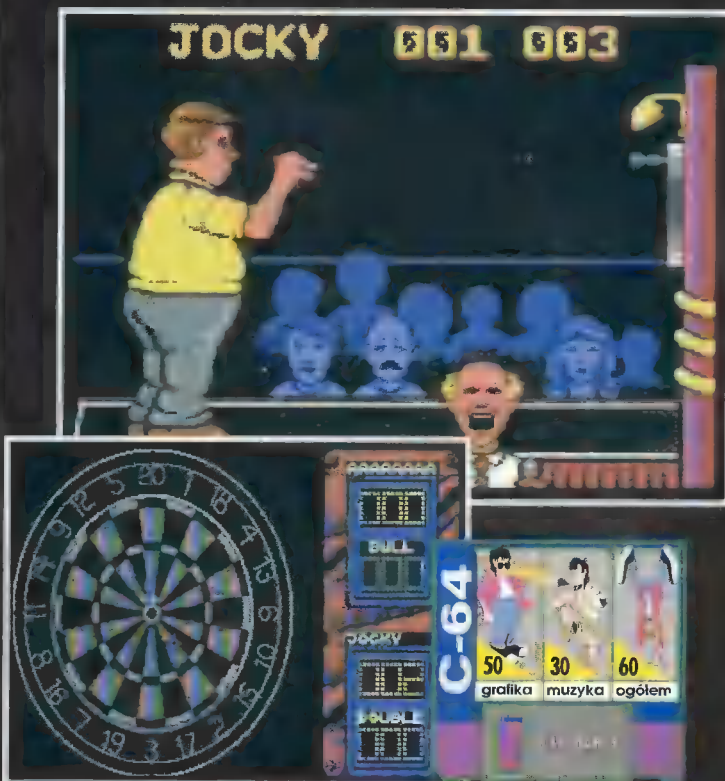
Przed rozpoczęciem gry musimy ustalić rodzaj pojedynku. Są spotkania łatwiejsze i trudniejsze, np. w jednym z nich należy kolejno celować najpierw w specjalną, wydzieloną strefę, a dopiero potem w środek tarczy. W zależności od poziomu trudności, pojedynki na lotki odbywa się w różnych miejscach.

Grafika na pewno nie jest mocną stroną tej gry; mało urozmaicona, a ujęcia ograniczają się jedynie do

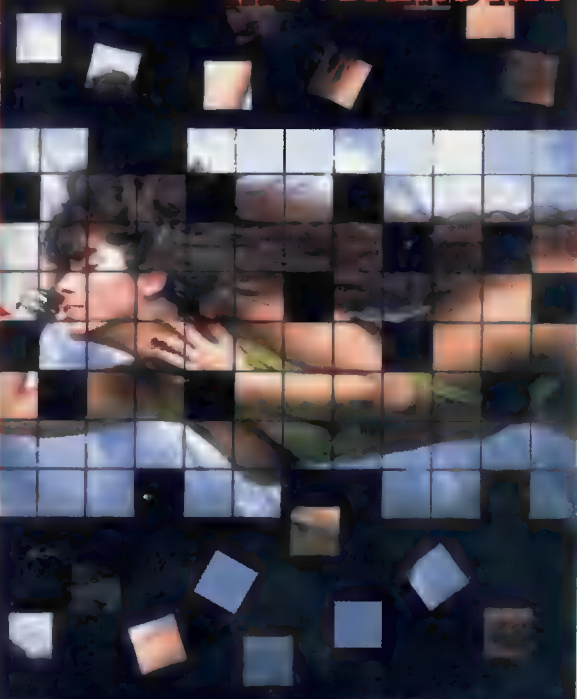
widoku tarczy i rzutającego zawodnika. Także dźwięk pozostawia wiele do życzenia. Za to sam sposób celowania odbywa się tak jak w rzeczywistości, zatem gra pozwala przynajmniej na potrenowanie celności rzutów łotkami. Generalnie: mogiła.

PKAM

Producent: Zeppelin Games
Dystrybutor:
L.K. Avalon, Rzeszów
Rodzaj gry: sportowa
Komputer: C-64 (dysk/taśma)



UKŁADANKA LITEROWA



Wzrost z górnej tabelki odpowiednie odpowiedzi w dolnej tabelce i czytając w liniach poziomych utworzyć rozwiązanie. Mnie należy wysłać na kartce pocztowej na adres podany. W rozwiązaniu należy wykorzystać WSZYSTKIE dostępne litery, przy czym każda litera może wystąpić tylko raz. Uwaga: koniec każdego wyrazu w rozwiązaniu oznaczony jest kropką.

Kartkę należy wysłać najpóźniej 30 kwietnia. Wśród poprawnych odpowiedzi losujemy 15 nagród rzeczowych. Listę nagrodzonych ukaze się w następnym C&A.

Team C&A

Ł Ę Ś C D O K Y E I - W M P C A W I C
S I M C Z I I R M O K A M Ę U T E R M A
C O O M O N T P Ś O I I G O N Y O M E

UKŁADANKA LITEROWA

imię i nazwisko _____

ulica i nr domu _____

kod pocztowy _____ miasto (i miejscowość) _____

posiadam komputer ☐



Biuro Informatyczno-Wydawnicze z Warszawy znów zaskoczyło użytkowników komodorów cenną propozycją, a mianowicie wprowadzonym niedawno do sprzedaży interfejsem szeregowym standardu RS-232. Korzystając z uprzejmości pana Bogusława Radziszewskiego (szefa BIW-u) otrzymaliśmy jeden z pierwszych egzemplarzy do redakcyjnych testów.

TROCHĘ TEORII

Ogólnie komputery używają dwóch rodzajów interfejsów: równoległych i szeregowych. Pierwsze przesyłają dane za pomocą kilkunastu przewodów jednocześnie, np. Centronics. Drugie – bit za bitem, dwoma przewodami (sygnalowy i masa), np. RS-232, RS-422, Apple Talk itd. Oczywiście interfejs szeregowy jest z natury rzeczy wolniejszy od równoległego.

Standard RS-232 został opracowany w połowie lat siedemdziesiątych jako interfejs wymiany danych między dużymi systemami komputerowymi a urządzeniami wejścia/wyjścia, czyli terminalami (klawiatura i monitor). Z uwagi na dość niskie koszty instalacji zaczęto stosować go później w drukarkach, ploterach, a przede wszystkim w modemach. Prędkość przesyłania danych w interfejsach szeregowych wyraża się w bitach na sekundę (ang. *bits per second*).

Commodore C-64 jako jeden z niewielu komputerów domowych ma wbudowany (w systemie operacyjnym) podprogram obsługi interfejsu w standardzie RS-232. Wszystkie sygnały dostępne są za pomocą użytkownika, czyli w User Portcie. Wydawać się może, że sprawa jest prosta: kilka przewodów i odpowiedni zestaw gniazd załatwiają problem. Jednak poziom elektryczny sygnałów generowanych przez C-64 nie mieści się w standardzie RS-232 (europejski V.24), dlatego właśnie do nazwy komodorowskiego "RS-a" dodaje się literkę "C" (RS-232C). Teraz staje się jasne, dlaczego potrzebny jest odpowiedni interfejs, który dostosuje sygnały z komodorka do standardowych wymagań RS-232.

MONTAŻ I DZIAŁANIE

Dokładne oględziny RS-232 DLA C-64 (tak brzmi pełna nazwa interfejsu) ujawniają wtyczkę User Portu i gniazdo RS-232 (DB25 męskie) oraz diodę LED (ma ona za zadanie informować o poprawności pracy interfejsu). Do urządzenia dodawana jest instrukcja obsługi, będąca również kartą gwarancyjną.

Testowanie rozpocząłem od zabawy w dialowanie. Połączyłem się z wieloma BBS-ami na terenie Polski przysyłając i odbierając kilkanaście małych plików tekstowych i programów. Wszystkie połączenia przebiegły sprawnie, a odebrane dane nie zawierały błędów. Używałem głównie shareware'owego Novatermu (dostępnego na dyskietce PD nr 29 dla C-64). Chcąc sprawdzić, czy interfejs



Cena: 45 zł

Producent i dystrybutor:
Biuro Informatyczno-
Wydawnicze, Warszawa

Szeregowe okienko czyli RS-232 DLA C-64

INSTRUKCJA OBSŁUGI

Pomimo tego, że mieści się na pojedynczej karcie formatu A5, to jej zawartość jest dość interesująca. Autor założył (słusznie), że nie wszyscy posiadacze C-64 należą do grona wytrawnych użytkowników, zamieścił więc podstawowe wiadomości o typach używanych interfejsów, definicję szybkości przesyłania danych, ewentualne zastosowania RS-232, sposób instalowania w komputerze itp. podstawowe informacje. W przeciwieństwie do większości poprzednich instrukcji (dodawanych do urządzeń przez BIW), ta wykonana jest starannie i przejrzysto.

KUPIĆ – NIE KUPIĆ?

Powstające nieustannie nowe programy (w Polsce i na świecie) gwarantują długi żywot C-64 na rodzimym rynku. Dlatego uważam, że warto rozszerzać komodor o kolejne przystawki i interfejsy. Tym bardziej, że po podłączeniu stosunkowo taniego modemu uzyskuje się dostęp do gigabajtów danych (istnieją w Polsce BBS-y komodorowskie) oraz możliwość wymiany danych z całym światem. Dla użytkowników nie zainteresowanych działaniem RS-232 DLA C-64 jest tania alternatywa interfejsu równoległego Centronics. Tym bardziej, że wielu producentów wytwarza drukarki z wbudowanym RS-232 (Seikosha GP-500AS, Citizen 120D) lub produkuje specjalne moduły zamieniające port równoległy Centronics w szeregowy RS-232 (np. Star Micronics).

Jedyną wadą, jaką udało mi się znaleźć, jest... dość wysoka cena. Myślę, że producent powinien w tym względzie nieco spuścić z tonu...

Morales

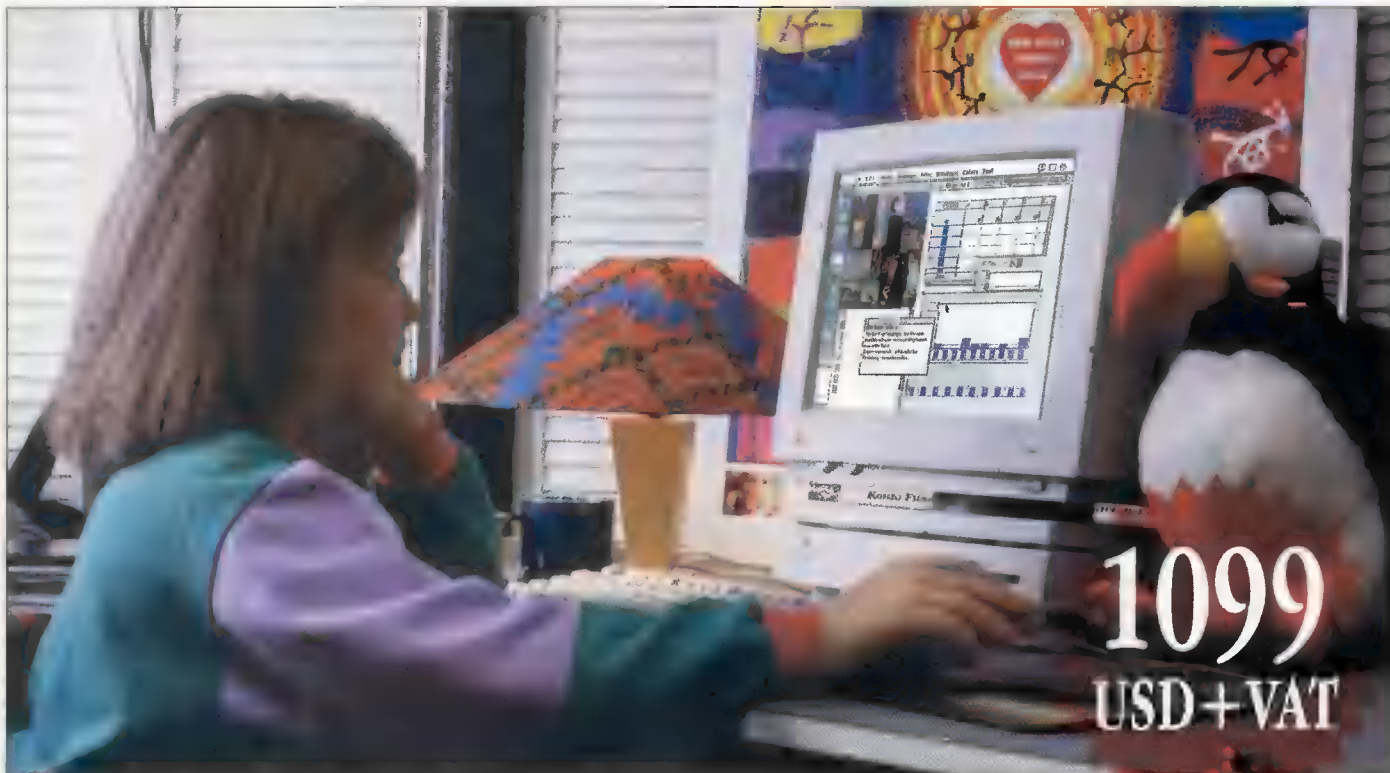
działa z modemami różnych producentów, podłączyłem kilkanaście modeli dostępnych na polskim rynku: od tych najwolniejszych, np. Atari SX-212 (od 300 do 1200 bps) do najszybszych, np. ZYXEL U1496E. Wszystkie współpracowały z C-64 bardzo dobrze. Pozostaje jedynie żałować, że C-64, z racji swojej niewielkiej mocy obliczeniowej, nie może przysyłać danych z prędkością większą niż 2400 bps. Nie opłaca się więc kupować do C-64 szybkich modemów, by zaimponować kolegom. Wystarczy 2400 bps z wbudowaną kompresją danych i korekcją błędów; cena takiego modemu waha się w granicach 150 zł (1,5 starych złotych). Zainteresowanych odsyłam do serii artykułów pt. "Piękny i bestia..." drukowanych w C&A w numerach 4-8/94.

Kolejnym testem było przesłanie kilkudziesięciu plików z/do stojącego obok peceta przewodem RS-232 typu Null Modem (symulacja modemu). I w tym przypadku nie zaobserwowałem błędów.

Końcowym testem było wykonanie kilkunastu wydruków z drukarki i plotera. W pierwszym przypadku użyłem polskiej drukarki termicznej o nazwie Mefka SQ, a wbudowanym RS-232, w drugim – Plotera MDG-116, również polskiej produkcji, z dwoma zainstalowanymi interfejsami: równoległym typu Centronics i szeregowym RS-232. W obydwu przypadkach współpraca przebiegała sprawnie, pomimo tego, że wydruk np. listingów z drukarki wymagał wpisania kilku rozkazów w BASIC-u (aby ustawić parametry przekazywania danych przez RS-232).

Zachęcony dobrymi rezultatami wcześniejszych testów postanowiłem wypróbować RS-232 i Mefkę SQ do pracy pod GEOS-em. Po umieszczeniu sterowników w systemie uruchomiłem GeoPainta a następnie wydrukowałem kilkanaście obrazków. Co prawda Mefka SQ nie jest "laserem", lecz mimo to uzyskałem zadowalające efekty.

Zamień na Macintosha!



Marzysz o wyprawach kosmicznych? Przygotowujesz się do klasówki z matmy? Piszesz swój odlotowy, bajecznie ilustrowany pamiętnik? Macintosh Ci pomoże! Mamie i Tacie też się spodoba, bo to komputer do pracy, nauki i zabawy. Znajdź, odkurz i zanieś do sklepu swój stary 8-bitowy komputer a dostaniesz zniżkę i kupisz nowiuteńkiego Macintosha za 1099 USD+VAT (o 122 USD taniej)! Masz czas do 15 kwietnia.

Zestaw zawiera: 🍏 komputer Macintosh LC 475, 4MB RAM, twardy dysk 250 MB 🍏 kolorowy monitor 14 calowy (256 kolorów lub więcej) 🍏 klawiaturę i mysz 🍏 polski system operacyjny i polskie czcionki 🍏 program Claris Works po polsku (edytor tekstów, program graficzny, baza danych, arkusz kalkulacyjny, polski słownik ortograficzny) 🍏 komputerowy słownik polsko-angielski i angielsko-polski „Angela” 🍏 200 MB programów, gier i filmów za darmo!

Autoryzowani sprzedawcy Apple Computer: **Białystok Baza**, ul. Bema 102, tel. 288 92; **Bielsko-Biała Qumak**, ul. 11 Listopada 60, tel. 230 54; **Bydgoszcz Baza**, ul. Karłowicza 26, tel. 41 72 87; **Mikrotech**, ul. Dworcowa 71, tel. 22 11 13; **Bytom Printy Poland**, ul. Smolenia 16, tel. 182 81 18; **Gdańsk USE**, ul. Fiszerza 14, tel. 47 24 51; **Gdynia Spartan**, ul. Śląska 35/37, tel. 211 903; **Katowice ApLand**, ul. Graniczna 29, tel. 156 19 05; **KSK**, ul. Plebiscytowa 36, tel. 157 39 57; **Kraków CCNS**, ul. Nowojki 11, tel. 33 34 26; **Dexter**, ul. Wrocławska 37a, tel. 34 08 08; **QMK**, Pl. Szczepański 2, tel. 22 73 85; **PC Computers**, ul. Grabowskiego 13, tel. 34 50 03; **Lublin Laser & Graf**, ul. Przyjaźni 13, tel. 76 10 37; **Łódź aRT**, ul. Piotrkowska 204/210, tel. 36 87 86; **Focus**, ul. Zamenhofs 5, tel. 36 51 72; **Olsztyn Inter**, ul. Staromiejska 6, tel. 23 71 30; **Opole EVK**, ul. Krakowska 37, tel. 54 35 64; **Poznań Baza**, Os. Na Murawie 3, tel. 21 32 57; **Cortland**, ul. Garbary 56, tel. 52 69 21; **Perfect**, ul. Grodziska 11, tel. 67 12 67; **Szczecin USE**, ul. Piotra Skargi 23, tel. 22 18 22; **Warszawa Altix**, ul. Indyry Ghandi 21, tel. 641 16 97; **Applause**, ul. Wilcza 50/52, tel. 623 04 91; **Baza**, ul. Powsińska 22a, tel. 642 19 14; **Cortland**, ul. Krzywickiego 9, tel. 25 22 07; **Elektroland-Poldrim**, Al. Krakowska 11, tel. 56 00 85 w. 126 oraz ul. Ostrobramska 75a, tel. 13 83 45; **KP-system**, ul. Andersa 27a/76, tel. 31 53 79; **Language & Business**, ul. Konstruktorska 1a, tel. 49 99 51; **MadLand**, ul. Polna 54, tel. 25 40 66; **Media Graph**, ul. Alzacka 5c, tel. 617 27 53; **partners p&p**, ul. Goleśzowska 6, tel. 37 35 10 w. 401; **Semafic**, ul. Targowa 80/82, tel. 618 41 97; **Tacbo-bis**, ul. Żelazna 64, tel. 24 38 83; **Viggen**, ul. Jana Pawła 46/48, tel. 635 86 43; **Wimal**, ul. Modzelewskiego 27, tel. 47 94 62; **Wood**, ul. Sienna 82, tel. 20 90 60; **4Dream-Mayday**, ul. Turystyczna 2, tel. 484 454; **Wrocław – CCS**, ul. Bema 17, tel. 211 666; **Printy Land**, ul. Ofiar Oświęcimskich 17, tel. 44 57 83; **Robomatic**, ul. Powstańców Śląskich 166, tel. 62 33 84; **SEC**, ul. Słowackiego 35, tel. 446 251.

Jeśli kupisz komputer, wyślij kopię faktury na adres: Apple Computer IMC Poland, Sad Ltd. Dział Edukacji, 02-758 Warszawa, ul. Mangalia 4, a Twoja szkoła weźmie udział w losowaniu mini pracowni komputerowej. Jedna faktura to jeden los.

Apple Macintosh – komputer dla każdego



W numerze 11/93 przedstawiliśmy edytory Super Hires autorstwa Piotra Woźniaka. Twórca nie spoczął na laurach i wciąż udoskonalał swoje dzieło. Efektem jego pracy jest kolejna wersja edytora pracująca w zupełnie nowym, dającym fantastyczne wyniki, trybie graficznym C-64.

W czym rzecz?

SHIE V1.3 pod względem rozdzielczości, w której pracuje, niczym nie różni się od swojego poprzednika Super Hires Editor 1. Umożliwia tworzenie grafiki w rozdzielczości 96 na 88 punktów (piksele mają takie same rozmiary, jak w trybie Hires). Analogicznie jak w SH1 "nałożono" na obrazek dwie warstwy po 4 sprąty, dzięki czemu można korzystać z dwóch wspólnych kolorów dla całej grafiki, jak też z dwóch niezależnych dla każdego pola wielkości pojedynczego znaku (8x8 punktów). Natomiast nowością jest praca w trybie interlace. Dzięki temu, oprócz 4 "starych" kolorów możemy uzyskać ich nowe kombinacje, np. osiem odcieni czerwieni!

Start!

Po uruchomieniu programu ukazuje się czołówka z zamieszczoną instrukcją obsługi. Klawiszem F1 możemy zapisać na dysku wyświetlarkę, która umożliwi przeglądanie obrazków narysowanych za pomocą edytora. Po wczytaniu do pamięci komputera nie spakowanego obrazka ładujemy przeglądarkę, a następnie wykonujemy polecenie SYS 4096. Aby uruchomić sam edytor, należy przycisnąć spację.

Jak to wygląda?

Wygląd edytora podobny jest do poprzednich wersji. Podczas rysowania cały czas widzimy powiększony fragment grafiki, na który dla ułatwienia nałożona jest siatka (każde jej pole ma rozmiar 8 na 8 punktów). W razie potrzeby siatkę możemy wyłą-

SUPER HIRES INTERLACE V1.3

czyć lub zmienić jej aktualny kolor na inny. Po prawej stronie ekranu znajduje się wykaz kolorów, którymi w danym momencie rysujemy. Program umożliwia korzystanie z bogatej palety barw, którą zmieniamy za pomocą klawisza F3. Klawiszem P zmieniamy paletę grafiki na aktualnie ustawioną.

Na dole ekranu znajduje się wskaźnik układu współrzędnych. Dzięki temu gadżetowi możemy bez problemu stwierdzić, w którym miejscu ekranu znajduje się kursor. Po lewej stronie umieszczony jest dodatkowy wskaźnik informujący, w jakiego trybu rysowania korzystamy w danej chwili. Aby obejrzeć w całości własne dzieło, wystarczy przycisnąć spację. Jednak obrazka wyświetlanego w takiej postaci nie można modyfikować. Ponowne przyciśnięcie spacji powoduje powrót do trybu ZOOM.

Co można zdziałać?

Program SHIE V1.3 oprócz nowego trybu graficznego wzbogacony został w długą listę opcji znacznie ułatwiających i uprzyjemniających pracę. Program uruchamia się standardowo w trybie "stania" punktów. Dodatkowo (klawisz F7) możemy jednak wykreszać linie, prostokąty, elipsy (także wypełniane). Żeby narysować kwadrat lub okrąg, należy ustalić współrzędne X równe współrzędnym Y.

Edytor umożliwia także wykonywanie operacji na blokach: kopiowanie, kasowanie oraz przenoszenie z jednego miejsca na drugie fragmentów grafiki o rozmiarach 8x8 pikseli lub większych.

Zaletą edytora jest możliwość wczytywania obrazków w formacie hires z programu Art Studio (Shift + L). Autor ostrzega jednak, że przekonwertowany zostanie jedynie prostokąt o wymiarach 12 na 21 znaków, położony w lewym, górnym rogu ekranu. Także wczytywanie obrazków ze starszych wersji programów tej serii nie sprawia problemu. W tym celu należy np. na Dir Masterze lub Disk Wizardzie dorobić ręcznie rozszerzenie ".SHI" (do-

łączane automatycznie do każdej grafiki powstałej w programie SHIE V1.3). Innych funkcji nie będę opisywać, gdyż zostały dokładnie przedstawione w helpie programu (klawisz H).

Co jeszcze?

Oprócz edytora na dysku znajduje się pokazna liczba programów służących do konwersji grafiki, np. z Amigi (IFF) na format SHIE V1.3. Możliwości nowego trybu graficznego prezentują zamieszczone obrazki (w oryginale, tj. na ekranie, są kolorowe), pochodzące zresztą z Amigi.

Czy powstanie SHIE V1.4?

Okazuje się, że autor wcale nie zamierza poprzestać na SHIE V1.3 i ma w planie nową, jeszcze doskonalszą wersję tego programu, w której będzie można zwiększyć wysokość obrazka do 200 punktów, a także przeprowadzać więcej operacji na blokach (lustrzane odbicie, inwersja kolorów, odwracanie zaznaczonych fragmentów grafiki itp). Oprócz tego program ma mieć wbudowany konwerter prawie wszystkich trybów graficznych, jakie do tej pory wymyślono, a także możliwość rysowania obrazków dwa razy szerszych i w sześciu kolorach.

Nie ująć, a co warto dodać?

Edytor ma duże możliwości i charakteryzuje się wygodną obsługą. Jednak komfort pracy wzrósłby znacznie, gdyby można było obsługiwać program klawiszami kursora, a nawet komodorowską myszką 1351 w trybie proporcjonalnym, a nie tylko joystickiem.

Tauri

P.S. Program zalicza się do kategorii Public Domain, tak więc jest dostępny na naszym dysku nr 39 (patrz str. 44).

CZYLI JAK SUPER ZMIENIONO NA EXTRA!



Za względu na trudności w grabowaniu trybu SHI mogliśmy zamieścić tylko monochromatyczne obrazki. W oryginale wszystkie są kolorowe.

INFO

Super Hires Interlace V1.3 – doskonały edytor do rysowania obrazków w nowym trybie graficznym. Wygodna obsługa, duże możliwości. Przydałaby się obsługa z klawiatury. Autor: Piotr Woźniak (COLABOR/VERMES)

C-64 jako urządzenie pomiarowe

Wielokrotnie poruszaliśmy w C&A problematykę współpracy C-64 z różnymi urządzeniami podłączanymi do User Portu. Tym razem zaprzęgniemy komodoraka do pomiaru krótkich czasów, np. czasu otwarcia migawki aparatu fotograficznego, czasu trwania błysku w lampie błyskowej itp.

TROCHĘ TEORII

Aby zmierzyć czas otwarcia migawki aparatu fotograficznego, należy zbudować układ elektroniczny z detektorem światła. Układ ten będzie informował komputer czy na detektor światła pada światło, czy też nie. Zadaniem programu będzie zmierzenie czasu trwania impulsu świetlnego, „obrotowanie” otrzymanego wyniku oraz wyprowadzenie go na ekran komputera.

HARDWARE

Układ elektroniczny sprowadza się do zwykłego czujnika fotoelektrycznego, jakim jest fotodioda BPYP 28. Na rys. 1 przedstawiono schemat podłączenia tejże fotodiody do C-64 (do gniazda User Port). Dla porządku na rys. 2 przedstawiono widok User Portu wraz z opisem.

Fotodiodą nazywamy przyrząd półprzewodnikowy z pojedynczym łądem g-n spolaryzowanym zaporowo przez zewnętrzną siłkę napięcia, w którym pod wpływem oświetlenia wzrasta siła właściwa. Światło padające na fotodiode powoduje, że jej rezystancja znacznie maleje (rośnie natężenie prądu), zaś odcięcie światła ma skutek odwrotny. Fakt ten wykorzystujemy w programie mierzącym czas padania światła. Fotodiody odznaczają się ponadto dużym zakresem liniowości sygnału oraz bardzo dużą szybkością działania. Jako ciekawostkę podam, że elementy te stosowane są w łączach światłowodowych, gdzie spełniają funkcję odbiorników światła, przetwarzających modułowane fale świetlne w sygnały elektryczne. W naszym przypadku fotodiody przewodopodobnie można zastąpić fototranzystorem, jednakże doświadczeniście nie sprawdziłem tej możliwości.

Wykonanie całości jest bardzo proste i sprowadza się do połączenia korycówek fotodiody z odpowiednim końcówkami wtyku do User Portu. Jeżeli jesteś zupełnie początkującym elektronikiem, radzę zlecić wykonanie tego układu komuś bardziej doświadczonemu. BŁĘDNE WYKONANIE UKŁADU MOŻE SPÓWODOWAĆ USZKODZENIE KOMPUTERA, a sam koszt naprawy może poważnie redystrybuować budżet domowy. I jeszcze jedna: zbudowany układ można przyłączyć (połączyć) od razu komputera tylko w momencie, gdy komputer jest wyłączony! Nie należy również definiować User Portu jako wyjścia,

gdzie i to w skrajnych wypadkach może spowodować uszkodzenie komputera.

SOFTWARE

Zadaniem programu jest sprawdzanie stanu sygnału PB0 w User Portu. Stan wysoki (logiczna jedynka) oznacza stan oświetlenia fotoelementu. Czas otwarcia migawki aparatu fotograficznego jest na tyle mały, że z góry oczekujemy planie programu w BASIC-u. Również nie ma sensu pisać całego programu w assemblerze, dlatego podamy na kompromis i sekcję dotyczącą samego pomiaru napiszemy w języku maszynowym, natomiast część przygotowującą oraz wyświetlającą wyniki – w BASIC-u. W programie maszynowym, w celu uniknięcia błędów pomiaru, należy wyłączyć przerwanie, a także obsługi ekranu.

Na listingu 1 przedstawiono sekcję dotyczącą pomiaru aparaturą komentarzami napisaną w Turbo Assemblerze 5.1. Proszę zauważyć, że najkrótszy czas możliwy do zmierzenia wynosi 64 cykle zegarowe. Cykl zegarowy trwa 1/985280 sekundy dla systemu PAL, a dla systemu NTSC 1/1022736 sekundy. Reasumując, najkrótszy czas jaki możemy zmierzyć wynosi: $1/985280 \cdot 64 = 0,0006485613245369$ s dla systemu PAL oraz $1/1022736 \cdot 64 = 0,0006257761090115$ s dla systemu NTSC.

I taki również jest maksymalny błąd pomiaru, co przy wartościach rzędu 0,0157848262 (czas otwarcia migawki aparatu fotograficznego) jest pomijalnie mały. Maksymalny czas pomiaru wynosi 20 minut!

Na listingu 2 przedstawiono program główny napisany w BASIC-u przygotowujący pomiar oraz wyprowadzający wyniki w sekundach, milisekundach oraz mikrosekundach na ekran komputera. Wyniki działania programu pomiarowego widoczne są na il. 3. W przypieku „przepełnienia” bufora zliczania zostanie wyświetlony odpowiedni komunikat (il. 4).

POMIARY

Poniżej przedstawiam otrzymane wyniki pomiarów otwarcia obiektywu w aparacie fotograficznym ustawionym na 1/18 sekundy. Jak widać wynik nie jest doskonały powtarzalny, jak można by oczekiwać. Jeżeli jednak uwzględni-

my, jak bardzo skomplikowany jest mechaniczny proces otwierania migawki oraz to, że w celach pomiarowych użyliśmy słabej aparatury produkcji radzieckiej, to i tak wyniki pomiaru są zaskakująco dokładne. A oto otrzymane wyniki:

JEŻELI JESTES GOTOW DO POMIARU
NACISNIJ

KLAWISZ RETURN.

UWAGA POMIAR !!!
POMIAR POPRAWNY.

CZAS = .0157848262 SEKUND,
CZAS = 15.7848262 MILISEKUND,
CZAS = 15784.8262 MIKROSEKUND.

JEŻELI CHCESZ WROCIC DO BASIC NACISNIJ
DOWOLNY KLAWISZ,
RETURN - NASTĘPNY POMIAR.

UWAGA POMIAR !!!
POMIAR POPRAWNY.

CZAS = .0168891144 SEKUND,
CZAS = 16.8891144 MILISEKUND,
CZAS = 16889.1144 MIKROSEKUND.

JEŻELI CHCESZ WROCIC DO BASIC NACISNIJ
DOWOLNY KLAWISZ,
RETURN - NASTĘPNY POMIAR.

UWAGA POMIAR !!!
POMIAR POPRAWNY.

CZAS = .01669424 SEKUND,
CZAS = 16.69424 MILISEKUND,
CZAS = 16694.24 MIKROSEKUND (itd.)

W celach eksperymentalnych i porównawczych przeprowadziłem pomiary czasu trwania błysku lampy błyskowej TOPCA 330 CTX. Jest to dość dobra klasa, lecz nieco już wyłożony (6 lat). Oto wyniki:

JEŻELI JESTES GOTOW DO POMIARU
NACISNIJ

KLAWISZ RETURN.

UWAGA POMIAR !!!
POMIAR POPRAWNY.

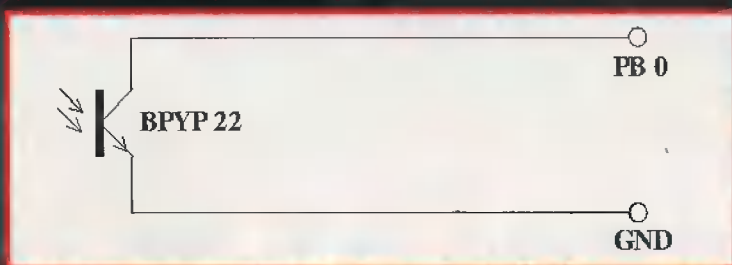
CZAS = 6.82060391E-03 SEKUND,
CZAS = 6.82060391 MILISEKUND,
CZAS = 6820.60391 MIKROSEKUND.

JEŻELI CHCESZ WROCIC DO BASIC NACISNIJ
DOWOLNY KLAWISZ,
RETURN - NASTĘPNY POMIAR.
UWAGA POMIAR !!!
POMIAR POPRAWNY.

CZAS = 6.62572951E-03 SEKUND,
CZAS = 6.62572951 MILISEKUND,
CZAS = 6625.72951 MIKROSEKUND (itd.)

MODYFIKACJE

Programy zamieszczone na listingach zostały dość dokładnie skomentowane, a to dlatego, by każdy użytkownik mógł wprowadzić odpowiednie dla swoich potrzeb zmiany. Program można rozbudować poprzez rozszerzenie zakresu pomiarowego, wprowadzenie funkcji „złapania” np. w celu pomiaru przerwy w oświetleniu fotoelementu. Dodam jeszcze, że ostatnia przeróbka możliwa jest zarówno poprzez modyfikację sprzętową (układu), jak i programową. Zastawianym elektronikom i programistom proponuję zmodyfikować układ i oprogramowanie w celu umożliwienia pomiaru częstotliwości. Prowadzenia w przeróbkach, będąc-



1. Schemat czujnika fotoelektrycznego z fotodiodą BPYP 22

Wytycznik i nie opisywanych portów
można wykonać w ten sposób: Złoty
Machet-Fordym

Listing 1

```

; PODPROGRAM W JĘZYKU MASZYNY DO
; POMIARU CZASU

* SC000 :ADRES STARTOWY
:49152
SEI :WYŁĄCZENIE MASKI
:PRZERWA

LDA $6579
AND #254
STA $6579 :USTAWIENIE PB0
:JAKO WEJŚCIE

LDA $D011
AND #239
STA $D011 :WYŁĄCZENIE EKRANU
LDA $FB
STA $FC
STA $FD
STA $FE

; INICJALIZACJA
; KOMÓREK PAMIĘCI
; W KÓJRYCH
; NASTĘPUJE
; ZLICZANIE

WAIT LDA $6577
ORA #11111110
CMP #11111111
BEQ WAIT :OCZEKIWANIE NA
:POJAWIENIE SIĘ
:NA WEJŚCIU PB0
:STANU NISKIEGO
:OŚWIECZENIE
:FOTOTRANZYSTORA)

; ROZPOCZĘCIE ZLICZANIA
; W NAPIĘCIACH PODANO LICZBĘ CYKLI
; POTRZEBNYCH PROCESOROWI NA WYKONANIE
; DANEJ INSTRUKCJI

INC $D020 :ZMIANA KOLORU
:RAMKI

START LDA $6577 : (4)
ORA #11111110 : (2)
CMP #11111111 : (2)
BEQ END :SPRAWDZENIE CZY NA
:PB0 WYSTĘPUJE STAN
:WYSOKI (BRAK
:OŚWIECZENIA
:FOTOTRANZYSTORA)

??? : (2)
LDA $FB : (3)
CMP $FF : (2)
BEQ ZFC : (2)
INC $FB : (5)
RDL $B2 : (5)
RDL $B1 : (5)
RDL $B0 : (5)
RDL $B3 : (5)
RDL $B4 : (5)
RDL $B5 : (5)
NOP : (2)
NOP : (2)
NOP : (2)
JMP START : (3)

ZFC LDA $FC : (3)
CMP $FF : (2)
BEQ ZFD : (2)
INC $FC : (5)
RDL $B2 : (5)
RDL $B1 : (5)
RDL $B0 : (5)
RDL $B3 : (5)
RDL $B4 : (5)
RDL $B5 : (5)
NOP : (2)
NOP : (2)
NOP : (2)
JMP START : (3)

ZFD LDA $FD : (3)
CMP $FF : (2)
BEQ ZFE : (2)
INC $FD : (5)
RDL $B2 : (5)
RDL $B1 : (5)
RDL $B0 : (5)
RDL $B3 : (5)
RDL $B4 : (5)
RDL $B5 : (5)
NOP : (2)
NOP : (2)
NOP : (2)
JMP START : (3)

ZFE LDA $FE : (3)
CMP $FF : (2)

```

3. Otrzymane wyniki przykładowego pomiaru

```

BEQ ERROR : (2)
INC $FB : (5)
INC $FC : (5)
INC $FD : (5)
INC $FE : (5)
JMP START : (3)

ERROR LDA $B0 :BLĄD
STA $B1 : (PRZEPŁNIENIE
: LICZNIKA)

LDA $D011
ORA #16
STA $D011 :WŁĄCZENIE EKRANU
RTS :POWRÓT DO BASIC

END LDA $B1
STA $B0
LDA $D011
ORA #16
STA $D011 :WŁĄCZENIE EKRANU
CLI :WŁĄCZENIE MASKI
:PRZERWA
DEC $D020 :ZMIANA KOLORU
: RAMKI
RTS :POWRÓT DO BASIC

```

Listing 2

```

100 REM *****
105 REM * PROGRAM DO POMIARU CZASU *
110 REM * OTWARCIA OBLĘTYMU APARATU *
115 REM * FOTOGRAFICZNEGO, CZASU *
120 REM * DZIAŁANIA LAMPY BŁYSKOWEJ *
125 REM * TIP. *
130 REM *****
135 :
140 :
145 REM * PROCEDURA WPISYWANIA *
150 REM * PODPROGRAMU W JĘZYKU *
155 REM * MASZYNY DO ADRESU 49152. *
160 REM *****
165 :
170 PRINT "PROSZE CZEKAĆ ..."
175 D=49152:B=23533
180 C=0:E=0
185 READ A$:IF A$="END" THEN 235
190 A1=ASC (MID$ (A$,1,1)) AND 63
195 A2=ASC (MID$ (A$,2,1)) AND 63
200 IF A1>47 THEN 210
205 A1=A1+9:GOTO 215
210 A1=A1-48
215 IF A2>47 THEN A2=A2-48:GOTO 225
220 A2=A2+9
225 A=A1+16+A2:POKE D,A
230 D=D+1:C=C+A:GOTO 185
235 IF C=0 THEN PRINT "BŁĄD W LINIACH
DATA":STOP
240 :
245 REM *****
250 REM * USTAWIENIE KOLORÓW EKRANU *
255 REM * RAMKI, TEKSTU I WYCZYSZCZENIE *
260 REM * EKRANU. *
265 REM *****
270 :
275 POKE 53281,5:POKE 53280,13:PRINT CHR$
(5):CHR$ (147)
280 :
285 REM *****
290 REM * WYSWIETLENIE KOMUNIKATU I *
295 REM * OCZEKIWANIE NA "RETURN". *
300 REM *****
305 :
310 PRINT:PRINT "JEZELI JESTES GOTOW DO POMIARU
NACISNIJ"
315 PRINT "Klawisz RETURN."
320 GET A$:IF A$=CHR$ (13) THEN 320
325 :
330 REM *****
335 REM * WYSWIETLENIE KOMUNIKATU I *
340 REM * WYSTARTOWANIE PODPROGRAMU *
345 REM * NAPIANEGO W JĘZYKU *

```

```

JEZELI JESTES GOTOW DO POMIARU NACISNIJ
KLAWISZ RETURN.

UWAGA POMIAR !!! PRZEPŁNIENIE LICZNIKA
POMIAR BŁĘDNY. PRZEPŁNIENIE LICZNIKA
JEZELI CHCESZ WRÓCIĆ DO BAZIS NACISNIJ
KLAWISZ RETURN.
RETURN - NASTĘPNY POMIAR.

```

4. Błąd - przepełnienie licznika

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12
A B C D E F G H I J K L

1 - GND
2 - +5V
3 - RESET
4 - CNT1
5 - SP1
6 - CNT2
7 - SP2
8 - PC2
9 - SERIAL ATN IN
10 - 9V prądu zmiennego
11 - 9V prądu zmiennego
12 - GND

A - GND
B - FLAG2
C - PB0
D - PB11
E - PB2
F - PB3
G - PB4
H - PB5
I - PB6
J - PB7
K - PA2
L - GND

2. Opis sygnałów User Portu

```

350 REM * MASZYNY WYKONUJĄCEGO *
355 REM * WŁASCIWY POMIAR *
360 REM *****
365 :
370 PRINT:PRINT "UWAGA POMIAR !!!"
375 FOR T=1 TO 250:NEXT
380 SYS 49152
385 :
390 REM *****
395 REM * SPRAWDZENIE POPRAWNOŚCI *
400 REM * POMIARU I WYKONANIE *
405 REM * KOMUNIKATU. *
410 REM *****
415 :
420 P=PEEK (2)
425 IF P>1 THEN PRINT "POMIAR BŁĘDNY,
PRZEPŁNIENIE LICZNIKA":GOTO 535
430 PRINT "POMIAR POPRAWNY."
435 :
440 REM *****
445 REM * DOCZYTANIE LICZNIKA DRAZ *
450 REM * WYSWIETLENIE WYNIKU. *
455 REM * UWAGA: *
460 REM * DLA SYSTEMU NTSC T=1022738 *
465 REM *****
470 :
475 T=985250
480 FB=PEEK (251):FC=PEEK (252)
485 FD=PEEK (253):FE=PEEK (254)
490 W=(FB+256*FC+65536*FD+16777216*FE)*64/T
495 PRINT:PRINT "CZAS =":W:,"SEKUND."
500 PRINT "CZAS =":W:,"MILISEKUND."
505 PRINT "CZAS =":W:,"MILISEKUND."
510 :
515 REM *****
520 REM * NASTĘPNY POMIAR ? *
525 REM *****
530 :
535 PRINT:PRINT "JEZELI CHCESZ WRÓCIĆ DO
BASIC NACISNIJ"
540 PRINT "DOWOLNY KLAWISZ."
545 PRINT "RETURN - NASTĘPNY POMIAR."
550 GET A$:IF A$=" " THEN
555 IF A$=CHR$ (13) THEN 370
560 END:REM KONIEC WYKONYWANIA PROGRAMU
565 :
570 REM *****
575 REM * DANE DLA PROGRAMU W JĘZYKU *
580 REM * MASZYNY *
585 REM *****
590 :
595 DATA 78,AD,03,00,29,FE,80,03
600 DATA 00,AD,11,08,29,FE,80,11
605 DATA 00,AD,00,85,FB,85,FC,85
610 DATA 00,85,FE,AD,81,00,89,FE
615 DATA C9,FF,0F,FE,EE,20,00,AD
620 DATA 01,00,89,FE,C9,FF,0F,FE
625 DATA A5,FB,C9,FF,FB,15,FE,FB
630 DATA 26,02,26,02,26,02,26,02
635 DATA 26,02,26,02,26,02,26,02
640 DATA 4C,27,C8,A5,FC,C9,FF,FB
645 DATA 12,FE,FB,FE,FC,26,02,26
650 DATA 02,26,02,26,02,EA,EA,EA
655 DATA 4C,27,C8,A5,FC,C9,FF,FB
660 DATA 0F,FE,FB,FE,FC,FE,26,02
665 DATA B2,EA,EA,EA,EA,4C,27,C8
670 DATA A5,FE,C9,FF,FB,8B,FE,FB
675 DATA E6,FC,FE,FE,FE,FE,4C,27
680 DATA C8,A9,00,85,02,AD,11,08
685 DATA 09,10,80,11,06,80,A9,01
690 DATA 85,02,AD,11,08,89,18,80
695 DATA 11,08,58,CE,20,00,68,END

```

Pomiar krótkich czasów

JAK NAPISAĆ WŁASNY

W kilku poprzednich odcinkach zajmowaliśmy się pisaniem efektów, które w dużej mierze polegały na cyklowaniu i manipulacjach komórką \$d011. Wprawdzie nie wyczerpaliśmy jeszcze tematu, ale tym razem, dla odmiany, zrobimy coś zupełnie innego – postaramy się wzięcie trochę ognia...

Ostatnio w kilku emigowych i polonijnych domkach widziałem ciekawy efekt wyświetlający tak jakby na ekranie stały okno. Bardzo lubię spędzać przy kominku i wpaść w niego, ale nie miałem w domu kamina, więc zacząłem się zastanawiać, czy nie dałoby się napisać podobnej procedury na C-64.

Zupełnie szalenie jest bardzo prosty – każdy punkt przyjmuje kolor będący wynikiem uśrednienia własnej barwy oraz barwy trzech punktów leżących o linie nów i stykających się z nim rogami lub bokiem. Jeżeli wartość ta jest większa od zero, zmniejszamy ją o 1. W języku BASIC napisalibyśmy to tak:

```
if p1>0 then p1=p1-1
or if p2>0 then p2=p2-1
or if p3>0 then p3=p3-1
```

Jeżeli obliczenia te wykonamy w petli dla wszystkich punktów ekranu, a petle tę będziemy wciąż powtarzać, to ekran będzie „palący”. Trzeba tutaj zauważyć, że najmniejszy sygnał działa tym lepiej, im większą liczbę kolorów mamy do dyspozycji. Najmniejszą

byłoby napisać „ogień” na peccole, ponieważ w jednym z jego trybów graficznych za kolor piksela odpowiada jeden bajt. Doje to 256 różnych kolorów, jakie mogą przyjmować punkty, a poza tym upraszcza obliczenia (określamy na całych bajtach). Co jednak zrobić, gdy zechcemy podobne zadanie wykonać na C-64?

Gdybyśmy chcieli operować punktami graficznymi, to nie by z naszego ognia nie wyszło. Po pierwsze ilość obliczeń, jaką musielibyśmy wykonać, byłaby tak duża, że nie pewnie by sobie z nią nie poradzi. Po drugie musielibyśmy do dyspozycji mieć dwa kolory (czarny i biały). Jedynym rozwiązaniem jest zastąpienie trybu graficznego, w którym mamy do dyspozycji więcej kolorów (i to więcej niż sześćdziesiąt). Zatem do dzieła...

W jakim trybie VIC-a za jednostkowy element obrazu odpowiada jeden bajt? Wiadomo, w trybie tekstowym, co to ma jednak do rzeczy? Ano ma. Zwróćcie uwagę, że znak ma rozdzielczość 8 na 8 pikseli, czyli do dyspozycji mamy 64 piksele. Jeżeli zdefiniujemy w odpowiedni sposób znaki (w zerowym znaku 0 zapalonych pikseli, w pierwszym 1, w drugim 2, ...) to będziemy mieli jakby 64 różne jasności. Czy problem polega na tym, żeby odpowiednio zdefiniować generator znaków, bo zapalenie punktów kolejno nie da najlepszego wyniku.

Zastanawianie (takiej) metody powodują, że rozdzielczość wynosi tylko 40 na 25 punktów. W większości przypadków to za mało, ale w naszym będzie to dość w rzeczywistości wystarczające, tym bardziej, że 1000 punktów akurat wystarczy, żeby pracować mógł w sensownym czasie wykonać dla nich obliczenia. Dodatkową zaletą jest to, że gdy będziemy dodawać cztery liczby, nasz wynik zawsze zmieści się w akumulatorze i wzmocnimy w bicie przeniesienia.

Skoro mamy już nasz 64 kolorowy tryb graficzny możemy przystąpić do pisania właściwej części programu. Pamiętajcie, że wzory z początku artykułu? Czas je trochę przekształcić i zamienić na język maszynowy. Dla danego punktu (niech ma adres *ad*) trzeba dodać jego wartość koloru, wartość punktu leżącego „pod” nim (czyli o jedną linijkę niżej), w naszym przypadku linia ma do bajtów przesunięcia czyli jego adres będzie wynosił *ad+40* i dwóch sąsiadujących rogami (adresy odpowiednio *xxxx+39* i *xxxx+41*). Można by to zrealizować mniej więcej tak:

```
lda $d00      ;ładowanie adresu
pshl          ;pushowanie adresu
lda $fe
lda $d04
sta $ff
lda $d00      ;ładowanie
sta ($fe),y
lda $40
adc ($fe),y
lda $39
adc ($fe),y
lda $41
adc ($fe),y
nor a
tst a
beq $45
sec
sbc $d01
inc $fe
bne loop
```

W ten sposób mamy zrealizowany nasz algorytm dla 256 punktów, ale zauważcie, że jest to rozwiązanie dość mało efektywne. Spróbujmy się sami trochę zastanowić i spróbować go zoptymalizować. Już? Odnawiamy do doszedłem do czegoś takiego:

```
lda $d00
lda $d04
adc ($d04+40,x
adc ($d04+39,x
adc ($d04+41,x
nor a
lsl
bcs $44
adc $44
inc $44
bne loop
```

Trochę krócej i szybciej, nieprawdaż? Zauważcie, że w przypadku gdy operujemy na jednym bajcie, zamiast odejmować 1 (na dodatek trzeba przedtem ustawić przeniesienie na jeden) można równie dobrze dodać -1, czyli \$ff. Teraz wystarczy powtórzyć tę procedurę cztery razy, żeby wykonywała się dla wszystkich punktów ekranu i gotowe.

Oczywiście jeżeli nie będziemy podtykać ognia, to zawartość ekranu „wypali” się w najgorszym przypadku po tylu wykonaniach petli, ile linii ma ekran. Konieczne jest zatem podtykanie ognia. Robi się to w ten sposób, że w losowy sposób w najniższą linię ekranu, a właściwie w tą leżącą już pod nim, wpisuje się albo 0 albo wartość maksymalną, czyli \$ff. Jeżeli prawdopodobieństwo wystąpienia obu wartości jest takie samo, to ogień po prostu się pali. Natomiast im większe prawdopodobieństwo wystąpienia zera, tym ogień będzie mniejszy, i odwrotnie. Taki właśnie napisano jest program. W programie zamieszczonym obok. Podtykanie ognia można regulować za pomocą klawiszy „↑” i „↓” strzałki w lewo.

I to wszystko w dziesięciu odcinkach. Ci którzy nie chcą się napić „ognia” samemu, powinni przepisać zamieszczony program. Zauważcie, że w tym programie palą się jeszcze dwie dodatkowe, niewidoczne linie. Zrobiłem tak dlatego, że pierwsze linie są trochę zbyt burliwe i psują widok.

Do zobaczenia za miesiąc (tytuł w tym czasie nie poparzę).

JETBOYELSIUM
(cdn.)

Jak programowo podpalić monitor...

Wymienione tytuły stanowią tylko część naszej produkcji.
Pełną ofertę można otrzymać po przesłaniu na nasz adres
opłaconej koperty zwrotnej z dopiskiem C&A-TOP.

Po raz kolejny witam koderów stacji. Z dzisiejszego odcinka postanowiłem wyciąć przegląd edytorów, ponieważ tematem tego cyklu jest programowanie, a nie jego testy. Za to zajmiemy się turbooaderem. Czekaj Was też drugi wykład na temat przeplotu stosowanego przy zapisie zbioru i trochę o GCR.

Jeżeli cofniemy się do poprzednich odcinków, to okaże się, że wszystkie części składowe turbooadera były już omawiane i wystarczyło poskładać logiczną całość. Umiejętności posyłać kod do stacji i uruchamiać go, był przykład transmisji, budowa DIR-a, a nawet przeszukanie katalogu (no może nie pod kątem nazwy zbioru, a jego typu). Ponura się teraz wykorzystajcie dobre rady, które tutaj wypisywałem.

Jak najwięcej brudnej roboty zostawić dla DOS-u i niech sobie sam szuka zbioru, w końcu po coś to 16 KB ROM-u tam jest! Niżej przedstawiony program to nie żaden osmy cud świata, ale zwykły turbooader, i w sumie nie ma czym się zachwycać. Komentarze przy kodzie źródłowym powinny

COMMODORE & AMIGA turbooader 1541 II
full control system - (c) by G. Wegner

```

turbo      * = $5000
          sei          ;konfiguracja
          lda #$37
          sta $01
          jsr $fda3
          jsr $e453    ;copyvector
          jsr $e544
          lda #$00
          sta $90
          sta $d015
          jsr listen
          lda $90
          bpl open2
          sec          ;dev. not present
          rts
          lda #"i"    ;init disk
          jsr $ffa8
          jsr $ffae
          jsr $f5b3    ;searching for
          jsr $f3dd    ;otwarcie zbioru
                      ;na IEC
          jsr $f642    ;zamknięcie zbioru
          jsr status
          bcc mew
          rts          ;błąd w statusie

listen     lda $ba
          jsr $ffb1

second     lda #$6f
          jmp $ff93

mew        lda <prog+1 ;mem-write
          sta loop1+1
          lda >prog+1
          sta loop1+2
          ldy #$49    ;loading
          jsr $f5da
          ldx #$00
          jsr listen
          lda $4d
          jsr $ffa8
    
```

PROGRAMOWANIE stacji dysków (cz. 8)

```

          lda #$2d
          jsr $ffa8
          lda #$57
          jsr $ffa8
          lda $00
          jsr $ffa8
          lda $04
          jsr $ffa8
          lda $20
          tay
          jsr $ffa8
          lda $1000,x
          jsr $ffa8
          inx
          stx mew3+1
          beq mew6
          dey
          bne loop1
          jsr $ffae
          jmp loop
          jsr $ffae
          jsr listen
          lda t1,x    ;memory-execute
          jsr $ffa8
          inx
          cpx #$05
          bne mex
          ldx #$95
          lda loading-1,x ;copyram
          sta $0333,x
          dex
          bne relokuj
          jsr $ffae
          sei
          jsr initline
          jmp $0334

t1          .text "m-e"
          .byte 3,4

loading     bit $dd00
          bvs *-3
          ldy #$00
          jsr $034e    ;loadadres
          sta $2b
          sta $2d
          jsr $034e    ;loadadres
          sta $2c
          sta $2e
          lda $e6      ;inc $xx
          sta $0383    ;automodyfikacja
          bit $dd00    ;$034e
          bvc *-3
          sec
          raster       lda $d012
          sbc $32
          bcc pob2
          and $07
          beq raster
          pob2         lda $03
          sta $dd00

          bit $dd00
          bpl status    ;czy koniec? /eof/
          nop
          initline     ldx #$23

          lda $dd00
          lsr a
          lsr a
          eor $dd00
          lsr a
          lsr a
          eor $dd00
          lsr a
          lsr a
          eor $dd00
          stx $dd00
          eor $03      ;outbank vic
          rts          ;$0383 /inc $01/

zmiana     .byte $01
    
```

```

ady         sta ($2d),y
          dec $01
          stx $d020
          inc $2d
          sty $d020
          bne pob
          inc $2e
          bne pob
          beq prog2

status      lda $0d
          jsr $ffd2
          lda $ba
          jsr $ffb4
          lda $6f
          jsr $ff96
          jsr $ffa5
          tay
          jsr $ffd2
          jsr $ffa5
          jsr $ffd2
          cmp $0d
          bne acptr
          jsr $ffab
          cpy $30
          bne prog1
          lda $03
          sta $dd00
          clc          ;status O.K.
          rts
          prog1       sec          ;status błędny
          prog        rts

          drive cod

          * = $0400
          .offs prog+1-$0400
          counter     = $85

start       jmp irq
          lda $7a
          sta $1802
          lda $08
          sta $1800
          lda $10
          sta $1c07
          lda $05
          sta $6a      ;zob. ram drive
          lda $18      ;po otwarciu zbioru
          sta $08      ;w $18 i $19 mamy
          lda $19      ;start track i
          sta $09      ;sector
          ldx $38
          copyrom     lda $f4d1,x
          sta $0150,x
          dex
          bpl copyrom
          lda $60      ;rts - bez irqexit
          sta $0184
          ldy $05      ;licznik błędów
          lda $e0      ;nasz kod roboczy
          ldx $01      ;nr bufora - $0400
          sta $0298    ;w razie błędu nie
                      ;używać kodu "$c0"
          jsr $d57d    ;obsługa sterowania
          jsr $d599    ;głównicy przez DOS
          cmp $02
          bcc nexttrac
          dey
          bne cont2
          jsr initvia
          jmp $e60a
          error        nexttrac     lda $08      ;endsector?
          bne cont

          initvia     ldy $1a
          sty $1802
          ldy $3a
          sty $1c07
          ldy $02      ;EOF
          sty $1800    ;end of file
    
```


KONWERTER FORMATÓW ART STUDIO-SUPERHIRES

Program ten, autorstwa Bogdana Woźniaka z Warszawy, konwertuje obrazki z formatu ART STUDIO na format SUPERHIRES. Po uruchomieniu ukazuje się widoczna ilustracja ściągawka klawiszologii. W razie czego w każdej chwili można wyświetlić help (poleceniem [strzałka w lewo]+h).

Ponieważ tryb SUPERHIRES ma inną rozdzielczość niż multicolor, część oryginalnego obrazka po przetworzeniu zostaje obcięta. Pozycję odcinanego fragmentu można jednak dowolnie określić, służy do tego polecenie [strzałka w lewo]+n. Ponadto, aby uzyskać maksymalną wierność kolorów, można posłużyć się poleceniem [strzałka w lewo]+k i zmienić kolory przekonwertowanego obrazka.

Program współpracuje z magnetofonem i stacją dysków. Umożliwia też podgląd obrazków w obu trybach. I oczywiście jest dostępny na naszym dysku PD nr 39 (patrz str. 44).

Morales

```

convert studio
super-hires 1
wersja v1.0

convert z art.studio na format
super-hires 096/162

komendy wydawane po wciśnięciu +
dla opcji load/save podaj nazwę pliku
w cudzysłowie,
restart: sys 49152

>$ .katalog
>d .urządzenie wyjściowe
>l .load+convert
>s .save
>* .podgląd rysunku (art.studio)
>@ .podgląd rysunku (super-hires)
>n .pozycja w linii (0-16)
>k .zmiana kolorów (np: +k0.1.2)
>h .spis opcji
>x .wyjście z programu

ready.

```

```

0001: 00 00 CF 07 9E 32 36 35
0002: 39 00 00 70 02 07
0003: 00 01 00 00 70 02 07
0004: 00 01 00 00 70 02 07
0005: 00 01 00 00 70 02 07
0006: 00 01 00 00 70 02 07
0007: 00 01 00 00 70 02 07
0008: 00 01 00 00 70 02 07
0009: 00 01 00 00 70 02 07
0010: 00 01 00 00 70 02 07
0011: 00 01 00 00 70 02 07
0012: 00 01 00 00 70 02 07
0013: 00 01 00 00 70 02 07
0014: 00 01 00 00 70 02 07
0015: 00 01 00 00 70 02 07
0016: 00 01 00 00 70 02 07
0017: 00 01 00 00 70 02 07
0018: 00 01 00 00 70 02 07
0019: 00 01 00 00 70 02 07
0020: 00 01 00 00 70 02 07
0021: 00 01 00 00 70 02 07
0022: 00 01 00 00 70 02 07
0023: 00 01 00 00 70 02 07
0024: 00 01 00 00 70 02 07
0025: 00 01 00 00 70 02 07
0026: 00 01 00 00 70 02 07
0027: 00 01 00 00 70 02 07
0028: 00 01 00 00 70 02 07
0029: 00 01 00 00 70 02 07
0030: 00 01 00 00 70 02 07
0031: 00 01 00 00 70 02 07
0032: 00 01 00 00 70 02 07
0033: 00 01 00 00 70 02 07
0034: 00 01 00 00 70 02 07
0035: 00 01 00 00 70 02 07
0036: 00 01 00 00 70 02 07
0037: 00 01 00 00 70 02 07
0038: 00 01 00 00 70 02 07
0039: 00 01 00 00 70 02 07
0040: 00 01 00 00 70 02 07
0041: 00 01 00 00 70 02 07
0042: 00 01 00 00 70 02 07
0043: 00 01 00 00 70 02 07
0044: 00 01 00 00 70 02 07
0045: 00 01 00 00 70 02 07
0046: 00 01 00 00 70 02 07
0047: 00 01 00 00 70 02 07
0048: 00 01 00 00 70 02 07
0049: 00 01 00 00 70 02 07
0050: 00 01 00 00 70 02 07
0051: 00 01 00 00 70 02 07
0052: 00 01 00 00 70 02 07
0053: 00 01 00 00 70 02 07
0054: 00 01 00 00 70 02 07
0055: 00 01 00 00 70 02 07
0056: 00 01 00 00 70 02 07
0057: 00 01 00 00 70 02 07
0058: 00 01 00 00 70 02 07
0059: 00 01 00 00 70 02 07
0060: 00 01 00 00 70 02 07
0061: 00 01 00 00 70 02 07
0062: 00 01 00 00 70 02 07
0063: 00 01 00 00 70 02 07
0064: 00 01 00 00 70 02 07
0065: 00 01 00 00 70 02 07
0066: 00 01 00 00 70 02 07
0067: 00 01 00 00 70 02 07
0068: 00 01 00 00 70 02 07
0069: 00 01 00 00 70 02 07
0070: 00 01 00 00 70 02 07
0071: 00 01 00 00 70 02 07
0072: 00 01 00 00 70 02 07
0073: 00 01 00 00 70 02 07
0074: 00 01 00 00 70 02 07
0075: 00 01 00 00 70 02 07
0076: 00 01 00 00 70 02 07
0077: 00 01 00 00 70 02 07
0078: 00 01 00 00 70 02 07
0079: 00 01 00 00 70 02 07
0080: 00 01 00 00 70 02 07
0081: 00 01 00 00 70 02 07
0082: 00 01 00 00 70 02 07
0083: 00 01 00 00 70 02 07
0084: 00 01 00 00 70 02 07
0085: 00 01 00 00 70 02 07
0086: 00 01 00 00 70 02 07
0087: 00 01 00 00 70 02 07
0088: 00 01 00 00 70 02 07
0089: 00 01 00 00 70 02 07
0090: 00 01 00 00 70 02 07
0091: 00 01 00 00 70 02 07
0092: 00 01 00 00 70 02 07
0093: 00 01 00 00 70 02 07
0094: 00 01 00 00 70 02 07
0095: 00 01 00 00 70 02 07
0096: 00 01 00 00 70 02 07
0097: 00 01 00 00 70 02 07
0098: 00 01 00 00 70 02 07
0099: 00 01 00 00 70 02 07
0100: 00 01 00 00 70 02 07

```

```

0091: A0 20 BA FF AD 95 CB
0092: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0093: A0 20 BA FF AD 95 CB
0094: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0095: A0 20 BA FF AD 95 CB
0096: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0097: A0 20 BA FF AD 95 CB
0098: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0099: A0 20 BA FF AD 95 CB
0100: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0101: A0 20 BA FF AD 95 CB
0102: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0103: A0 20 BA FF AD 95 CB
0104: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0105: A0 20 BA FF AD 95 CB
0106: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0107: A0 20 BA FF AD 95 CB
0108: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0109: A0 20 BA FF AD 95 CB
0110: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0111: A0 20 BA FF AD 95 CB
0112: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0113: A0 20 BA FF AD 95 CB
0114: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0115: A0 20 BA FF AD 95 CB
0116: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0117: A0 20 BA FF AD 95 CB
0118: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0119: A0 20 BA FF AD 95 CB
0120: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0121: A0 20 BA FF AD 95 CB
0122: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0123: A0 20 BA FF AD 95 CB
0124: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0125: A0 20 BA FF AD 95 CB
0126: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0127: A0 20 BA FF AD 95 CB
0128: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0129: A0 20 BA FF AD 95 CB
0130: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0131: A0 20 BA FF AD 95 CB
0132: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0133: A0 20 BA FF AD 95 CB
0134: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0135: A0 20 BA FF AD 95 CB
0136: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0137: A0 20 BA FF AD 95 CB
0138: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0139: A0 20 BA FF AD 95 CB
0140: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0141: A0 20 BA FF AD 95 CB
0142: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0143: A0 20 BA FF AD 95 CB
0144: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0145: A0 20 BA FF AD 95 CB
0146: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0147: A0 20 BA FF AD 95 CB
0148: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0149: A0 20 BA FF AD 95 CB
0150: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0151: A0 20 BA FF AD 95 CB
0152: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0153: A0 20 BA FF AD 95 CB
0154: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0155: A0 20 BA FF AD 95 CB
0156: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0157: A0 20 BA FF AD 95 CB
0158: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0159: A0 20 BA FF AD 95 CB
0160: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0161: A0 20 BA FF AD 95 CB
0162: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0163: A0 20 BA FF AD 95 CB
0164: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0165: A0 20 BA FF AD 95 CB
0166: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0167: A0 20 BA FF AD 95 CB
0168: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0169: A0 20 BA FF AD 95 CB
0170: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0171: A0 20 BA FF AD 95 CB
0172: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0173: A0 20 BA FF AD 95 CB
0174: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0175: A0 20 BA FF AD 95 CB
0176: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0177: A0 20 BA FF AD 95 CB
0178: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0179: A0 20 BA FF AD 95 CB
0180: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0181: A0 20 BA FF AD 95 CB
0182: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0183: A0 20 BA FF AD 95 CB
0184: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0185: A0 20 BA FF AD 95 CB
0186: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0187: A0 20 BA FF AD 95 CB
0188: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0189: A0 20 BA FF AD 95 CB
0190: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0191: A0 20 BA FF AD 95 CB
0192: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0193: A0 20 BA FF AD 95 CB
0194: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0195: A0 20 BA FF AD 95 CB
0196: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0197: A0 20 BA FF AD 95 CB
0198: A2 05 A0 CB AC 80 FF
0199: A0 20 BA FF AD 95 CB
0200: A2 05 A0 CB AC 80 FF

```

```

0021: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0022: 21 D0 00 00 00 00 00 00
0023: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0024: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0025: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0026: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0027: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0028: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0029: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0030: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0031: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0032: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0033: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0034: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0035: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0036: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0037: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0038: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0039: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0040: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0041: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0042: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0043: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0044: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0045: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0046: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0047: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0048: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0049: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0050: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0051: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0052: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0053: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0054: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0055: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0056: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0057: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0058: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0059: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0060: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0061: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0062: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0063: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0064: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0065: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0066: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0067: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0068: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0069: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0070: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0071: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0072: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0073: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0074: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0075: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0076: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0077: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0078: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0079: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0080: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0081: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0082: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0083: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0084: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0085: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0086: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0087: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0088: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0089: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0090: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0091: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0092: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0093: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0094: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0095: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0096: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0097: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0098: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0099: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0
0100: B5 FC CA 00 00 BE 20 D0

```

```

0081: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0082: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0083: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0084: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0085: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0086: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0087: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0088: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0089: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0090: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0091: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0092: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0093: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0094: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0095: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0096: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0097: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0098: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0099: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0100: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0101: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0102: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0103: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0104: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0105: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0106: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0107: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0108: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0109: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0110: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0111: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0112: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0113: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0114: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0115: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0116: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0117: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0118: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0119: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0120: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0121: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0122: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0123: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0124: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0125: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0126: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0127: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0128: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0129: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0130: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0131: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0132: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0133: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0134: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0135: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0136: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0137: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0138: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0139: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0140: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0141: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0142: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0143: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0144: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0145: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0146: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0147: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0148: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0149: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0150: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0151: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0152: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0153: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0154: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0155: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0156: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0157: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0158: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0159: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0160: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0161: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0162: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0163: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0164: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0165: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0166: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0167: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0168: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0169: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0170: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0171: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0172: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0173: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0174: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0175: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0176: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0177: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0178: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0179: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0180: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0181: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0182: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0183: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0184: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0185: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0186: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0187: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0188: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0189: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0190: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0191: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0192: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0193: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0194: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0195: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0196: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0197: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0198: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0199: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17
0200: 0E 10 D0 0F 1D 0E 0F 17

```


HYDE PARK

PROGRAMISTÓW

Siódma edycja

Witamy niezłomnych klepaczy. Dziś kilka naprawdę ekstra programów! Niestety, niektóre z nich, ze względu na długość, nie mogły zostać wydrukowane. Wszystkie odnajdziecie na naszym dysku PD nr 39. A więc zaczynamy.

Pierwszym autorem jest Tomasz Dzierkowski z Biławy.

UNSECURE V.1+ (SIMON'S BASIC)

Procedura służąca do odbezpieczania programów napisanych w SIMON'S BASIC-u, zabezpieczonych rozkazem SECURE. Sposób postępowania:

1. Wpisać procedurę z poziomu dowolnego monitora.
2. Wczytać procedurę.
3. Wykonać SYS 49152.
4. Zagrać odbezpieczony program.

Odbezpieczanie można przeprowadzać zarówno pod kontrolą interpretera SIMON'S BASIC-a, jak i standardowego BASIC-a. Procedurę można uruchamiać tylko raz, ponieważ po uruchomieniu modyfikuje się.

```

C000 A0 04 AD 01 00 05 FD AD
C000 02 08 F0 43 05 FE 09 01
C010 00 F0 2E A5 FD 0D 03 C0
C018 00 00 C0 EE 00 C0 50 04
C020 EE 09 C0 18 0D 0F C0 8D
C028 44 C0 8D 4A C0 A5 FE 8D
C030 04 C0 8D 09 C0 0D 10 C0
C038 BD 45 C0 8D 48 C0 4C 00
C040 C0 A9 64 99 01 08 CB A9
C048 41 99 01 08 4C 13 C0 60
    
```

LICZBY PIERWSZE (SIMON'S BASIC)

Program rozpoznaje czy dana liczba jest liczbą pierwszą czy też nie.

```

1 REM *** LICZBY PIERWSZE ***
2 PRINT CHR$(147)
3 INPUT "DANA LICZBA":X
4 L=1:A=0
5 IF FRAC(X/L)=0 OR FRAC(X/L)=1 THEN 9
6 L=L+1
7 IF L<X THEN 5
8 GOTO 14
9 A=A+1:IF A>2 THEN 14
10 L=L+1
11 IF L<X THEN 11
12 IF A<2 THEN 14
13 PRINT X"TO LICZBA PIERWSZA":END
14 PRINT X"NIE JEST TO LICZBA PIERWSZA":END
    
```

SILNIA (SIMON'S BASIC)

Program umożliwia wyliczanie silni z podanej liczby (zakres od 1 do 33).

```

1 REM *** SILNIA ***
2 PRINT CHR$(147)
3 INPUT "LICZBA":L
4 IF L<1 OR L>33 THEN PRINT "BLAD":END
5 EXEC
6 EXEC LICZ
7 PRINT "SILNIA Z "L" TO "D
8 END
9 UNTIL L<=33
10 PROC LICZ
11 S=1:D=S
12 S=L:D=S
13 LOOP
14 D=S*D:S=S+1
15 EXIT IF S=L+1
16 END LOOP
17 END PROC
18 END
    
```

FUNKCJE 1-9 (SIMON'S BASIC)

Program służy do kreślenia wcześniej zdefiniowanej przez użytkownika funkcji typu wielomianowego, jak i standardowych np. trygonometrycznych. Przydatny zwłaszcza podczas badania monotoniczności funkcji w zakresie szkoły średniej. Program nie rysuje asymptot funkcji.

```

10 REM ***** FUNKCJE - ED *****
11 REM * TSDHE ROVERS INC. *
12 REM ***** 04.10.92 *****
13:
14 COLOUR 0,0:PRINT CHR$(147),CHR$(5)
15 PRINT AT(0,3)"PARAMETRY WYKRESU:"
16 INPUT "X-MIN":P1
17 INPUT "X-MAX":P2
18 INPUT "GESTOSC":P3
19 INPUT "WYSOKOSC":P4
20 INPUT "SZEROKOSC":P5
21:
22 HIRES 7,0:COLOUR 0,2
23 LINE 160,0,160,199,1
24 LINE 0,100,319,100,1
25 A=0
26 FOR X=1 TO 2
27 LINE 3+A,100-X,3+A,100+X,1
28 NEXT
29 A=A+2:IF A>320 THEN 37
30 GOTO 32
31 A=0
32 FOR X=1 TO 2
33 LINE 3+A,100-X,3+A,100+X,1
34 NEXT
35 A=A+2:IF A>320 THEN 37
36 GOTO 32
37 A=0
38 FOR X=1 TO 2
39 LINE 160-X,A,160+X,A,1
40 NEXT
41 A=A+10:IF A>200 THEN 43
42 GOTO 38
43 FOR X=P1 TO P2 STEP P3
44 REM *** FUNKCJA ***
45 Y=SIN(X)
46:
47 Y=-Y
48 IF 160+X*P4>319 OR 160+X*P4<0 THEN 53
49 IF 100+Y*P5>219 OR 100+Y*P5<0 THEN 53
50 IF 300+X<0 THEN 53
51 IF 100-Y<0 THEN 53
52 PLOT 160+X*P4,100+Y*P5,1
53 NEXT
54 POKT 198,0:WAIT 198,1:NRM:RUN
    
```

LOTTO

Program losuje i wyświetla na ekranie (uporządkowane) liczby, symulując automat do kuponów.

```

1 rem *** lotto ***
2 a=1
3 b=int(rnd(1)*49+1)
4 c(a)=b:a=a+1
5 if a=7 then a=1:goto 7
6 goto 3
7 for x=1 to 6
8 if a=x then 10
9 if c(x)=c(a) then run
10 next:a=a+1
11 if a=7 then 13
12 goto 7
13 x=1
14 if c(x)>c(x+1) then 17
15 s=c(x):c(x)=c(x+1):c(x+1)=s
16 goto 13
17 x=x+1:if x<6 then 14
18 for x=1 to 6
19 print c(7-x):next
20 print:run
    
```

PIERWIASTEK WIELOMIANU

Program służy do szukania pierwiastka wielomianu czyli liczby, która po podstawieniu w miejsce zmiennej da zero po wyliczeniu wielomianu.

```

1 rem *** pierwiastki wielomianu ***
2 print chr$(147)
3 input "wyraz wolny wielomianu (tu 100)":a:print
4 for x=1 to 10
5 b=a/x
6 if int(b)*x=a then gosub 17
7 next
8 for x=-1 to -a step -1
9 b=a/x
10 if int(b)*x=a then gosub 17
11 next
12 if d=0 then 14
13 end
14 print "brak pierwiastkow":end
15 rem wielomian
16:
17 w=x^4-15*x^3+76*x^2-150*x+100
18:
19 d=d+1:if w=0 then 21
20 return
21 print "dla x=" "wielomian = 0"
22 return
    
```

X-COPY PROFESSIONAL

Procedura ta umożliwia odbezpieczanie plików zabezpieczonych przed kopiowaniem programami typu Micrus Copy. Odbezpieczony program jest w pełni kopiowalny. Sposób postępowania:

1. Wczytać i uruchomić procedurę (poniższy listing).
2. Wczytać program do odbezpieczenia.
3. Wykonać SYS 679.
4. Zagrać odbezpieczony program.

Jeśli mamy kilka programów do odbezpieczenia, postępujemy zgodnie z w/w instrukcją pomijając punkt 1.




```

:0001 0C 08 C8 07 9E 20 32 30
:0009 36 39 00 00 21 00 1A
:0011 08 C8 07 9E 78 A9 38
:0019 01 A2 F9 9A BD 07 0D 90
:0021 06 01 CA D8 F7 AD 43 0A
:0029 80 9F 01 AD 27 08 D8 03
:0031 CE 28 08 CE 27 08 AD 2A
:0039 08 D0 05 CE 2B 08 F0 FB
:0041 CE 2A 08 CE 4F 08 D0 DD
:0049 CE 50 08 D0 D8 93 02
:0051 AD 0D FF 49 F6 EE A1 11
:0059 D0 05 EE A2 01 F0 FB 00
:0061 80 A7 02 C6 01 8D 21 D0
:0069 E6 01 EE B1 01 03 EE
:0071 B2 01 68 A9 F8 20 01
:0079 20 A0 01 C9 FB D8 F6 20
:0081 A0 01 C9 83 90 0C AA 20
:0089 A0 01 20 00 01 CA D8 FA
:0091 F0 E6 C9 02 F0 DD 00
:0099 01 BD 01 01 20 A0 01 BD
:00A1 B2 01 C9 00 D0 02 6B 05
:00A9 01 4B C7 01 37 20 00 C0
:00B1 0E 5F C2 73 F7 5F F6 73
:00B9 0F 73 0D 73 08 5E 53 D8
:00C1 73 0A EE 9F F4 73 0C 73
:00C9 08 47 0D 67 7E 26 0F
:00D1 30 0A 30 08 53 0A 3F F1
:00D9 26 19 54 36 48 CD F5
:00E1 06 FF 48 59 08 6B F6 FE
:00E9 4B D9 09 68 76 FE 3C 26
:00F1 10 5F C1 73 F7 AE 53 D8
:00F9 7B C9 FF 53 D8 7B 86 FF
:0091 10 0C 53 0C 73 D8 9E 0E
:0099 F7 F6 36 BE 5F 7B F6
:00B1 FE D6 49 15 D6 55 8B D6
:0019 E3 8B DE EE 13 5F F7 73
:0021 DD 73 D8 5F FE 73 D8 73
:0029 D8 56 F6 47 00 00 FA BE
:0031 3E 47 D8 73 D8 9E 73 D8
:0039 BA EB 36 53 D8 EE 9F F4
:0041 73 D8 66 F4 10 D8 5F F6
:0049 73 C1 5F 56 73 CE AE 96
:0051 BE F7 46 08 29 FE 3C F1
:0059 68 C4 C4 C1 C5 0E FA E2
:0061 BE DE D8 D6 B5 B0 B2 BF
:0069 B8 01 D6 D0 D6 BF B2 B3
:0071 B7 D6 B4 AF CC A2 A5 B2
:0079 D6 B9 B8 D6 A2 BE B3 D6
:0081 A4 B9 A0 B3 A4 A5 D6 BF
:0089 B8 B5 D6 D6 B8 AF D6 B7
:0091 B2 B2 AF D6 DE B9 B8 BA
:0099 AF D6 A5 A1 B7 A6 DF CC
:00A1 A2 B9 B8 B7 A5 AC D6 B2
:00A9 AC BF B3 A4 BD B9 A1 A5
:00B1 BD BF D6 D6 B9 A5 D8 C4
:00B9 C3 D8 BA B3 B5 BF B7 D6
:00C1 C1 D9 C7 CE DA C3 CE D8
:00C9 C4 C0 C6 D6 B4 BF B3 BA
:00D1 B7 A1 B7 DA A6 B9 BA A5
:00D9 BD B7 D6 DE D8 BE F6
:00E1 F6 54 36 48 B6 FF 68 CD
:00E9 F5 3C 26 B1 54 B3 48
:00F1 FE 68 50 F4 3C 26 B1
:00F9 51 F4 BE 5F C2 73 F7 5B
:00A0 C9 FF 73 BF 5B B0 FF 73
:00A9 0C 1B D8 5F F7 73 BD 73
:00B1 B8 5F FE 73 BA BF FC 73
:00B9 08 56 F6 47 B8 67 0D 7E
:00A2 26 0F 10 0A 10 08 53 08
:00A9 33 D8 26 19 53 0F 73 D8
:00B1 53 0C 73 D8 5F C1 73 F7
:00A9 AE D6 AF 5B BA 51 0E
:00A1 F6 F6 F6 00 00 BB 00
:00A9 00 00 00 00 00 BB 00 00

```

ANTI-INTRO V.1

Program umożliwia dezaktywację intr i tym podobnych czółówek hackerskich umieszczanych przed większością gier (programów). Sposób postępowania:

1. Wczytać procedurę INS. ANTI INTRO (poniższy listing).
2. Wykonać RUN – na dysku pojawi się gotowa wersja programu (ANTI INTRO V.1).
3. Wykonać RESET.
4. Wczytać plik ANTI INTRO V.1.
5. Wczytać program (grę) w którym chcemy usunąć czółówkę.
6. Wykonać SYS 832.
7. Na pytania komputera odpowiadać twierdząco (klawisz – Y).
8. Uruchamiać program (grę) do chwili pojawienia się SYS uruchamiającego (czasami kilka razy).
9. Zgrać program (grę).

```

1 rem *****
2 rem *** ins. anti-intro.v.1 ***
3 rem * (*) isd/the rovers inc. *
4 rem ***** for cia *****
5 rem *****
6
10 open1,8,1,"anti-intro v.1.p"
11 print#1,chr$(64);chr$(3);
12 h=0971:c=0
13 read a$:if a$="ok" then 23
14 a1=asc(left$(a$,1))and63
15 a2=asc(right$(a$,1))and63
16 if a1>47 then 18
17 a1=a1+9:goto 19
18 a1=a1-48
19 if a2>47 then a2=a2-48:goto 21
20 a2=a2+9
21 a=a1*16+a2:print#1,chr$(a);
22 d=d+1:c=c+a:goto 13
23 if c>b then print"blad !":close 1:s
top
24 close 1
25 data a9,93,20,d2,ff,a9,0e,20
26 data d2,ff,a9,0e,0d,91,02,a2
27 data 28,bd,c8,03,9d,ff,03,ca
28 data d0,f7,78,a9,34,85,01,a9
29 data 01,85,fb,a9,08,85,fc,e6
30 data 2e,a8,00,b1,fb,c9,58,d0
31 data 44,e6,fb,d0,02,e6,fc,a5
32 data fc,c5,2e,90,03,4c,c1,03
33 data b1,fb,c9,4c,d0,e3,a9,68
34 data 91,fb,20,c3,03,a2,0e,bd
35 data f0,03,9d,5c,04,ca,d0,f7
36 data a5,cb,c9,19,d0,03,4c,ab
37 data 03,c9,27,d0,f3,20,c1,03
38 data 4c,74,a4,a2,0e,a9,20,9d
39 data 5c,04,ca,d0,fa,e6,fb,d0
40 data 02,e6,fc,a5,fc,c5,2e,90
41 data a8,c6,2e,a9,37,05,01,58
42 data 60,41,0e,14,09,2d,49,0e
43 data 14,12,0f,20,16,31,20,28
44 data 17,29,20,02,19,20,54,53
45 data 44,2f,54,08,05,20,52,0f
46 data 16,05,12,13,20,49,0e,03
47 data 2e,43,0f,0e,14,09,0e,15
48 data 05,20,28,59,2f,4e,29,0k

```

A teraz świetna gierka Radosława Pietrzaka ■ Siedlec

SAPER

To gra chyba wszystkim dobrze znana. Podobną, pt. Zennę saper dla Amigi, prezentowaliśmy kiedyś w C&A. Tu pole minowe zostało podzielone na 240 pól (20x12). Zasada wyszukiwania pól, pod którymi znajdują się miny jest prosta. Odkrywając kolejne pola (fire – joy 2), odczytujemy z nich cyfry. Np. cyfra 2 oznacza, iż obok odkrytego pola znajdują się dwa pola z minami. Mogą to być pola boczne lub narożne. Matematyczne myślenie umożliwi Ci przetrwanie. Nic prostszego – wystarczy tylko liczyć. Na początku ustalamy trudność rozgrywki: mała (20 min, czas 2 minuty), średnia (35 min, 4 minuty), duża (50 min, 6 minut). Pola z minami zaznaczamy stawianiem na nich chorągiewek – spacja.

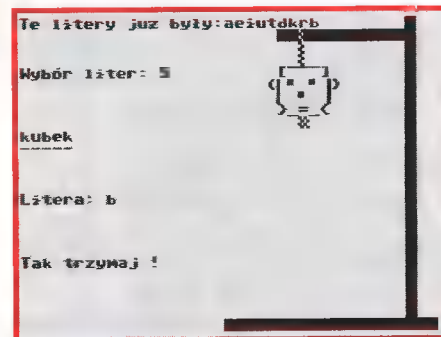
Niestety gra nie jest pozbawiona błędów. Możliwe jest zaznaczenie wszystkich pól chorągiewkami, co komputer uznaje za zwycięstwo.



Kolejnymi autorami są Mirosław Kliszewski z Lipy i Adam Łochyński z Lipiej Góry.

WISIELEC

Jest to spolszczona i ulepszona wersja gry Hagitmana Jeffa Jesec. Polega na odgadywaniu hasel. Każda błędnie podana litera powoduje dorysowanie coraz to nowych szczegółów konstrukcyjnych do szubienicy, aż wreszcie gracz zostaje powieszony i przegrywa. Istnieje możliwość wprowadzenia do gry własnych hasel. Dopuszamy je w wolnych liniach DATA.



Mariusz Zaleski z Zabrze (reprezentant grupy THREE LUX) nadesłał nam jedną ze swych prac.

ADDYS

Jest to katalog adresów, który może przydać się każdemu swapperowi. Umożliwia on wprowadzanie oraz przechowywanie rekordów z następującymi polami: ksywa, grupa, imię i nazwisko, ulica, miasto, kod pocztowy, telefon. Wyszukiwanie danego facecika możliwe jest poprzez podanie jego ksywy lub imienia i nazwiska.

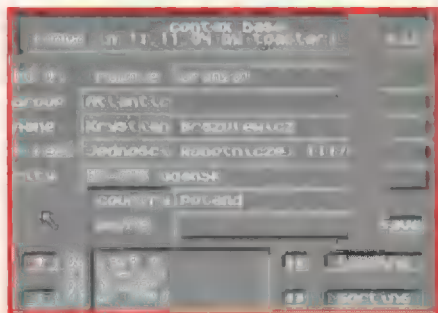
Niestety, program nie zachwyca grafiką, a ponadto nie ma polskich fontów. Współpracuje natomiast ze stacją dysków.

Grzegorz Wegner z Bydgoszczy (reprezentant grupy ATLANTIC) nadesłał program

CONTAX-BASE V1.0

To również katalog adresów, dzięki któremu można przechowywać dane o ludziach sceny. Swym wyglądem przypomina trochę GODOT-a. Daje możliwość przechowywania 160 rekordów. Każdy z nich zawiera następujące dane: ksywę, grupę, imię i nazwisko, adres, państwo oraz numer telefonu.

Program obsługiwany jest za pomocą joysticka. Wykorzystuje polskie znaki. Pozwala też na sortowanie danych. Współpracuje tylko ze stacją dysków. Instrukcja obsługi znajduje się w programie.



Pan Zbigniew Oczadły z Cieszyńska jest autorem programu

SUMOWANKA BIS

Jest to nowa wersja niedawno prezentowanej na naszych łamach SUMOWANKI Tomasza Sikorskiego z Izby Kujawskiej. Zasadą gry są chyba wszystkim dobrze znane – jeśli nie, to proponuję zajrzeć do C&A 8/94. Nowa wersja programu została wzbogacona o następujące opcje:

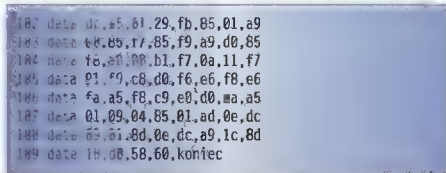
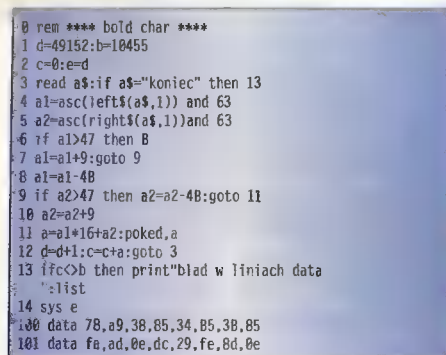
1. Komputer/oponent (gra z komputerem lub drugim graczem).
2. Mecz/turniej (mecz – 1 rozgrywka; turniej 2/10 rozgrywek).
3. Stopień trudności (0-2). 0-normalnie; 1-wybrana liczba zmniejsza się o 1; 2-wybrana liczba zmniejsza się o 2.

JUHCOY				COMMODORE			
67	34	49	56	16	44	72	23
83	48	11		54	69	15	27
77	45	24		35	81	23	
73	33	23	1	30	57	34	63
78	3	18	4	38	46	82	31
39	68	64	57	34	88	28	32
29	75	65	94	69	72	5	47
9	50	41	37	98	78	55	32
RUNDA 1							

Autorem kolejnego programiku jest Marcin Lewandowski z Brodnicy.

BOLD CHAR

Bold Char, jak sama nazwa wskazuje, dwukrotnie pogrubia standardowe znaki naszego C-64.

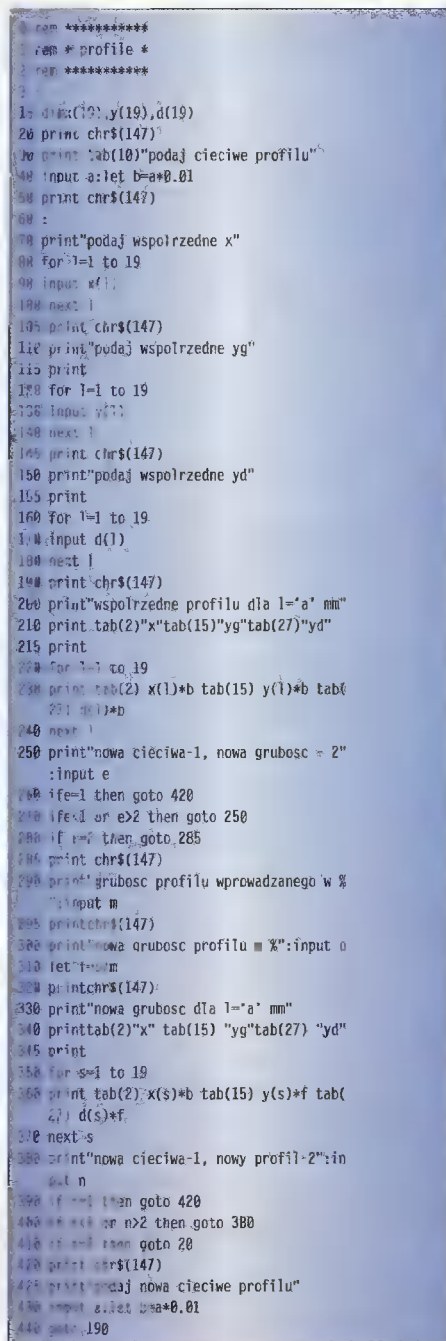


A oto, co przysłał nam Andrzej Czup z Nowego Sącza.

PROFILE

Program ten może okazać się szalenie przydatny dla ludzi zajmujących się modelarstwem lotniczym. Za jego pomocą możliwe jest bowiem przeliczanie różnorodnych profili lotniczych.

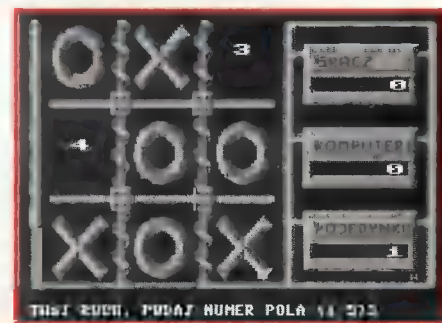
Program przyjmuje maksymalnie 19 wartości. Na początku należy podać cięciwę profilu oraz parametry x, y, yd. Teraz przeliczone zostaną podane parametry i wyświetlone w tabeli wyników obliczeń.



Autorami dwóch kolejnych programów są: Dariusz Wielgolewski, Kamil Putrzynski i Marcin "Marcin" Kaczmarek tworzący grupę MKD.

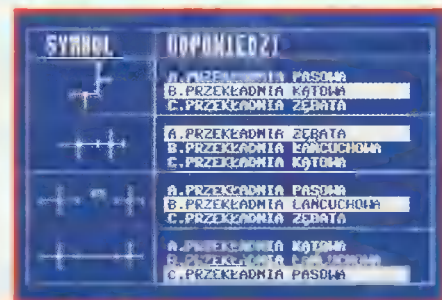
KÓŁKO I KRZYŻYK

Jest to komputerowa odmiana znanej chyba wszystkim gry "lekcyno-przerwowkiej". Po jej uruchomieniu możemy wybrać, czy rozgrywkę ma zaczynać komputer czy użytkownik. Następnie przechodzimy do właściwej zabawy, czyli wybieramy pole, stawiamy krzyżyk itd. Niestety, gra ta zwykle kończy się remisem. Rozwiązaniem tego mankamentu byłaby wersja z większą liczbą pól, np. 25. Ta jest dobra jedynie dla najmłodszych.



TECHNIKA

Zestaw dwóch programów edukacyjnych. Pierwszy naucza symboli elektronicznych i mechanicznych, drugi natomiast testuje z nabytej w ten sposób wiedzy. Program uczący wyświetla schematy i podaje ich krótki opis. Program egzaminujący wyświetla te same schematy i kilka odpowiedzi, z których musimy wybrać prawidłową. Oba programy są bardzo proste w użyciu. Uwaga! Pakiet Technika jest napisany w SIMON'S BASIC-u.



LP.	SYMBOL	OBJAŚNIENIE
21.	□	SŁUCHAWKA
22.	□	GŁOŚNIK
23.	□	TRANZYSTOR N-P-P
24.	□	TRANZYSTOR N-P-N

Przypominamy, że wszystkie wymienione tutaj programy są dostępne na naszym dysku PD nr 39. I jak zwykle zachęcamy wszystkich domorosłych programistów do współpracy. Czekamy na Wasze programy!

opracowali GREGORY, ROB & GED

**Wydawnictwo
Rawi s.c.
poleca:**

75-604 KOSZALIN ul. Zwycięstwa 143/6
tel./fax (0-94) 411-650 w godz. 8⁰⁰-20⁰⁰
Sprzedaż wysyłkowa.
Ceny detaliczne zawierają VAT i koszty wysyłki.

Programować może każdy

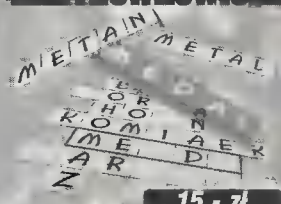


w praktyce AMIGA
Zawiera 2 dyski.
Rawi s.c.
**22,- zł
(220 000)**

Najlepsza książka o AMOS Pro na polskim rynku. Recenzja: Amigowiec 1/95, Magazyn Amiga 12/94, ocena 5+.

Rawi s.c.

**POMOCNIK
KRZYŻÓWKOWICZA**



**15,- zł
(150 000)**

Wystarczy znać tylko jedną literę na dowolnym miejscu. Dzięki bibliotece 76 000 haseł w mig rozwiążesz krzyżówkę.

Rawi s.c.



**10,- zł
(100 000)**

Specjalistyczne hasła (historia, j. polski, muzyka, sztuka, różne), wspierania grafika, edytor własnych haseł, sklep.

Rawi s.c.



**10,- zł
(100 000)**

Przetestuj swoją pamięć. Pięć stopni trudności da Ci wycisk! Co za grafika!

Eureka

62-300 Września ul. Wojska Polskiego 13
tel./fax. (066)-362-714 godz. 9.00-16.00

MTEC
HARDWARE DESIGN



Karta dla A1200:

**68030 MMU/ 28 MHz
RAM 32-bit 0-8 MB
FPU PGA 0-50 MHz
clock.**

Amiga Format 90%

- A570 CD-ROM
- dyski CD
- Almathery
- kontrolery At-Bus
- rozszerzenia pamięci do Amig 500,500+,600,2000 o od 500KB do 8MB

- AMIGI 4000
- Monitor Microvitec Autoscan 1438
- Monitor IDEK 17" MF-5017
- digitalizery VIDI
- genlocki
- dyski twarde 2,5" Conner 80, 250 MB
- kontrolery do CD dla Amig 2/3/4000
- myszki i trackballe (test w C&A)
- inny hardware

Sprzedaż hurtowa i detaliczna, szybka wysyłka za pobraniem pocztowym. Pełną ofertę i cennik wysyłamy gratis na życzenie.

WANTED

Pomysł na grę
oryginalny

nowatorski

przebojowy

albo stary ale jary

Jednym słowem: wymyśl grę, w którą chciałbyś zagrać.

Za pomysły zaakceptowane i przyjęte do realizacji płacimy od miliona zł

Jednocześnie ogłaszamy konkurs dla scenarzystów gier.

dla najlepszego scenarzysty - nagroda pieniężna
dla dobrych scenarzystów - propozycja stałej współpracy.

Zainteresowanych prosimy o kontakt.

tel. (0-71) 21-29-96 w.25

21-62-46 w.25

21-26-21 w.232 + w.25

LONGSOFT

Leryx s.a.

50-227 Wrocław ul. Kłeczkowska 52

HARDTRACK COMPOSER



Program „Hardtrack Composer v1.0” jest uniwersalnym edytorem muzycznym przeznaczonym dla użytkowników komputera Commodore C-64. Jest programem profesjonalnym - polecamy więc go przede wszystkim programistom, jednak dzięki bardzo szczegółowej instrukcji oraz możliwości odtwarzania gotowych utworów (kaseta/dysk zawiera 10 takich kompozycji) może być świetnym narzędziem dla ambitnych nowicjuszy. Jego możliwości oraz łatwość tworzenia własnych dźwięków i kompozycji stawiają go między najlepszymi tego typu programami, jakie kiedykolwiek napisano. Można go stosować do tworzenia krótkich podkładów muzycznych do dem, programów edukacyjnych, a dzięki możliwości umieszczania do ośmiu utworów w jednym bloku, jest wprost idealny do tworzenia opraw muzycznych do gier.

Pełną i aktualną ofertę programów firmy TimSoft znajdziesz na łamach pism: Top Secret, Commodore & Amiga, Świat Gier, Amiga oraz w większości sklepów komputerowych na terenie całego kraju. Prowadzimy także sprzedaż wysyłkową na bardzo korzystnych zasadach (szczegóły w naszych reklamach w prasie komputerowej). TimSoft ul. Kościuszki 65 75-350 KOSZALIN tel. (0-94) 43-35-82

Wybraliśmy dla Ciebie to, co najlepsze

Najlepsze gry (opisy w języku polskim) dotrą do Ciebie najprostsza z możliwych dróg: do domu, za zaliczeniem pocztowym. Wystarczy wypełnić kupon i wysłać go na podany obok adres.

Wysyłkowa Sprzedaż
Wydawnictw Komputerowych
Wydawnictwo BAJTEK
ul. Służby Polskiej 2,
02-784 Warszawa

NAZWA	KOMPUTER	PRODUCENT	WYMAGANIA	CENA
Aladyn	A1200	Disney	Amiga 1200, 4000	793.000,- 79,30
Fields of Glory	A500	MicroProse	1MB	793.000,- 79,30
Fields of Glory	A1200	MicroProse	2MB, AGA	793.000,- 79,30
Lion King	A1200	Disney	Amiga 1200, 4000	793.000,- 79,30
Space Hulk	Amiga	Electronic Arts	1 MB	512.400,- 51,24
Syndicate	Amiga	Bullfrog	1 MB	585.600,- 58,56
Theme Park	A1200	Bullfrog	Amiga 1200/4000, 2MB	793.000,- 79,30
Theme Park	A500	Bullfrog	Amiga 500, 1 MB	793.000,- 79,30
UFO: Enemy Unknown	A1200	Microprose	2 MB, AGA	854.000,- 85,40
ESQ Attack Sub	Amiga	Electronic Arts	1MB	280.600,- 28,06
Another World	Amiga	Delphine Soft.	1MB	341.600,- 34,16
Dune	Amiga	Virgin	1MB	280.600,- 28,06
Flashback	Amiga	Delphine Soft.	1MB	341.600,- 34,16
Future Wars	Amiga	Delphine Soft.	1MB	341.600,- 34,16
Larry I	Amiga	Sierra	1MB/2FDD	341.600,- 34,16
Pirates!	Amiga	MicroProse	1MB	280.600,- 28,06
Powermonger	Amiga	Electronic Arts	1MB	280.600,- 28,06
Shadowlands	Amiga	Domark	1MB	280.600,- 28,06
Space Quest I	Amiga	Sierra	1MB/2FDD	402.600,- 40,28
Steel Fighter II	Amiga	US Gold	1MB	341.600,- 34,16
Wing Commander	Amiga	Electronic Arts	1MB	280.600,- 28,06

ZAMÓWIENIE 4/95

Proszę przelać mi w zaliczeniu pocztowym następujących gier:

NAZWA	ILOŚĆ SZTUK	CENA

Łączna kwota

Należność zobowiązuje się wpłacić przy odbiorze przesyłki.

podpis zamawiającego

podpis rodziców (dla osób poniżej 18 lat)

Imię: _____

Nazwisko: _____

Adres: _____

prosimy wypełniać drukowanymi literami

Informujemy, że kupon jest ważny do ukazania się następnego numeru

WYPRZEDAŻ NUMERÓW ARCHIWALNYCH

KUPON
NR 4/95

TAK!



Drodzy Czytelnicy.

Ponieważ zapas numerów archiwalnych uległ wyczerpaniu zmieniamy zasady wyprzedaży. Zamawiać można pisma wydane nie wcześniej niż rok, licząc od daty ukazania się numeru w którym zamieszczony jest kupon. Można zamawiać dowolne numery pisma "Atari Magazyn".

Cena każdego egzemplarza wynosi 2 zł. Koszta wysyłki uzależnione są od liczby zamówionych egzemplarzy:

1 egzemplarz	- 0,8 zł
2-5 egzemplarzy	- 1,5 zł
6 i więcej	- 2 zł

Aby zakupić czasopisma archiwalne należy:

- wypełnić kupon
- zsumować ilość zamawianych numerów, przemnożyć przez 2 zł (tyle kosztuje 1 egzemplarz), dodać koszt wysyłki.
- obliczoną sumę wysłać przekazem na nasze konto.

PBK S.A. IX O/W-wa
370031-534488-139-11

- kupon wraz z kopią dowodu wpłaty przesać na adres Wydawnictwa z dopiskiem RETRO

INDEKS REKLAM

TIM-SOFT 5, 45	PROMEDIA 32	AVALON 37	RAWI S.C. 46	EUREKA 45	LERYX 45
ASEJ 47	Gobson 47	INFOX 47	Softstudio 47	ELBOX 51	



Bajtek

- najstarsze popularne czasopismo komputerowe w Polsce. Wydawany nieprzerwanie od 1985 roku. Ukazuje się co miesiąc w nakładzie 55 tys. egzemplarzy. Adresowany do czytelnika początkującego i średniozaawansowanego w posługiwaniu się komputerem, niezależnie od wieku.

Redagowany dla osób, które:

- chcą być na bieżąco z techniką komputerową,
- chcą doskonalić swoje umiejętności,
- chcą wiedzieć co kupić,
- wykorzystują komputer do nauki,
- lubią czasem zagrać w coś dobrego.

Realizacji tych potrzeb służą stałe rubryki pisma: **Mikromagazyn, opisy programów, testy sprzętu i Gielda, Po dzwonku, Co jest grane.**

W każdym numerze konkurs i cenne nagrody. Cena detaliczna **Bajtki** – 2,60 zł, w prenumeracie 2,40 zł.

Top Secret

- wysokonakładowy miesięcznik poświęcony grom komputerowym i wszystkiemu, co się z nimi wiąże. Oprócz samych opisów pismo obfituje w mapy, opisy sztuczek (Tips), a nawet kompletnych sposobów ukończenia gry. Całość uzupełniają cieszące się dużą popularnością rubryki:

Lista Przebojów - jedyny w swoim rodzaju wskaźnik popularności (i niepopularności) poszczególnych tytułów dla każdego z komputerów.

Listy - przegląd korespondencji redakcyjnej.

Tips'n Tricks - czyli zbiór porad i cudownych sztuczek niezbędny dla tych, którzy „utknęli”, albo mają „drewniane ręce”.

Cena detaliczna – 2,50 zł, w prenumeracie 2,30 zł.

Prenumeratę na **TOP SECRET** przyjmuje także „RUCH” S.A. na następujących warunkach:

- Prenumerata przyjmowana jest tylko na okresy kwartalne. Cena za drugi kwartał wynosi 7,8 zł. Wpłat na trzeci kwartał 1995 r. należy dokonać do dnia 20 maja 1995 r.

- Wpłaty należy przysyłać do „RUCH” S.A.; Warszawa, ul. Towarowa 28; nr konta PBK, Xill Oddział Warszawa, 370044-1195-139-11. Wpłaty przyjmują również terenowe oddziały „RUCH” S.A.

- Prenumerata za granicę jest o 100% droższa od krajowej.

Commodore & Amiga

- miesięcznik poświęcony w całości komputerom **C-64 i Amiga**. Jego lekturę polecamy wszystkim właścicielom (i przyszłym posiadaczom) tych popularnych maszyn. W C&A znaleźć można opisy sprzętu, programów, kursy programowania, relacje z copy party, ciekawostki, porady dla majsterkowiczów. Artykuły o muzyce, grafice, animacji, multimedialach, recenzje najnowszych CD oraz opisy gier. C&A to jedyne pismo w Polsce poruszające tematykę C-64.

Cena detaliczna – 2,20 zł, w prenumeracie 2,0 zł.

Aby zaprenumerować któreś z naszych czasopism należy:

① Do znajdującej się poniżej tabelki wpisać zamówienie.

Kupon ważny do dnia 29.02.95		Bajtek		COMODORE & AMIGA		TOP SECRET		ATARI - magazyn	
od numeru:		1/95	1/95						
CENA	2,40	2,00	2,30						
liczba kolejnych numerów	x	x	x						
po ile egzemplarzy	x	x	x						
SUMA	9,60	6,00	27,60						

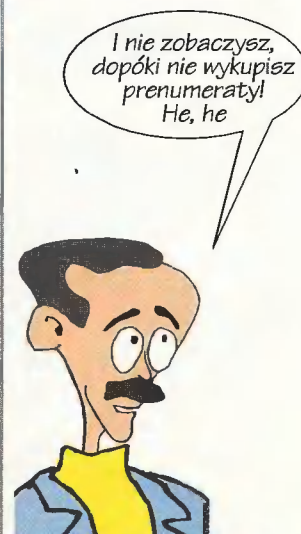
Z żalem informujemy Czytelników, że zostaliśmy zmuszeni do zaprzestania wydawania pisma „Atari Magazyn”.
Dział prenumeraty Wydawnictwa

② Wypełnić znajdujący się po drugiej stronie przekaz, wyciąć i opłacić na pocztę.

Kupon ważny do dnia 31.05.95		Bajtek		COMODORE & AMIGA		TOP SECRET		ATARI - magazyn	
od numeru:									
CENA	2,40	2,00	2,30						
liczba kolejnych numerów (od 3 do 12)	x	x	x						
po ile egzemplarzy	x	x	x						
SUMA									




RAZEM:

Z żalem informujemy Czytelników, że zostaliśmy zmuszeni do zaprzestania wydawania pisma „Atari Magazyn”.
Dział prenumeraty Wydawnictwa



PRENUMERATA

Prenumerata to taniej i pewniej

<p>Odcinek dla pocztu</p> <p>Zł Słownie zł</p> <p>Imię Nazwisko Ulica, nr Miasto</p> <p>Wydawnictwo BAJTEK ul. Służby Polsce 2 02-784 Warszawa</p> <p>PBK S.A. IX Oddział w Warszawie 370031-534488-139-11</p> <p>Datownik  Oplata</p> <p>podpis przyjmującego</p>	<p>Odcinek dla posiadacza rachunku</p> <p>Zł Słownie zł</p> <p>Imię Nazwisko Ulica, nr Miasto</p> <p>Wydawnictwo BAJTEK ul. Służby Polsce 2 02-784 Warszawa</p> <p>PBK S.A. IX Oddział w Warszawie 370031-534488-139-11</p> <p>Datownik  Oplata</p> <p>podpis przyjmującego</p>	<p>Potwierdzenie dla wpłacającego</p> <p>Zł Słownie zł</p> <p>Imię Nazwisko Ulica, nr Miasto</p> <p>Wydawnictwo BAJTEK ul. Służby Polsce 2 02-784 Warszawa</p> <p>PBK S.A. IX Oddział w Warszawie 370031-534488-139-11</p> <p>Datownik  Oplata</p> <p>podpis przyjmującego</p>
----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

Zapraszamy do
prenumerowania czasopism
Wydawnictwa Bajtek.

Warunki prenumeraty:

- Prenumeratę można rozpocząć od dowolnego miesiąca (numeru) i może ona trwać od 3 do 12 miesięcy.
- Prenumerata zawarta przed upływem ważności kuponu gwarantuje stałość cen.
- Przesyłka pocztowa nie wymaga dodatkowych opłat.

Jak zaprenumerować:

- Aby zaprenumerować któreś z naszych czasopism należy:
 - ☐ wyciąć znajdujący się obok kupon,
 - ☐ do tabelki znajdującej się z drugiej strony wpisać odpowiednie liczby egzemplarzy i czas trwania prenumeraty.
 - ☐ wypełnić przekaz i wpłacić odpowiednią kwotę na nasze konto bankowe.
- Prosimy o staranne i wyraźne wpisanie odpowiednich liczb egzemplarzy. Za błędy wynikające z niestarannego wypełnienia formularza Wydawnictwo nie ponosi odpowiedzialności.
- Prenumeratę prosimy zamawiać z co najmniej miesięcznym wyprzedzeniem.
- Prenumeratę można także opłacić w siedzibie Wydawnictwa.

Prenumerata zagraniczna:

- Cena rocznej prenumeraty jednego z naszych czasopism wysyłanego za granicę pocztą zwykłą (wodną lub lądową) jest o 33 zł wyższa od krajowej.
- Wysyłka pocztą lotniczą zwiększa cenę rocznej prenumeraty o 147 zł.
- W przypadku zamówienia większej liczby egzemplarzy wysyłka jest tańsza — prosimy o kontakt listowny.

Reklamacje:

- Jeśli w ciągu 2 tyg. od pojawienia się numeru w kioskach przesyłka nie nadeszła lub zamówienie zostało zrealizowane błędnie, prosimy o kontakt z Wydawnictwem.
- Najtańszym i skutecznym sposobem reklamacji jest zgłoszenie na kartce pocztowej (powinna ona również zawierać dane prenumeratora).
- Reklamacje są realizowane natychmiast.
- Reklamacje i pytania dotyczące prenumeraty prosimy kierować pod adres: Wydawnictwo Bajtek, Dział Prenumeraty, Służby Polsce 2, 02-784 Warszawa (lub telefonicznie w godz. 9-17, tel. (02) 644 77 37, prenumeratą zajmuje się pani Alicja Baczyńska).

PRENUMERATA

ROZSZERZENIA PAMIĘCI

trzy lata
gwarancji

ELBOX 600/1MB

Rozszerzenie do Amigi 600
do 2 MB CHIP RAM.

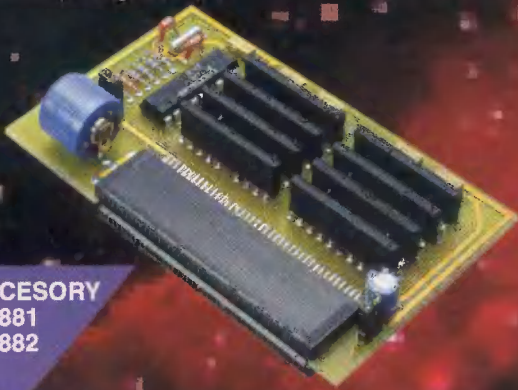
Cena: 139 zł (bez zegara)
159 zł (z zegarem)



ELBOX 500/2MB

Rozszerzenie do Amigi 500 o 2MB RAM
z zegarem. Wybór konfiguracji
pamięci myszą i joystickiem.
Test w Magazynie Amiga 6/93.

Cena: 219 zł (bez zegara)
239 zł (z zegarem)



KOPROCESORY

68881
68882

ELBOX 1200/4MB

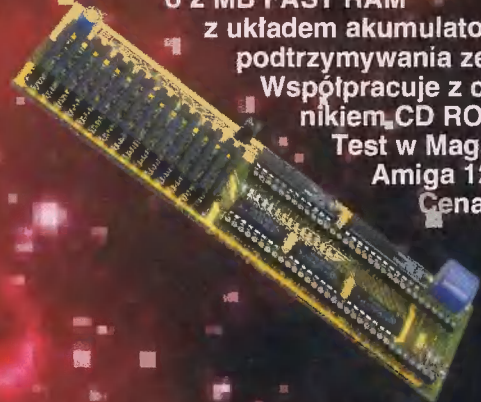
Rozszerzenie do Amigi 1200
o 4 MB 32-bitowego FAST RAM
z zegarem i podstawką pod
koprocesor.

Współpracuje z rozszerzeniem
ELBOX PCMCIA/4MB. Najszybsze
rozszerzenie do Amigi 1200.
Maksymalna ocena w teście
Magazynu Amiga 9/94.
Cena: 479 zł

ELBOX CDTV/2MB

Rozszerzenie do Amigi CDTV
o 2 MB FAST RAM
z układem akumulatorowego
podtrzymywania zegara.
Współpracuje z czyt-
nikiem CD ROM.

Test w Magazynie
Amiga 12/94.
Cena: 233 zł



ELBOX 500+/1MB

Amiga 500+ z tym rozsze-
rzeniem ma 2 MB CHIP RAM.
Cena: 90 zł



ELBOX

30-104 KRAKÓW 45, skł. porz. 99
TEL./FAX: (0-12) 22-36-39

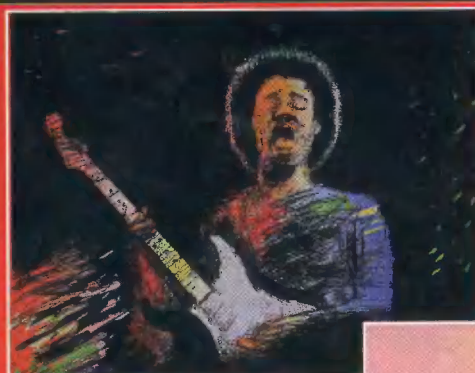
Pytaj w sklepach. Sprzedaj za zaliczeniem pocztowym po doliczeniu kosztów przesyłki (ok. 4% ceny).

1. Celem konkursu jest comiesięczne wyłanianie i nagradzanie najładniejszych grafik komputerowych w trzech kategoriach: Amiga GFX, Amiga Trace i C-64.
2. Prace należy nadsyłać WYŁĄCZNIE NA DYSKIETKACH. Na przesyłce należy umieścić w widocznym miejscu dopisek: KONKURS „SUPERSCREEN”. Przesyłki prosimy kierować na adres redakcji „C&A”.
3. Format grafik amigowskich – IFF.
4. Format grafik dla C-64 – ART STUDIO, FLI lub w postaci plików, które da się wczytać a następnie uruchomić z poziomu BASIC-a.
5. Autorstwo prac nie może podlegać wątpliwości. Do grafik należy dołączyć odpowiednie oświadczenie z własnoręcznym podpisem stwierdzające, iż jest się autorem grafiki. Prace bez takiego oświadczenia nie biorą udziału w konkursie.
6. Prace oceniane są jednokrotnie.
7. Nagrody przyznawane są co miesiąc. Liczba nagród jest zależna od poziomu prac. Nagrody wysyłamy pocztą przed ukazaniem się odpowiedniego numeru „C&A”.
8. Nadesłane dyskietki z obrazkami NIE SĄ ZWRACANE. W zamian wartość po jedynczej nagrody nie jest nigdy mniejsza od dwukrotnej wartości dyskietki.
9. Nagrodzone lub wyróżnione grafiki są zamieszczane na łamach „C&A”.
10. Konkurs trwa aż do odwołania na łamach „C&A”.

Przypominamy też, że cykl wydawniczy trwa ok. 6 tygodni, więc obrazki oceniane są z mniej więcej miesięcznym opóźnieniem.



AMIGA GFX



BARTOSZ SROKA



MICHAŁ BLINOWSKI

Budowa



▲ *Crazy*

◀ *J. Hendrix*

▼ *Windsurfing*



Gulon

FUNDATORZY NAGRÓD

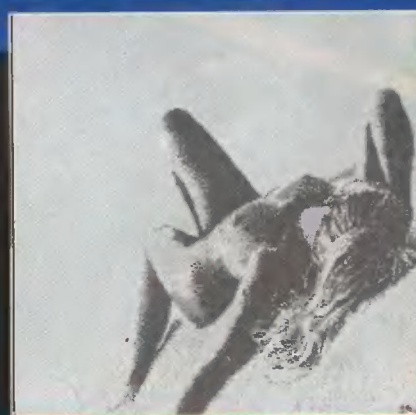
1. IPS Computer Group, Warszawa, tel. (02) 6422766 (68)
2. Twin Spark Soft, Kraków, tel. (012) 111033 w. 540
3. MultiStyk, Warszawa, tel. (090) 215141
4. Biuro Informatyczno-Wydawnicze, Warszawa, tel. (022) 241840
5. MarkSoft, Warszawa, tel. (02) 6336686

C-64



BODAN JUSZKIEWICZ

Adventure



DOMINIK JARŻA

Relaks



MARCIN PILARSKI

Malpizori



ROBERT WIECZOREK

Dream

**KTO RANO MALUJE,
TEMU KOMPUTER ZDROWIE RUJNUJE**